REKLAMA

Będą mogły wystawić stoliki

- Burmistrz szybko zareagował na nasz list - mówią właścicielki Baru Tosty. - Bardzo się cieszymy z odpowiedzi. Jest porozumienie!

s. 2

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

OŁAWA TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY
powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 14 PAŹDZIERNIKA 2021, NR 41 (1483), CENA 3,50 ZŁ 5% VAT

Radny przed sądem

Czy próbował wpłynąć na wyniki wyborów?

s. 16-17

Oława nie chce wychodzić z Unii

s.7

Pod takim hasłem odbywał się w rynku protest przeciwko wyprowadzaniu Polski z Unii Europejskiej

9 771509 080008 41

eprasa.pl 76bd19ff34

OŁAWA

Problem rozwiązany

ODWAGĘ MAMY i teraz NA PEWNO to zrobimy, jest zgoda burmistrza

Obawiały się, że po zakończonym remoncie Rynku wciąż nie będzie miejsca, aby mogły wystawić stoliki. Kiedy dowiedziały się, że w pobliżu ich lokalu stanie wiata przystankowa, te obawy stały się jeszcze większe. A po tym, jak przeczytały wywiad z burmistrzem, w którym apelował, aby przedsiębiorcy znaleźli odwagę i wystawiali ogródki gastronomiczne, emocje wzięły górę, bo - jak mówią właścicielki Baru Tosty - odwagi do tego nigdy im nie brakowało, tylko miejsca. Burmistrz zapewnia, że po rewitalizacji będzie go więcej i bez żadnych przeszkód przedsiębiorcy będą mogli za symboliczną opłatę wystawić stoliki i parasolki

Agnieszka Herba

Siostry, które od lat prowadzą w Rynku bar z tostami, spotkają się z burmistrzem, aby ustalić szczegóły w sprawie ustawienie ogródka gastronomicznego. Bały się, że po rewitalizacji będzie to niemożliwe, ale wszystko się wyjaśniło

List, który był reakcją właścicielek Baru Tosty na wywiad z burmistrzem Tomaszem Frischmannem, opublikowanym w numerze 39 GP-WO, wywołał lawinę komentarzy. Na Facebooku internauci hejtowali szefa miasta, a kobietom gratulowali, że odważyły się publiczne wyrazić swoje zdanie, ale na portalu TuOlawa.pl oberwało się też autorkom listu, bo niektórzy zarzucali im, że tosty to już przeżytek i stoliki na zewnątrz niewiele tu zmienią. W wywiadzie, którego burmistrz udzielił nam pod koniec września, mówił, że dobrze by było, aby przedsiębiorcy z branży gastronomicznej wyszli bardziej do ludzi, by byli widoczni w Rynku. Nie chciał, aby apel był skierowany tylko do Baru Tosty, który działa w centrum od 30 lat, dlatego nie wymieniał ich nazwy. Chodziło mu też o nowych przedsiębiorców, m.in. o mały punkt, który serwował bawarską bułkę na już wyremontowanej pierzei (niedaleko sklepu obuwniczego Pantofelek). Przed publikacją wywiadu byliśmy świadkiem rozmowy burmistrza z właścicielką tego miejsca, która dopiero rozkręcała działalność. Zachęcał, aby wysłała pismo w sprawie stolików i parasolek, a miasto wyrazi zgodę na wystawienie. Obiecywał też, że opłata z korzystanie z terenu przed lokalem będzie symboliczna. Podkreślał, że tak samo ulgowo będzie traktował innych przedsiębiorców, którzy zechcą zrobić ogródki gastronomiczne. Kiedy wywiad ukazał się 30 września, lokal serwujący bawarską przekąskę zlikwidował działalność, więc właścicielki Baru Tosty stwierdziły, że apel o wystawienie parasolek burmistrz kieruje głównie do nich. - Pawilon serwujący czekoladę już zrobił ogródek gastronomiczny, ale są jeszcze inni - mówił w wywiadzie Tomasz Frischmann. - Jestem za tym i liczę, że oni też znajdą odwagę w sobie i to zrobią, bo wiem, że mieszkańcy będą wtedy chętniej korzystać z ich usług. A może też ktoś z innych przedsiębiorców z centrum zmieni branżę właśnie na gastronomiczną?

Dziś autorki listu przyznają, że zareagowały na te słowa emocjonalnie. Dlaczego? Od wielu lat chciały wystawić stoliki. Podkreślają, że nigdy w tej kwestii nie brakowało im odwagi, ale przed remontem nie było na to miejsca ani zgody, ale nie obecnych władz miasta, a poprzednich. Jak ustaliliśmy, ani w 2019, ani w 2020 roku właścicielki lokalu z tostami nie napisały oficjalnego pisma do burmistrza Frischmanna z prośbą o zezwolenie na ustawienie kilku stolików. W czerwcu 2020 zrobili to natomiast właściciele lokalu z kebabem, który działał niedaleko tostów. Nie wyrażono jednak zgody na ustawienie stolików, ponieważ oprócz tego, że na wąskim chodniku było ciasno, trwała rewitalizacja, a podczas niej miasto nie chciało zawierać umów dzierżawy, które mogłyby wpłynąć na czas realizacji inwestycji. Burmistrz wyjaśnił też, że nie chciał niepotrzebnie narażać przedsiębiorcy na dodatkowe koszty, bo po tym jak zakupiłby parasolki, stoliki, bardzo szybko musiałby je zabrać, bo teren zamienił się w plac budowy.

Właścicielki Baru Tosty mówią, że z niecierpliwością obserwują prace w pobliżu ich lokalu, już nie mogą się doczekać końca, kiedy - jak zapewnia burmistrz - będą mogły ustawić stoliki, a miejsca będzie wystarczająco dużo. Powierzchnia przed tym lokalem zwiększy się do 60 m^2 - przed rewitalizacją wynosiła zaledwie 37 m^2 - trzeba pamiętać, że na chodniku parkowały wtedy samochody, które też zajmowały sporo przestrzeni. Kobiety martwiły się, że sprawę z ogródkami utrudni przystanek autobusowy, ale burmistrz mówi, że będzie on oddalony od lokalu, poza tym przeszkolona konstrukcja nie będzie zasłaniała Rynku. - Właścicielki lokalu będą mogły wykorzystywać teren przed swoim lokalem, a nawet sam daszek przystanku autobusowego i pod nim ustawić stoliki, na co też wyrazimy zgodę - mówi Tomasz Frischmann.

Burmistrz nie ukrywa zaskoczenia listem, w którym padło sporo mocnych stwierdzeń. Nie sądził, że słowa, których użył w wywiadzie, zostaną odebrane w taki sposób. Tłumaczy, że miał zupełnie inne intencje. Chciał pokazać, że po zakończonej rewitalizacji będzie starał się pomóc przedsiębiorcom i zwiększyć możliwości dla nich. Właścicielkom lokalu z tostami szybko odpowiedział na list, podziękował za podzielenie się uwagami i przeprosił, jeśli ktokolwiek poczuł się dotknięty. Nie chciał nikogo urazić. Zaapelował, żeby o wszelkich problemach rozmawiać, bo tylko tak można znaleźć odpowiednie rozwiązanie. Wyjaśnił, że o planach i postępach prac przy rewitalizacji przedsiębiorcy z Rynku zostali poinformowani 22 marca 2019, do wysłanych urzędowych pism załączona była mapka. Jeżeli ktoś miał uwagi, mógł oficjalnie zgłosić je na piśmie, ale właścicielki Baru Tosty wtedy tego nie zrobiły. Aktualny list tych kobiet burmistrz potraktował jako wstępny wniosek o utworzenie ogródka gastronomicznego. Zapytaliśmy go o przystanek w niedalekim sąsiedztwie lokalu. Czy musi tam być? Jedni uważają, że to nie ma sensu, tłumacząc, że kolejny przystanek jest niedaleko - w pobliżu kościoła pw. śś. Apostołów Piotra i Pawła i według niektórych to wystarczy. Frischmann wyjaśnił, że przystanek w samym centrum jest potrzebny, ponieważ obsługuje ul. 1 Maja i musi przejechać przez Rynek, warto więc, żeby tam się zatrzymał. Dodał też inny istotny aspekt. - Przy rewitalizacji przede wszystkim chodziło nam o to, żeby Rynek był centrum z punktami gastronomicznymi i usługowymi, ale aby ten efekt osiągnąć, musimy pamiętać, że w dzisiejszych czasach musi to być też dobrze skomunikowane - mówi burmistrz - Proszę zwrócić uwagę, że w innych miastach prawie zawsze przy rynkach są przystanki i - co ważne - często generują ruch również w lokalach gastronomicznych.

Szef miasta dodaje, że mieszkańcy wysiadając z autobusu w pobliżu lokali gastronomicznych często z nich korzystają. - Generatorem ruchu jest też parking, bo przedsiębiorca, rozpoczynając gdziekolwiek działalność, najpierw przeprowadza analizę komunikacyjną, patrzy czy, w pobliżu są parking, przystanek... - dodaje.

Ile miejsc parkingowych będzie po zakończonej rewitalizacji? W całym rynku 90, a po stronie, gdzie jest lokal z tostami 40, ale trzeba zaznaczyć, że auta nie będą parkowały w taki sposób, jak było to przed remontem, czyli zajmując chodnik.

Jak właścicielki baru zareagowały na odpowiedź burmistrza na ich list? - Bardzo się cieszymy, że jest porozumienie i możliwość wystawienia ogródka - mówi Barbara Kłak-Kudryńska. - Okazuje się, że teraz będzie dwa razy więcej miejsca, a wiata autobusowa, której się obawiałyśmy, nie powinna przeszkadzać. Cieszymy się z tej odpowiedzi, jesteśmy bardzo zadowolone, że burmistrz potraktował nas natychmiastowo. Na pewno spotkamy się z nim, aby ustalić szczegóły ogródka. Nie było mnie przy tym, jak siostra pisała ten list, ale jak go przeczytałam, to żałowałam niektórych słów. Powiedziałam siostrze, że chyba za szybko zareagowała, była w dużych emocjach, to były niepotrzebne nerwy.

- Basia była na wyjeździe i rzeczywiście była zaskoczona moim listem - mówi Urszula Kłak - Górska. - Ale pisząc go nigdy nie sądziłam, że aż taka afera się z tego zrobi, że ludzie zaczną pisać takie krytyczne komentarze. Nie chciałyśmy nikogo urazić, szanujemy burmistrza. Nie zależało nam na tym, aby pojawił się hejt w jego stronę. Chciałyśmy tylko wytłumaczyć w liście, co czujemy i zwrócić uwagę na problem. Zdenerwowałyśmy się stwierdzeniem „aby przedsiębiorcy znaleźli odwagę na wystawienie stolików" - przecież nam jej nigdy nie brakowało, brakowało miejsca. Jakim cudem miałyśmy to zrobić, skoro chodnik był wąski i za poprzedniej władzy ciągle nam mówiono, że nie ma szansy na ogródki. Odwagę mamy i teraz na pewno to zrobimy! Burmistrz zachował się bardzo dobrze, bo szybko odpisał i przeprosił. Byłyśmy natomiast zszokowane komentarzami, które pojawiły się w internecie. Nie chciałyśmy zostać wciągnięte w żadną wojnę z burmistrzem, bo nigdy jej nie było, nie mieliśmy żadnego konfliktu. Cieszymy się bardzo, że sprawa jest załatwiona. Nie żałujemy, że poruszyłyśmy temat publicznie, bo dzięki temu wątpliwości zostały szybko wyjaśnione, a w przyszłości, po zakończonym remoncie Rynku być może skorzystają z tego inni przedsiębiorcy.

Przy okazji tematu ogródków gastronomicznych zapytaliśmy burmistrza o drugi szklany pawilon, który wciąż jest zamknięty. Przez moment wydawało się, że być może konieczne będzie ogłoszenie drugiego przetargu, ale właścicielka Cafe Manii, mimo pewnych problemów, nie poddała się i będzie prowadzić w tym miejscu lokal. Teraz prowadzi intensywne przygotowania do otwarcia, poszukuje też pracowników. Jeżeli nie uda się wszystkiego dopiąć na ostatni guzik do końca października, burmistrz przedłuży termin na otwarcie do końca listopada.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

LAKIERNIA PROSZKOWA PIASKOWANIE
Kontakt 501 169 184
Niemil 92

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO SAMOCHODOWE
Kontakt 605 260 850
Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych
REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
bezpłatny transport (laweta)
wsystkie czynności załatwiamy na miejscu
P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród
600 403 082
REKLAMA

eprasa.pl 76bd19ff34

Złodziej na cmentarzu!

OŁAWA

UWAGA!

Trzeba mieć oczy dookoła głowy i bardzo uważać, bo przy ul. Zwierzynieckiej grasuje kieszonkowiec. Kilka kobiet już straciło pieniądze. To nie jest typowy złodziej, który kradnie torebkę i ucieka. Elegancki, miły, przystojny, udaje, że bardzo pomocny...

Jerzy Kamiński

Na starym cmentarzu w Oławie grasuje złodziej. Udaje, że przestawia znicze, kwiaty, i obserwuje osoby porządkujące groby bliskich, podchodzi, rozmawia, jest bardzo miły, oferuje pomoc, a później zabiera portfel...

O to, żeby ostrzec mieszkańców zaapelowały ekspedientki ze sklepu z kwiatami i zniczami. Klientki opowiadały im o przykrych sytuacjach, które spotkały je ostatnio. - Słyszałyśmy o trzech takich przypadkach, do których doszło w ciągu kilku dni - mówi jedna z nich. - To prawdopodobnie ten sam złodziej, który kradł tutaj w ubiegłym roku. Wzbudza zaufanie, udaje, że chce pomóc przy sprzątaniu grobów, jest w wieku około 40 lat, elegancki, przystojny, ładnie ubrany. Kobiety, które okradł opowiadały, że przestawiał znicze, dwa może trzy groby dalej, a tak naprawdę je obserwował. Po chwili zagadywał, pytał, czy nie potrzebują pomocy przy sprzątaniu. Opowiadał o uschniętych tujach, które trzeba zgłosić zarządcy do wycięcia, zwracał uwagę na sypiące się igły na groby. Rozmawiał, pomagał coś przestawić i... korzystał z momentu, kiedy mógł się zbliżyć do zostawionej na ławce torebki lub do właścicielki. Umiejętnie wyjmował portfel, jeszcze chwilę rozmawiał i znikał. Jedna z pań straciła 600 złotych.

Zdarzało się też, że nie zabierał ze sobą portfela, wyciągał go tylko na moment, aby zabrać banknoty, a później znów wkładał do torebki, po to, aby właścicielka zorientowała się jak najpóźniej, lub żeby pomyślała, że po prostu zgubiła pieniądze. Wiadomo też, że nie wychodzi ze skradzionymi portfelami poza teren cmentarza, zabiera łup, a portfel ukrywa np. w tujach. Pojawia się na cmentarzu, gdy nie ma zbyt wielu ludzi, zazwyczaj do południa, lub we wczesnych godzinach popołudniowych.

Policja apeluje, żeby na cmentarzu nie zapominać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. Każdego roku przed Wszystkimi Świętymi dochodzi do kradzieży.

- Najważniejsze to nie zostawiać torebki na ławce lub gdzieś obok grobu, poza zasięgiem wzroku - mówi podinsp. Alicja Jędo. - Złodziej to zawsze wykorzysta. Trzeba pamiętać, że nawet jeśli nie mamy przy sobie pieniędzy, a przestępca zabierze tylko dokument, to też jest duży problem, bo może na przykład zaciągnąć kredyty na nasze nazwisko. Apelujemy do mieszkańców, aby zawsze zgłaszali policji takie incydenty, a wybierając się na cmentarz nie zabierali większych pieniędzy. Nie ufajmy też obcym, nawet jeśli są przesadnie mili, trzymajmy dystans, a torebkę miejmy cały czas na oku.

(AH)

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
ODSZKODOWANIA
KOMUNIKACYJNE
MEDYCZNE
ZA WYPADEK PRZY PRACY
BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowaniaolawa.pl
REKLAMA

Miała być wielka miłość, jest puste konto...

Przelała „lekarzowi" 90 tys. złotych!

Ku przestrodze

Takie historie wciąż się zdarzają, chociaż nie powinny, bo policja ostrzega przed tym od lat, a media pokazały masę takich przypadków. Na portalu TuOlawa.pl i w „Powiatowej" też opisywaliśmy podobne historie z Oławy. Niestety, do niektórych apele nie trafiają, bo wierzą, że to właśnie im przytrafiła się miłość, jak z filmowego romansu...

Mamy dobrą radę, jeśli poznałaś przez internet przystojnego lekarza, dyplomatę, wojskowego itd. i choć raz wspomni, że potrzebuje pieniędzy - nie odpisuj, już nigdy! Chyba, że lubisz mieć puste konto i problemy, jak z horroru

Tym razem w sidła oszusta wpadła mieszkanka spoza powiatu oławskiego, ale też z Dolnego Śląska. 60-latka nabrała się na historię o lekarzu wojskowym z Syrii. Kobieta po kilkumiesięcznej, internetowej znajomości przelała „lekarzowi" blisko 90 tys. zł. Miały to być wydatki na potrzeby związane z organizacją ich wspólnego życia w Polsce. Fałszywy „Romeo" odezwał się poprzez portal randkowy. - Szybko wywiązały się długie rozmowy, w trakcie których nieprawdziwy amerykański lekarz zwierzał się kobiecie z różnych problemów i zamierzeń - mówi asp. szt. Monika Kaleta z dolnośląskiej policji. - Pisał kobiecie między innymi, że planuje przyjechać na urlop do Polski, by ją odwiedzić, jednak potrzebuje pieniędzy dla lekarza z Włoch, który miałby go w tym czasie zastąpić... Zakochana mieszkanka powiatu jaworskiego, kierując się sympatią i chęcią pomocy, przelała najpierw 55 tysięcy złotych. Część tej kwoty stanowiły oszczędności 60-latki, a część pożyczka. Wkrótce jednak okazało się, że ten snuje wobec niej bardziej poważne plany, na realizację których również potrzebne są pieniądze.

Uwierzyła, że przyszły mąż potrzebuje pieniędzy na organizację wspólnych przedsięwzięć. 60-latka do tego stopnia została „oczarowana", że namówiła syna, aby wziął pożyczkę - 40 tysięcy złotych. Przelała oszustowi łącznie ponad 90 tysięcy złotych, które jednak również okazały się niewystarczające... Kiedy po tym zorientowała się, że padła ofiarą oszusta, zdecydowała się zgłosić sprawę na policji.

Jak działa sprawca posługujący się takiego typu metodą?

Najczęściej odzywa się poprzez portal społecznościowy lub komunikator podając się za amerykańskiego żołnierza, lekarza lub inną osobę wysłaną na misję w: Iraku, Syrii, Afganistanie, czyli wszędzie tam, gdzie toczy się jakaś wojna, są zamieszki i jest niebezpiecznie. Następnie taki „żołnierz" zapewnia o miłości do końca życia, trosce, poważnych planach, wspólnej sielance. Po kilku tygodniach takiej korespondencji, gdy rozmówca odwzajemnia uczucia, pojawia się prośba o pieniądze, które mają być potrzebne na różne potrzeby: na opłacenie odprawy celnej za drogocenną paczkę, za opłatę należności za wspólny ślub czy zapłatę dla dowództwa, aby przyszły małżonek mógł wcześniej opuścić misje. Kiedy już pieniądze trafiają do takiego „żołnierza" lub „lekarza" oszusta, znajomość się urywa...

(AH)

Kancelaria Syndyka, Nadzorcy Sądowego, Zarządcy
Jakub Kamiński
- restrukturyzacje i upadłości przedsiębiorstw
- upadłości konsumenckie (oddłużenie)
- opiniowanie, doradztwo, reprezentacja
www.syndycy.info, kancelaria@syndycy.info, tel. 693034043
REKLAMA

ZŁOMUJEMY AUTA
• w różnym stanie: sprawne i wraki, każdy model, osobowe i dostawcze, stare, powypadkowe, wycofane z ruchu
• pomagamy w formalnościach,
• przegląd i OC nieistotne.
GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
BEZPŁATNY ODBIÓR AUTA AUTOLAWETĄ
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
tel. 509-582-251
REKLAMA

UBEZPIECZENIA
AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE
504 420 255
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

eprasa.pl 76bd19ff34

OŁAWA

Charytatywnie

Memoriał Eli DLA Reni i Bogusi

Ponad 17 tys. zł zebrano podczas IV Memoriału Elżbiety Wojdyły. Pieniądze trafią na konta dwóch oławianek, które walczą z rakiem

- Kto nie znał Eli? - pytał retorycznie, rozpoczynając memoriał, burmistrz Oławy Tomasz Frischmann. I przypomniał działalność Elżbiety Wojdyły. Jej zaangażowanie w różnego rodzaju akcje charytatywne, Marsz Różowej Wstążki, który organizowało co roku w październiku, by wesprzeć osoby chorujące na raka, a także zbiórki i akcje na rzecz chorych. To, że poprzez swoją działalność uświadamiała, jak ważna jest walka z rakiem, a jeszcze ważniejsza profilaktyka. - Była wspaniałą kobietą, którą oławianie znali, pamiętają i na jej cześć organizowany jest ten memoriał - dodał prosząc zebranych o minutę ciszy, a następnie brawa dla Eli.

Organizatorzy pikniku, który odbył się 16 października w parku przy PKP w Oławie - czyli Urząd Miejski w Oławie, Stowarzyszenie Ludzi Aktywnych „Biegnij Oławo" oraz Heroiczna Ekipa Lokalnej Pomocy i WRM MC Poland Oława - przy wsparciu oławskich harcerzy zadbali o atrakcje dla każdego, zarówno dla małych jak i dużych, żeby w ten słoneczny, ale chłodny jesienny dzień, dobrze się bawili i tym samym wsparli zbiórkę na leczenie Renaty Dziurki i Bogusławy Szponar.

Jednym z elementów imprezy były biegi. Rekreacyjny na 400 metrów, dookoła stawu, i drugi - na dystansie 5 km, z pomiarem czasu i podziałem na grupy. Wśród mężczyzn na podium stanęli kolejno dwaj oławianie Krzysztof Pruciak oraz Krzysztof Prystasz, a także Rafał Gorbenko z Bystrzycy. Wśród pań same oławianki. Jako pierwsza na metę dobiegła Monika Kiedrowicz, za nią Marta Alfawicka, a jako trzecia Marta Praszek. Wszyscy uczestnicy obu biegów otrzymali okazjonalne medale. Ponadto najlepsi w biegu na 5 km otrzymywali statuetki. Wśród uczestników biegu rozlosowywano też pralkę ufundowaną przez firmę Elektrolux. Wylosował ją pan Grzegorz, ale nie przyjął prezentu, tylko przekazał go na losowanie fantów wśród osób, które kupiły okolicznościową cegiełkę.

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Dziewczyny z grupy HELP sprzedawały m.in. ciasta i pierogi

Na uczestników memoriału czekało wiele atrakcji

Najlepsi w biegu na 5 km

Pan Grzegorz (w środku) przekazał wygraną pralkę na kolejne losowanie.

Biegacze otrzymywali okolicznościowe medale

Organizatorzy dziękują:

Firmie „GIGANT" - Mariusz Paprzycki, A-OKNA Andrzeja Woźniczka, ELECTROLUX POLAND sp z o.o. Oława, Komendzie Hufca ZHP w Oławie oraz wszystkim cudownym harcerzom, firmie „BŁYSKAWICA" Wytwórnia Osprzętu Odgromowego s.j. Marian Łabuński, Krzysztof Łabuński, Kołu Gospodyń Wiejskich GAĆaneczki, HIT-MEDIA Rafał Rumież, firmie WOSEBA sp z o.o.. Elewator Zbożowy i młyn, Studiu Reklamy WENA Tomasz Jurczak, burmistrzowi Oławy Tomaszowi Frischamnnowi, Tomaszowi Łękawskiemu, Justynie i Wojciechowi Pawłowskim, firmie ART DAM Adam Bazan, DJowi JAREK TYSA, sklepowi UPOMINKI - KSIĄŻKI Monika Trznadel, firmie EDU -POINT OŁAWA, HONTO SUSHI, firmie BARTEK CANDLES spółka jawna, firmie PPH JAN WÓJCIK Bystrzyca, Edycie Gorazdowskiej - ZIELENIAK w Jaczkowicach, Joannie i Ryszardowi Muchorowskim Warzywniak „JAGODA", Caritasowi Szkoły Domaniów oraz paniom o cudownych sercach z gminy Domaniów, Jadwidze Mazur, Arturowi Rachajskiemu, Hospicjum Domowemu - CARITAS w Oławie, WGO JANTAR, Natalii, Przemkowi i Wojtkowi z FIZJOMED FIZJOTERAPIA MASAŻ s.c., Grzegorzowi Imieli - RATOWNIK MEDYCZNY, Katarzynie Stefaniszyn, Annie Rytwińskiej, Centrum Odnowy Biologicznej „WELLNESS", MIGOTCE Animator dla dzieci, ZWIK sp.z o.o., Kwiaciarni „STOKROTKA" Dorota Sendal, firmie INSTALATOR Daniel Kowalski, firmie MK WONDERLAND, Gazecie Powiatowej - Wiadomości Oławskie. Portalom tuOlawa i Olawa24.pl za patronat medialny, mieszkańcom - za upieczone ciasta. Szczególne podziękowania panu Grzegorzowi Piskorzowi (nr startowy 4) za przekazanie nam wygranej pralki do dalszego losowania

Wszystkim innym niewymienionym osobom - za serce i pomoc w realizacji tak pięknego wydarzenia.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO -WŁASNOŚCIOWA
„ODRA" 55-200 Oława, ul. 1 Maja 22
Tel: 71 303 93 51 e-mail: sekretariat@smodra.pl fax: 71 313 38 33
Konta bankowe : Santander 33 1090 2428 0000 0006 1400 0144 NIP: 912-000-24-14
B.S. Oława 61 9585 0007 0010 0002 3650 0001

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY I ZAPRASZA DO SKŁADANIA PISEMNYCH OFERT NA SPRZEDAŻ
Ciągnika Ursus C360P - rok 1988
Rozsiewacza piasku Agromet Brzeg - rok 2006
Przyczepy lekkiej Thule - rok 2008
Szczegóły przetargu na stronie www.smodra.pl lub pod nr. tel. 71 303 90 67
- Oferty należy składać do **29 października 2021 r. do godziny 14.30**
- Komisja przetargowa dokona otwarcia ofert w dniu **2 listopada 2021 r.**
- Informacja na temat przetwarzania danych osobowych dostępna na stronie internetowej spółdzielni
- Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

REKLAMA

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrzaskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

REKLAMA

eprasa.pl 76bd19ff34

Złoty JUBILEUSZ Haliny i Andrzeja

OŁAWA
Z USC

To był dla nich wyjątkowy dzień. Jak przyznali po uroczystości 9 października, było sporo emocji, których wcale się nie spodziewali. Halina Morąg-Świeściak i Andrzej Świeściak obchodzili w oławskim USC złoty jubileusz zawarcia małżeństwa

Poznali się w pociągu na trasie Oborniki Śląskie-Wrocław. Oborniki, bo oboje pochodzą z tamtych rejonów.

- Jeździliśmy razem do szkoły i jakoś tak się zapoznaliśmy - mówi pan Andrzej.

- Pierwszy krok należał do niego, na pewno nie ja go zrobiłam - przyznaje pani Halina. - To były takie trochę dłuższe zabiegi.

- Człowiek był młody, natykaliśmy się jeden na drugiego i jakoś to poszło - mówi pan Andrzej.

Do Oławy trafili dzięki firmie, w której pracował Andrzej. Była okazja otrzymać mieszkanie akurat w Oławie, więc skorzystali. Ślub wzięli w 1971 roku w Obornikach, gdy Andrzej wrócił z wojska. Od 1973 roku mieszkają w Oławie. Andrzej jest instalatorem-spawaczem z zawodu, a Halina technikiem budowlanym, pracowała m.in. w oławskim PKS.

- W 1990 roku odszedłem z pracy, otworzyłem swoją firmę, syn ją przejął i tak leci - mówi pan Andrzej.

Mają syna Marcina i córkę Elżbietę oraz troje wnuków - Jeremiasz, Marsel (nie Marcel - red.) i Aleksander.

Ich recepta na 50 lat wspólnego życia?

- Miłość, zaufanie, wyrozumiałość - wylicza pani Halina.

- Najmłodsze lata to rzadko w domu bylem, często za granicą pracowałem, na elektrowniach atomowych robiłem, nie było więc za dużo czasu na kłótnie - mówi pan Andrzej. - Przyjeżdżałem zza granicy i zaraz znów wyjeżdżałem.

- Przez tyle lat nie było spięć, nie było kłótni, cichych dni - dodaje pani Halina. - Dwoje dzieci było, więc sporo pracy i... jakoś zleciały te lata.

Wspólne hobby jubilatów obecnie to wspólne wyjazdy, wycieczki. Zwykle zabierają ze sobą wnuki. - Dużo chodzimy, zwiedzamy, sporo jeździmy za granicę - mówi pani Halina. - Ostatnio byliśmy na Cyprze, było super. W tym roku byliśmy nad polskim morzem z najmłodszych wnuczkiem. Mąż mówi, że tyle lat był za granicą, gdy ja tu byłam sama, więc teraz chcemy tamte lata nadrobić.

Jubilaci z rodziną i burmistrzem Oławy Tomaszem Frischmannem, który chwilę wcześniej wręczył im Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawany przez Prezydenta RP, oraz pamiątkowy graweton

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

WSZYSTKIE PANIE – NA BADANIE!

Co piąta Polka zmagająca się z chorobą nowotworową cierpi na raka piersi. To najpowszechniejszy nowotwór atakujący kobiety. Na raka piersi zapada rocznie ponad 18 tys. Polek. W ciągu ostatnich 20 lat liczba chorych niemal się podwoiła. Podstawą skutecznej terapii i przeżycia jest szybkie wykrycie choroby i chirurgiczne usunięcie guza, nim spustoszy organizm.

SKĄD SIĘ BIERZE RAK PIERSI?

Na raka piersi najczęściej zapadają kobiety między 50. a 69. rokiem życia. Rak piersi powstaje z komórek gruczołu sutkowego. Pomimo że kojarzy się z kobietami, to ok. 1 proc. zachorowań dotyczy mężczyzn.

Zwykle przez długi czas nie daje żadnych objawów, a w momencie wykrycia często występują już przerzuty komórek nowotworowych do innych narządów, np. płuc, wątroby, mózgu lub kości. Dlatego kluczem do wyleczenia raka piersi jest wczesne postawienie diagnozy. Jest możliwe dzięki właściwej profilaktyce i regularnym badaniom, w tym samokontroli prowadzonej przez kobietę.

Choć rośnie liczba nowych przypadków tej choroby w Polsce, to spada umieralność związana z rakiem piersi. Ma to związek z coraz powszechniejszymi badaniami przesiewowymi, a później z leczeniem skojarzonym.

CZYNNIKI RYZYKA

Nie znamy wszystkich przyczyn raka piersi. Nieco częściej występuje u kobiet, których krewne (matki, babcie, siostry czy córki) cierpiały na to schorzenie. Zachorowaniu na raka piersi – poza wiekiem i czynnikami genetycznymi – sprzyjają też:

- otyłość i brak aktywności fizycznej,
- brak potomstwa lub urodzenie dziecka po 35. roku życia,
- niekarmienie piersią,

- częste spożywanie alkoholu,
- zbyt wczesna miesiączka (przed 12. rokiem życia) albo zbyt późna menopauza (powyżej 55 lat),
- wieloletnie przyjmowanie doustnych środków antykoncepcyjnych i hormonalnej terapii zastępczej,
- narażenie na promieniowanie jonizujące,
- wcześniej przebyte choroby nowotworowe (rak jajnika, piersi, trzonu macicy).

PODSTĘPNY I NIEWIDOCZNY

W początkowym stadium rak piersi zwykle przebiega bezobjawowo. Jest rozpoznawany przypadkowo jako twardy guzek w piersi, podczas samokontroli lub badania lekarskiego. Inne objawy pojawiają się w późniejszych etapach, gdy skuteczne leczenie jest trudniejsze.
Z rakiem piersi trzeba się szybko zmierzyć, żeby nie zdążył zaatakować węzłów chłonnych i narządów wewnętrznych. Dlatego kluczowe jest systematyczne, samodzielne badanie piersi przez kobiety. Niepokojącymi oznakami są:

- zmiana kształtu brodawki sutkowej, tzw. inwersja, czyli zaciągnięcie brodawki do środka piersi,
- zaczerwienienie skóry piersi, jej zwiększone napięcie,
- wyciek z brodawki sutkowej, który może zawierać krew,
- ból piersi lub w okolicy piersi – na przykład w dole pachowym.

W przypadku wystąpienia choć jednego z tych objawów należy niezwłocznie udać się na konsultację lekarską.

JAK ZAPOBIEGAĆ

Profilaktyka raka piersi opiera się na eliminacji czynników ryzyka, na które mamy wpływ, jak tryb życia, dieta i aktywność fizyczna, a także na regularnych badaniach, w samodzielnej ocenie piersi. Najlepszą metodą kontrolowania stanu piersi jest samobadanie dłońmi, które może stanowić rutynę podczas codziennego mycia. Wystarczy sprawdzić dotykiem strukturę piersi, czy nie ma żadnych zgrubień, guzków.
Przed lustrem można ocenić, czy obie piersi są symetryczne, czy nie widać żadnych zmian skórnych w okolicach sutka.
U kobiet po 50. roku życia wskazane jest wykonywanie badania mammograficznego raz na dwa lata, a u młodszych (powyżej 30 lat)

JOANNA Z MYŚLENIC (LAT 50)

„Miałam wątpliwości, czy robić mammografię. Zawsze pozostaje strach i stres, że badanie wykaże coś złego. Jednak, gdy na rynek w naszym mieście zajechał mammobus z hasłem: >>Nie myśl, nie czekaj, badaj – z życiem nie zwlekaj<<, zadzwoniłam na podany numer i zapisałam się na mammografię. Tyle mówi się przecież o profilaktyce, że lepiej zapobiegać z góry to raz, a poza tym jeśli już choroba się pojawi to szybkie jej zdiagnozowanie daje większą szansę na wyleczenie. Maseczki, dezynfekcja rąk i krótka ankieta medyczna. Technik radiologii umieścił jedną, a następnie drugą pierś między płaskimi przezroczystymi płytkami, zrobił „cyk" i było po wszystkim. Wszystko przebiegło szybko i bezproblemowo, głównie dzięki taktownemu i profesjonalnemu panu obsługującemu mammograf. Dostałam dane dostępowe do systemu online, w którym po jakimś czasie odczytałam swój wynik. Na szczęście nie mam zmian rakowych. Pierwszy raz w życiu zrobiłam mammografię, ale za dwa lata znów zapiszę się na to badanie".

również USG piersi. Oba badania – USG piersi i mammografia – są refundowane przez NFZ. Mammografia to badanie radiologiczne, które pozwala wykryć nawet najdrobniejsze zwapnienia w obrębie piersi. USG – dzięki użyciu odbicia fal ultradźwiękowych do obrazowania – sprawdza się u młodych, regularnie miesiączkujących kobiet.

USG pozwala odróżnić np. guza litego od zwykłej torbieli. Lekarze zalecają też USG piersi podczas hormonalnej terapii zastępczej.
Gdy piersi zawierają więcej tkanki tłuszczowej, czyli po menopauzie, dokładniejsza jest mammografia.

USG piersi powinno się robić co roku począwszy od 30. roku życia. Bezpłatne badanie mammograficzne możesz wykonać raz na 2 lata, między 50. a 69. rokiem życia, w ramach programu profilaktycznego.
Tylko mniej niż 40 proc. kobiet korzysta z tej formy profilaktyki, co stanowi główną przyczynę śmiertelności na raka piersi w Polsce. Najważniejsza jest świadomość kobiet, że zagrożenie rakiem piersi istnieje, ale można temu zaradzić tylko w jeden sposób: badając się systematycznie.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.
Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.
Więcej informacji na stronie:
planujedlugiezycie.pl
zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE
Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl 76bd19ff34

Wstępniak, czyli...

...coś pięknego i niedrogo

To jest estetyka rodem z Zenka Martyniuka. Taką drogę wybiera miasto, pewnie za cichą zgodą większości mieszkańców. Mnie to jednak razi

Kirgistan. Mieszkańcy wielu azjatyckich miast lubują się w takich miejscach, przygotowanych specjalnie po to, aby sobie na ich tle strzelić fotkę. Patrząc na zalew ławeczek dla zakochanych w polskich miastach i na poziom ich wykonania, widać że estetycznie idziemy w tym samym kierunku

Nie chciałbym nikogo urazić, zwłaszcza że nie wiem, kto jest autorem ławeczki, która mnie... razi. O gustach się nie dyskutuje, zwłaszcza że pewnie większości mieszkańców nowe ławeczki się spodobają, a nawet będą sobie przy nich i na nich robili zdjęcia. Gdy jednak cudzy gust wjeżdża mi w miejscu publicznym przed oczy, trudno się oprzeć.

Gdy pojawiła się w Alei Serc, uznałem, że trudno, to takie wyjątkowe miejsce, więc może być wyjątkowa ławeczka, coś jak z lunaparku. Gdy jednak dowiedziałem się, że wkrótce podobne ławeczki, a właściwie wykonane w tej samej dziwnej estetyce (na szczęście bez kolorów, uff!), mają stanąć w paru innych publicznych miejscach, postanowiłem się wypowiedzieć publicznie.

Najpierw pozytywnie. Ławki na pewno spełnią swoje główne zadanie, czyli wyjątkową fotogeniczność. I pewnie usiąść się na nich da. A skoro są funkcjonalne, to już jest dobrze. Nie są jednak ani ładne, ani oryginalne - w dziesiątkach polskich miast są podobne albo niemal identyczne. Po pierwsze razi nieproporcjonalność poszczególnych elementów. Po drugie - nadmiar serduszek. Jakby autor uznał, że jedno serduszko to za mało, by przeciętny mieszkaniec zrozumiał, że symbol ten wyraża miłość, więc dorzuca jeszcze siedem. Po trzecie - materiał i wykonanie. Ten rodzaj wykorzystania metaloplastyki często widziałem na wschodzie, gdzie z lubością wykonują w takiej manierze mnóstwo miejskich instalacji, potem je kolorowo podświetlają, a najlepiej niech światełka mrugają, by zaspokoić najbardziej podstawowe gusta. Ma się podobać wszystkim, czyli większości. I tak zapewne jest. Tak będzie też w przypadku oławskich ławeczek o estetyce rodem z Zenka Martyniuka. Czemu jednak nie sięgnąć do innych wzorców, lepszych, bardziej wysmakowanych, oryginalnych, żeby podnosić estetykę w miejscach publicznych, a nie ją obniżać? Może być klasyczna ławeczka-pomnik z lokalnym bohaterem, może być coś bardziej odlotowego (parę przykładów na fotkach obok). W Bystrzycy rzeźbiarze właśnie kończą plener. Na pewno potrafiliby zrobić coś oryginalnego, wyjątkowego, ładnego i nawet z lokalnym kolorytem.

*

Ławeczki, które w Rynku już są od dawna, zarówno te stylizowane na stare, jak i te całkiem nowoczesne (bez nóżek), są bardzo dobre - pasują do swoich miejsc. Po co zatem sięgać aż do tak dziwnej estetyki? Chyba że chodzi tylko o zrealizowanie hasła z tytułu, że ma być „coś pięknego i niedrogo"?

JERZY KAMIŃSKI

Długopole Zdrój

www.whitemad.pl

Cieszyn

radiokolor.pl

Warszawa

Miasto Bolesławiec

Bolesławiec

24tp.pl

Zakopane - Krupówki

eprasa.pl 76bd19ff34

Oława nie chce WYCHODZIĆ z Unii

TYLKO W WERSJI PAPIEROWEJ!

POWIAT

Pod takim hasłem odbył się 9 października na oławskim Rynku protest przeciwko wyprowadzaniu Polski z Unii Europejskiej. Zgromadzenie zorganizowali Albert Zieliński i Marek Drabiński. Przyszło kilkadziesiąt osób

Mieszkańcy zebrali się w Rynku, aby protestować przeciwko wyprowadzaniu Polski z Unii Europejskiej

„Oława się nigdzie nie wybiera", „Zatrzymajcie polexit" - te hasła mówią w skrócie to, o czym mówili mieszkańcy. Było spokojnie, jeśli nie liczyć pewnego pana, który krzyczał do przemawiającego, że skoro mamy opuścić Unię Europejską, to niech on się spieszy i szybko stąd wyjeżdża. Poproszony przez Alberta Zielińskiego, aby powiedział głośno to, co ma do powiedzenia, nie chciał zabrać głosu, tylko od razu opuścił zgromadzenie.

Organizatorzy dbali o to, aby nie padły nazwy żadnych partii, ugrupowań, ani nawet stowarzyszeń. Każdy przemawiał wyłącznie w swoim imieniu - jako mieszkaniec Oławy, obywatel powiatu, obywatel RP.

- Spotkanie jest mocno spontaniczne - mówił Albert Zieliński - ale dociera do nas to, że robi się w Polsce tak, że być może za chwilę znajdziemy się poza Unią Europejską. A tego ja ani państwo z pewnością by tego nie chcieli. To nie jest tak, że nie mamy co robić w niedzielę o 16.00 i przychodzimy tutaj, bo się nudzimy. To nie jest też tak, że stoi za nami jakaś niejasna siła, która nam funduje sprzęt, flagi i to organizuje. Sami to robimy. Jesteśmy tu dlatego, że z dużym rozczarowaniem przyjęliśmy brak jakiejkolwiek reakcji ze strony włodarzy tego miasta, o włodarzach powiatu przez grzeczność nie będę wspominał. A we Wrocławiu prezydent zorganizował wsparcie dla obecności Polski w UE. Są spotkania, jest koncert, flagi unijne na miejskich autobusach, czyli wszystko to, co działo się u nas wtedy, kiedy przystępowaliśmy do Unii Europejskiej. To było zaledwie 17 lat temu i wygląda na to, że jesteśmy teraz chwilę przed tym, aby z niej wyjść. Ten wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a właściwie tego, co z niego zostało, jest tylko fragmentem większej całości. W przestrzeni publicznej od wielu tygodni pojawiają się wypowiedzi rządzących, które są bardzo krytyczne wobec Unii i wszystkie te wypowiedzi prowadzą do konfliktu z Unią, z sąsiadami Polski.

Zieliński przypomniał, że Rynek, gdzie się zabrali uczestnicy protestu, jest zrewitalizowany w dużej mierze właśnie ze środków unijnych, że Unia sfinansowała inwestycje wielu przedsiębiorstw prywatnych w okolicy, także różne inwestycje publiczne, programy pomocowe.

- Reprezentujemy tutaj siebie, nie partie czy jakieś organizacje - mówił Zieliński. - Nie rozumiem, znając dość dobrze Unię, dlaczego mielibyśmy nie chcieć w niej być. Z troski o moje dzieci i wnuki uważam, że powinniśmy w niej zostać. Przypomnijcie sobie, jak było w Oławie w latach 90., a jak jest dzisiaj. W dużej mierze zawdzięczamy to właśnie Unii. Nie wiem jak państwo, ale ja w Unii zostaję.

- W 1990 roku, gdy cały ten proces wejścia Polski do struktur NATO czy UE się rozpoczął, miałem 14 lat - powiedział Marek Drabiński. - Jestem więc z pokolenia, które miało przyjemność i zaszczyt żyć w tych czasach, kiedy mogliśmy to wszystko obserwować i z tym dojrzewać. Jestem z tego dumny i chciałbym, aby obecne tutaj moja córka i jej koleżanka też mogły przeżywać podobne chwile, a nie odwrotne. Nie chcę, aby musiały patrzeć teraz, dojrzewając, na proces odwrotny, który naszym zdaniem może zostać zapoczątkowany tym orzeczeniem Trybunału. Nie widzę tu nikogo z przedstawicieli władz miasta, nie widzę pana burmistrza, a mógł się tutaj pojawić razem z nami. Ale nie ma go. Odniosę się tutaj do tytułu wywiadu, jakiego niedawno burmistrz udzielił „Gazecie Powiatowej", który brzmiał „Jak jestem do czegoś przekonany, to nic mnie nie powstrzyma". Oby to nie było tak, że pan burmistrz do Unii Europejskiej nie jest przekonany.

Do zebranych mówiła także Agnieszka Mikołajek: - Tylko osoby ślepe naprawdę nie widzą tego, jak w UE Polska się zmieniła. Już nie chodzi tylko o projekty inwestycyjne, ale też o tzw. projekty miękkie, czyli inwestycje w człowieka. Dzięki temu było nam o wiele łatwiej przystosować się do nowych warunków. Niestety, teraz coraz częściej w Polsce stajemy się dla siebie wrogami i to mi leży na sercu. Bo chciałabym, abyśmy nadal mieli wspólne wartości takie jak szacunek, poszanowanie dla inności czy równość. Aby one tak jak są europejskie, tak były i polskie. Chciałabym, aby w przyszłości moja córka, jeśli zechce, mogła pojechać studiować za granicę. Gdyby chciała, mogłaby też studiować w Polsce, ale przede wszystkim aby miała taką możliwość. Żeby nikt jej tej możliwości nie zabrał. I chciałabym, by moja druga córka, jak zapragnie wyjechać na zakupy do innego kraju, albo po prostu go zwiedzić, miała taką możliwość. Obyśmy jak najczęściej podróżowali, poznawali innych, abyśmy mogli od siebie czerpać nawzajem. Nie zamykajmy się.

- Dziękuję, że nosicie głowę wysoko - mówił do zebranych Sławomir Kraczek. - Że nie boicie się tu przyjść, a w dzisiejszych czasach naprawdę to jest akt odwagi. To, co dzieje się w internecie, na ulicach... Próbuje się nas zmusić, abyśmy chodzili coraz niżej i niżej, abyśmy nic nie mogli powiedzieć...

Głos zabrała także była dyrektor oławskiej szkoły muzycznej Ewa Leszczak, której uczniowie przygotowywali koncert z okazji wejścia Polski do Unii: - Jestem dumną Polką, jestem dumną Europejką, jestem dumną mieszkanką powiatu oławskiego i oczywiście nie wyrażam żadnej zgody na próby wyjścia Polski z UE. Jestem niezwykle szczęśliwa, że dziś jestem wśród ludzi, którzy czują i myślą podobnie jak ja. To jest wielka wartość dodana powiatu oławskiego.

- Pracowałem w latach 90. w Polwicy, byłem trenerem podnoszenia ciężarów - mówił Ryszard Mokrynka. - Miałem to szczęście, że wychowałem dwóch olimpijczyków, ale w tamtych czasach wszystko się w Polsce załamało. Ja też musiałem wyjechać za chlebem do Niemiec. Kiedy wyjeżdżałem pożyczonym maluchem, musiałem przekroczyć dwie granice. Po kilku latach udało mi się coś zarobić i wrócić do Polski, a dzisiaj znów stajemy w takiej sytuacji, że Unia być może zostanie dla nas zamknięta, granice będą zamknięte. Być może znów będziemy musieli szukać swojego miejsca na Ziemi. Nie możemy się na to zgodzić. Te 30 lat nie może być zmarnowane. Takich ludzi jak ja było mnóstwo. Miliony. Pojechali i przywieźli do nas nie tylko zmianę mentalności, ale przywieźli też technologie i maszyny. Może się teraz zdarzyć, że nie będziemy tego mieli, bo te technologie mamy dzięki naszej obecności w UE.

*

Spytaliśmy burmistrza Oławy Tomasz Frischmanna o to, dlaczego nie było go na Rynku podczas tego spotkania.

Burmistrz mówi, że popiera Unię całym sercem, a nie przyszedł tylko dlatego, bo nie chciał stawać ramię w ramię z osobami, które atakują go notorycznie i - jak powiedział - sieją w jego kierunku nienawiść.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

„My zostajemy!" - głosili na transparentach

eprasa.pl 76bd19ff34

(-) MINUS

A do PSZOK-u nie łaska? - pyta Czytelnik

Taka wystawka na Piotra Własta w Oławie

- Chyba trochę za wcześnie na takie wystawki - pisze do nas pan Mariusz z Oławy i wysyła fotkę z okolic ul. Piotra Własta. - O ile wiem, zbiórka objazdowa odpadów, w tym gabarytów, zacznie się w Oławie dopiero 21 października, więc teraz to proszę takie duże śmieci wywozić do PSZOKu. Przecież nie trzeba za to płacić, tylko zorganizować sobie transport i już. Już i tak mamy w wielu miejscach zaśmiecone miasto, zabałaganione, to poco dorzucać odpady w miejscu publicznym...

Wrzuciliśmy to zdjęcie na portal tuOlawa.pl. Z komentarzy, jakie tam się pojawiły, widać, że wielu mieszkańców nadal nie wie, po co jest Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Godzikowicach i że można tam wywozić wiele odpadów za darmo. Pan Jarek napisał, że te odpady leżą przy tym śmietniku już od września.

- Odbiór gabarytów jest w dniach 21-28 października wg harmonogramu - napisała w komentarzu pani Magda. - Odpady należy wystawić na dzień przed planowanym wywozem.

- Nasza spółdzielnia wzięła się na sposób i wywiesiła zdjęcia takich delikwentów - napisał pan Rafał. - Trochę wstydu narobić i może jakiś efekt tego będzie.

Pani Joanna przypomniała: - Odpadów remontowych nie wrzucamy do śmietników. Trzeba zamówić kontener odpłatnie lub wywieźć na PSZOK samemu, wtedy za darmo przyjmowane są takie odpady.

- Ludzie sami sobie syf pod oknami robią, a za chwilę będzie płacz, że śmieci zalegają i nikt tego nie odbiera. Zacznijmy od siebie a później wymagajmy od innych - trafnie podsumował pan Wiesław.

(CK)

Zgłoszone - załatwione

OŁAWA

Zawsze warto takie sprawy zgłaszać. Gdy coś w mieście nie działa jak powinno, gdy są usterki...

Czytelnik zgłosił nam, że nie działają prawidłowo lampy w centrum Oławy, przy pl. Zamkowym. Z Urzędu Miejskiego parę dni potem za pośrednictwem sekretarz Lilli Rzadkowskiej otrzymaliśmy odpowiedź z Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska:

- W odpowiedzi na zapytanie dotyczące nieświecących lamp w centrum miasta informuję, że lampy są w pełni sprawne. Problem dotyczył zbyt późnego uruchamiania oświetlenia. Firma Tauron, odpowiedzialna za eksploatację oświetlenia drogowego, została niezwłocznie poinformowana o konieczności przesterowania lamp. Czas zapalania lamp został już dostosowany do obecnej pory roku.

Przy okazji burmistrz Tomasz Frischmann apeluje, aby zgłaszać takie sprawy nie tylko mediom, ale i urzędowi, np. poprzez Straż Miejską, bo czasem urzędnicy po prostu nie wiedzą, że coś jest nie tak. Tak było np. z lampami przy pl. Zamkowym, które od jakiegoś czasu nie świecą tak, jak powinny, ale urząd dowiedział się o tym dopiero z mediów

(CK)

Te kapmy przez jakiś czas nie działały prawidłowo - było ciemno

Msza za nauczycieli

JELCZ-LASKOWICE

Zaproszenie

Do wspólnej modlitwy zaprasza grono pedagogiczne szkół podstawowych nr 1 i 2

Msza święta za nauczycieli, katechetów wychowawców, pracowników administracji i obsługi oraz uczniów Publicznych Szkół Podstawowych nr 1 i nr 2 w Jelczu Laskowicach odbędzie się 17 października o godz. 7.00 w kościele pw. Św. M.M. Kolbego w Jelczu-Laskowicach.

(WK)

ODESZLI

OŁAWA

4 X	- Mirosław Chałka	- ur. 1955
4 X	- Kazimierz Kimak	- ur. 1936
5 X	- Bożena Kołaciak	- ur. 1963
5 X	- Krzysztof Góreczny	- ur. 1966
5 X	- Łukasz Piotrowiak	- ur. 1968
5 X	- Elżbieta Łukowska	- ur. 1948
6 X	- Jan Sabatowicz	- ur. 1942
6 X	- Irena Rowińska	- ur. 1938
7 X	- Władysław Janik	- ur. 1958
8 X	- Marian Łomnicki	- ur. 1947

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

eprasa.pl 76bd19ff34

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Dolny Śląsk stawia na nowoczesną kolej!

Ekologiczny pociąg hybrydowy wyjechał na tory w regionie

Impuls II, czyli pierwszy polski pociąg hybrydowy, posiadający jednocześnie napęd elektryczny i spalinowy, wyjechał na dolnośląskie tory. Dzięki tej innowacji składy będą mogły obsługiwać niezelektryfikowane linie kolejowe w regionie. Kolejne ekologiczne Impulsy II pojawią się na Dolnym Śląsku już za kilka miesięcy. Zakup nowoczesnych pociągów oraz przejmowanie nieczynnych dotychczas linii kolejowych to ważne elementy, realizowanej przez samorząd województwa, skutecznej strategii walki z wykluczeniem komunikacyjnym w regionie.

Dolny Śląsk jest jednym z pierwszych województw, które zdecydowały się na zakup pociągów hybrydowych. Newag, producent nowego taboru, w sumie dostarczy Kolejom Dolnośląskim sześć trójczłonowych Impulsów II, z których każdy będzie mógł zabrać na pokład co najmniej 315 pasażerów. Pociągi kosztowały łącznie niemal 170 mln zł.

- *Rozwój kolei jest jednym z najważniejszych zadań, jakie postawiliśmy przed sobą na najbliższe lata. Stąd zarówno sprawnie realizowane przejmowanie od PKP nieużywanych linii kolejowych, jak i zakupy nowoczesnego taboru dla Kolei Dolnośląskich. Mieszkańcy coraz częściej wybierają pociąg jako swój codzienny środek transportu, dlatego odpowiadając na ich potrzeby, będziemy konsekwentnie rozwijać siatkę połączeń regionalnych* - mówi **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Nowe pojazdy Impuls II wyróżnia dwusystemowy napęd elektryczno-spalinowy, umożliwiający obsługę każdego rodzaju tras, w tym zupełnie niezelektryfikowanych. Ekologiczna inwestycja Kolei Dolnośląskich przyspieszy podróżowanie i zwiększy jego komfort. Pociąg hybrydowy osiąga prędkość 160 km/h poruszając się w trybie elektrycznym oraz 120 km/h w trybie spalinowym. Zastosowanie innowacyjnej technologii pozwala również na redukcję emisji spalin.

- *Walka z wykluczeniem transportowym i rozwój kolei w naszym regionie to dla nas priorytet. Cieszę się, że Dolnoślązacy będą korzystać z nowoczesnych i komfortowych pociągów, które są nowością na rynku. Warto podkreślić, że Dolny Śląsk jest jednym z dwóch województw, po których będą jeździć pociągi hybrydowe* - mówi **Marcin Krzyżanowski, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Niskopodłogowe składy dostosowane są do potrzeb osób z ograniczoną możliwością poruszania się. Funkcjonalności taboru służyć będzie również ogólnodostępny, bezprzewodowy internet, nowoczesny system informacji pasażerskiej, a także kosze do segregacji odpadów. W celu zwiększenia komfortu podróży, pociągi wyposażone zostały w klimatyzację, specjalne miejsca do przewozu rowerów, gniazdka elektryczne, porty USB, a także podokienne stoliki.

Hybrydy pojadą przez Sobótkę do Świdnicy

Pierwszy hybrydowy Impuls II wyruszył już na tory. Został skierowany na linię kolejową Wrocław - Trzebnica, która w grudniu będzie wydłużona do Świdnicy. Dzięki rewitalizacji tej linii przez PKP PLK i zakupie hybrydowych pociągów przez Koleje Dolnośląskie do jej obsługi, połączenia kolejowe wrócą m.in. do Sobótki po dwudziestoletniej przerwie.

Wrocław - Świdnica to około 60-cio kilometrowa trasa, na której położony został nowy tor, a także odnowiono ok. 30 obiektów inżynieryjnych (w tym 6 mostów i 3 wiadukty). Pociągi między stacjami Wrocław Główny i Świdnica Miasto zatrzymają się na 14 przystankach: Wrocław Wojszyce, Wrocław Partynice, Bielany Wrocławskie, Domasław, Kobierzyce, Wierzbice Wrocławskie, Pustków Żurawski, Rogów Sobócki, Sobótka, Sobótka Zachodnia, Szczepanów, Marcinowice, Pszenno, Świdnica Przedmieście.

- *Koleje Dolnośląskie od zawsze stawiały na najnowocześniejszą technologicznie flotę. Kontrakt z Newagiem, czy jeszcze wcześniej z bydgoską Pesą, potwierdza obrany kurs rozwojowy, jaki chcemy kontynuować. Niebawem przewidziane są kolejne dostawy, które wzmocnią nasz park taborowy* - mówi **Damian Stawikowski, prezes Kolei Dolnośląskich.**

Oprócz sześciu hybrydowych Impulsów II, regionalny przewoźnik pod koniec ubiegłego roku, zakupił także 13 pięcioczłonowych, elektrycznych Elfów 2 od firmy PESA Bydgoszcz. Obsłużą one między innymi linie do Jelcza-Laskowic czy Międzylesia.

Łącznie oba kontrakty na zakup nowoczesnych i ekologicznych pociągów opiewają na kwotę ponad pół miliarda złotych. Inwestycje są realizowane z udziałem środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014 - 2020.

Będzie więcej połączeń w regionie

Jednym z głównych priorytetów Samorządu Województwa Dolnośląskiego jest walka z wykluczeniem komunikacyjnym. Cel to udostępnienie mieszkańcom regionu możliwości korzystania z transportu kolejowego wszędzie tam, gdzie jest to możliwe między innymi do realizacji codziennych przejazdów do pracy czy szkoły. Lepsza dostępność siatki połączeń kolejowych z pewnością zachęci także turystów do zwiedzania Dolnego Śląska poruszając się właśnie pociągami.

- *Transport kolejowy, a zwłaszcza kolej aglomeracyjna, powinny stać się najlepszą alternatywą transportową dla mieszkańców Dolnego Śląska. Tylko wspólne działanie na wszystkich szczeblach samorządowych pozwoli na wypracowanie rozwiązań, które będą służyć mieszkańcom naszego regionu* - mówi **Magdalena Piasecka, radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.**

Aby zapewnić mieszkańcom regionu i turystom jak najbardziej atrakcyjną, gęstą i dostosowaną do ich potrzeb siatkę połączeń, samorząd województwa przejmuje od PKP nieczynne linie kolejowe. Do wielu miejsc na Dolnym Śląsku pociągi nie dojeżdżają już nawet od kilkudziesięciu lat. Teraz jednak się to zmieni, dzięki rewitalizacji i przywracaniu na nich połączeń pasażerskich.

Pociągi po latach wracają w różne zakątki województwa

Samorząd województwa zaplanował przejęcie 22 nieczynnych linii kolejowych o łącznej długości prawie 350 km w różnych zakątkach województwa. PKP przekazało już 19 z nich, proces formalny trwa także przy dwóch ostatnich odcinkach: Ołdrzychowice Kłodzkie - Stronie Śląskie oraz Strzegom - Marciszów.

Rewitalizacja zakończyła się już m.in. na linii 341 z Bielawy Zachodniej do Dzierżoniowa Śląskiego. Mieszkańcy mogą już więc korzystać z codziennych przejazdów nowoczesnymi pociągami. W toku są również kolejne rewitalizacje, na innych odcinkach trwa przygotowanie do przeprowadzenia niezbędnych prac. Są to linie: 316 i 336 z Gryfowa Śląskiego przez Mirsk do Świeradowa, 303 z Chocianowa do Duninowa, 316 z Chojnowa do Rokitek, czy 372 z Góry do Bojanowa.

Po zakończeniu tego ambitnego projektu, mieszkańcy i turyści pociągami Kolei Dolnośląskich dojadą między innymi z Mirska do Świeradowa Zdroju, z Mysłakowic do Karpacza, ze Ścinawki Średniej do Radkowa, ze Srebrnej Góry do Bielawy Zachodniej i w wiele innych pięknych miejsc na terenie całego Dolnego Śląska.

UMWD

Dzięki zastosowaniu technologii dwusystemowego napędu, hybrydowe pociągi mogą obsłużyć każdą linię kolejową w regionie

W polskich Impulsach II po raz pierwszy na świecie wykorzystano technologię elektronicznego papieru jako informacji dla pasażerów, zastępując tym samym drukowane plakaty, które były dostępne w pojazdach

eprasa.pl 76bd19ff34

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl

Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Szanowni nauczyciele i pracownicy oświaty Powiatu Oławskiego! Dzień Edukacji Narodowej to święto wszystkich osób, które uczestniczą w niezwykle istotnym procesie nauczania i wychowania młodych ludzi - nauczycieli, wychowawców, pedagogów oraz pracowników szkół i placówek oświatowych. Z tej okazji pragniemy wyrazić największy szacunek i wdzięczność za wytrwałość, entuzjazm i profesjonalizm, z jakimi realizują Państwo swoje powołanie zawodowe. Z głębi serc pragniemy podziękować za pasję i entuzjazm w tworzeniu wysokiej jakości pracy i udoskonalanie funkcjonowania szkół średnich. Poprzez swoje codzienne zaangażowanie przyczyniacie się do rozwoju edukacji w szkołach i placówkach na szczeblu powiatowym. W szczególności w okresie trwającej pandemii koronawirusa jest to zadanie i wyzwanie niezwykle trudne do realizacji dla całego środowiska edukacyjnego, które musiało błyskawicznie i na dłuższy czas dostosować się do nowych warunków i form pracy. O sile i przyszłości decyduje dobrze wykształcona kadra, przygotowana do wyzwań nowoczesności, dlatego w centrum zainteresowania naszego samorządu jest uczeń i jego rozwój. Samorząd powiatowy dokłada najwyższych starań, aby stworzyć dobre warunki edukacyjne dla młodzieży i dorosłych. Dbamy o rozwój infrastruktury oświatowej. Także dzięki Państwa zaangażowaniu, szkoła jest bardziej przyjazna, a jakość kształcenia coraz wyższa. Jesteście często pierwszymi i najważniejszymi mistrzami dla młodych ludzi, wzbudzacie w nich szlachetne aspiracje edukacyjno-zawodowe. Docieracie do uczniów z wizją nowoczesnego świata, rozwoju nauki i dziedzin, w których się specjalizujecie. Wskazujecie młodzieży, jak należy szanować Ojczyznę, funkcjonować w społeczeństwie i żyć w rodzinie. W Państwa rękach znajdują się zatem kwalifikacje i los kolejnych pokoleń Polaków. Niech zaangażowanie na rzecz młodego pokolenia przynosi jak najlepsze rezultaty. Podziękowania składamy również pracownikom obsługi administracyjnej za zaangażowanie w jak najlepsze funkcjonowanie zaplecza każdej placówki. Wierzymy, że praca w oświacie przyniesie Państwu poczucie spełnienia i dostarczy wielu chwil radości.

Z okazji święta, wszystkim nauczycielom, pedagogom, psychologom oraz pracownikom administracji i obsługi życzymy wielu powodów do zawodowej satysfakcji, aby edukacja była dla Państwa niezmiennie pasją i niosła w sobie radość ze wspólnego odkrywania świata, nauki, kultury oraz spotykania innych ludzi. Przyjmijcie również życzenia wyłącznie dobrych dni w całym roku szkolnym, zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. Niech Wasi uczniowie kształcąc się, realizują myśl Cycerona: *„Nie wystarczy zdobywać mądrość, trzeba jeszcze z niej korzystać”.*

TADEUSZ KUŁAKOWSKI
PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU

ZDZISŁAW BREZDEŃ
STAROSTA OŁAWSKI

Przebudowany odcinek drogi w Piskorzowie

Fot.: Jarosław Kilnar

Mieszkańcy Piskorzowa doczekali się przebudowy odcinka drogi nr 1590 D. Zakres robót obejmował wykonanie nowej nawierzchni jezdni oraz nowej konstrukcji chodników. Inwestycję wykonało Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych z Brzegu. Zadanie, którego wartość wyniosła 151.719,59 zł, sfinansowano z budżetu samorządu powiatowego.

(JK)

Mieszkańcy wsi korzystają już z nowej nawierzchni drogi powiatowej 1541 D - ul. Szkolnej w kierunku Dębiny.

Zakres robót obejmował wykonanie chodnika przy zatoce z kostki betonowej brukowej, poszerzenia jezdni z masy mineralno-bitumicznej, rozbudowę zatoki autobusowej oraz wykonanie odwodnienia.

W kosztach inwestycji, które wyniosły 259.349,02 zł, partycypowały dwa samorządy: powiatu oławskiego i gminy Jelcz-Laskowice.

(JK)

Ważna inwestycja dla mieszkańców Chwałowic

Fot.: Jarosław Kilnar

Punkt Szczepień COVID-19 w ZOZ

Zespół Opieki Zdrowotnej w Oławie wznowił funkcjonowanie Punktu Szczepień COVID-19. Do zaszczepienia dawką przypominającą uprawnione są osoby, które posiadają skierowanie wystawione w e-rejestracji.

I. Grupa pacjentów upoważniona do podania dawki przypominającej COVID-19 z zachowaniem odstępu co najmniej 6 miesięcy po ukończeniu pełnego schematu szczepienia:
a) osoby, które ukończyły 50 rok życia,
b) pracownicy ochrony zdrowia mający bezpośredni kontakt z pacjentem.

II. Grupa pacjentów z zaburzeniami odporności upoważniona do podania dawki przypominającej COVID-19 z zachowaniem odstępu ≥ 28 dni po ukończeniu pełnego schematu szczepienia:
a) otrzymujących aktywne leczenie przeciwnowotworowe,
b) po przeszczepach narządu przyjmujących leki immunosupresyjne lub terapie biologiczne,
c) po przeszczepie komórek macierzystych w ciągu ostatnich 2 lat,
d) z umiarkowanymi i ciężkimi zespołami pierwotnych niedoborów odporności,
e) z zakażeniem wirusem HIV,
f) leczonych aktualnie dużymi dawkami kortykosteridów lub innych leków, które mogą hamować odpowiedź immunologiczną,
g) dializowanych przewlekle z powodu niewydolności nerek.

Rejestracji na szczepienia można dokonać pod nr tel. 71 30 11 389 lub poprzez zgłoszenie (imienia, nazwiska, peselu i telefonu komórkowego) na e-mail: szczepienia@zozolawa.wroc.pl

Ważne!
Jeśli przyjąłeś szczepionkę innej marki (np. Astra Zeneca, Moderna czy J&J) podczas pierwotnego szczepienia teraz możesz zaszczepić się Pfizerem jako dawką przypominającą. Przykładowo, jeśli otrzymałeś drugą dawkę 1 maja, Twoje skierowanie na dodatkową dawkę zostanie wystawione 1 listopada. W tym dniu otworzą się dla Ciebie wszystkie kanały rejestracji.

Zaszczep się i bądź bezpieczny
W Polsce wykonano już łącznie blisko 38 mln szczepień przeciw koronawirusowi. Zaszczepionych pełną dawką jest już ponad 19,5 mln obywateli, co stanowi przeszło
51,5% ludności Polski. Szczepienie pozwala uniknąć zachorowania na COVID-19 lub łagodnie przejść przez zakażenie. Musimy być odpowiedzialni – zachowajmy czujność, aby wspólnie jak najłagodniej przejść IV falę pandemii.
Cały czas można klasycznie zgłosić się na szczepienie przeciw COVID-19. Rejestracja zajmuje tylko chwilę. Zapisz siebie lub kogoś bliskiego przez: bezpłatną infolinię 989, SMS o treści SzczepimySie na numer 880-333-333, pobliski punkt szczepień, lub stronę www.pacjent.gov.pl.

(WOKL)

Maseczki, dystans i limity - obostrzenia, które nadal funkcjonują

W Polsce nadal obowiązuje wiele zasad i ograniczeń związanych z koronawirusem. Część z nich przewidziano do końca października, inne obowiązują do odwołania

Pamiętajmy, że maseczka przykrywająca nos i usta m.in. w autobusie i tramwaju, limity miejsc w teatrach, kinach, na weselach i w dyskotekach - to tylko część zasad, które nadal obowiązują w związku z pandemią. Nadal obowiązuje utrzymanie co najmniej półtorametrowej odległości między pieszymi. Wyłączeni z tego obowiązku są m.in. rodzice z dziećmi wymagającymi opieki (do 13 lat), osoby wspólnie mieszkające lub gospodarujące, osoby z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności i osoby z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego.

Obowiązkowe jest również zasłanianie ust i nosa w różnych przestrzeniach zamkniętych.

Nos i usta można zasłaniać tylko za pomocą maseczki. Chusty, przyłbice i szaliki nie są dozwolone, ponieważ nie spełniają swojej podstawowej funkcji, czyli nie chronią przed wirusem.

Usta i nos trzeba obowiązkowo zasłaniać m.in.: na terenie nieruchomości wspólnych (np. na klatce schodowej), w autobusie, tramwaju i pociągu, w sklepie, galerii handlowej, banku, na targu i na poczcie, w zakładzie pracy, jeśli w pomieszczeniu przebywa więcej niż jedna osoba (chyba, że pracodawca postanowi inaczej), w zakładzie pracy podczas bezpośredniej obsługi klienta, w kinie i teatrze, u lekarza, w przychodni, w szpitalu, salonie masażu i tatuażu, w kościele i szkole, na uczelni, w urzędzie i w innych budynkach użyteczności publicznej (w sądzie, w instytucji kultury, banku, na poczcie itp.). W muzeach, galeriach sztuki, teatrach i kinach obowiązuje limit osób. Środkami transportu publicznego można przewozić w tym samym czasie nie więcej osób niż 100 proc. obłożenia. W weselach, komuniach, przyjęciach okolicznościowych, a także w dyskotekach obowiązuje limit 150 osób, który nie dotyczy osób zaszczepionych. Maseczki nie trzeba nosić na świeżym powietrzu, w lesie, parku, w zieleńcach, ogrodach botanicznych, ogrodach zabytkowych, na drogach i placach, na terenie cmentarzy, promenad, bulwarów, miejsc postoju pojazdów, parkingów leśnych, w rodzinnych ogródkach działkowych i na plaży oraz w czasie podróży prywatnym samochodem, motocyklem, czterokołowcem, motorowerem, w zakładzie pracy w celu spożycia posiłku.

Podstawę prawną tych przepisów stanowi kilkanaście rozporządzeń prezesa Rady Ministrów. Wszystkie informacje i zalecenia, obostrzenia i limity dotyczące koronawirusa znajdują się na stronie internetowej www.gov.pl

Zachowajmy czujność i bądźmy odpowiedzialni. Zakrywajmy nos i usta w zamkniętych pomieszczeniach, trzymajmy dystans i dezynfekujmy dłonie.

(WOKL)

eprasa.pl 76bd19ff34

OŁAWA

Kiksy

DWORZEC na Sobieskiego już jest. W Google Maps

Często wydaje nam się, że internet poprowadzi nas do celu. Na myśli mamy wtedy najczęściej Google Maps. Niestety, nie zawsze dobrze poprowadzi

Czy w Oławie na osiedlu Sobieskiego jest już dworzec PKP? Pytanie głupie, ale gdy wpiszecie w wyszukiwarkę Google Maps frazę „dworzec PKP Oława", wyskoczy wam ul. Szopena 30 na osiedlu Sobieskiego, gdzie od lat dopiero przymierzają się do budowy przystanku. I wcale nie jest to przy torach, tylko mniej więcej w środku jednego z długich bloków. Owszem mapa Google Maps pokaże dobrze, tylko z tym adresem coś nie tak. - To jest dopiero kosmos - komentuje Jakub Marcinowski, który zwrócił nam na to uwagę na TuOlawa.pl.

Zadaliśmy tam czytelnikom pytanie, czy rozpoznają ulicę widoczną na zdjęciu. A tam była ulica Bartosza Głowackiego w centrum Oławy. Oczywiście niemal wszyscy wiedzieli, o jaką ulicę chodzi, ale pytanie było podchwytliwe, bo według „Wujka Google" jest to ulica... Bolesława Głowackiego. Być może komuś pomieszały się wiadomości, że Głowacki to Aleksander, bo tak naprawdę nazywał się nasz wielki pisarz Bolesław Prus, stąd nowa, acz nieuprawniona zbitka Bolesław Głowacki. Tyle tylko, że nie ma takiego pisarza. A ustalającym nazwę chodziło na pewno o Bartosza Głowackiego.

Niedawno w „Gazecie Powiatowej" Rozalian Świerzko słusznie postulował, aby przywrócić tej ulicy tabliczki z nazwą, które na czas malowania zdjęto. Korzystając więc z listu pana Rozaliana przypominamy, kim był Bartosz Głowacki, bo to on jest prawdziwym i prawowitym patronem taj malutkiej oławskiej ulicy: - Bartosz Głowacki, chłop, kosynier w powstaniu **kościuszkowskim** 1794 roku; uczestnik ataku na **armaty rosyjskie** w bitwie pod Racławicami; mianowany przez T. Kościuszkę oficerem; zmarł od ran odniesionych w bitwie pod Szczekocinami. Jego grób znajduje się w Kielcach.

To nie koniec przygód z internetową mapą.

- Google Maps pokazuje ulicę Jarosława Dąbrowskiego, tymczasem ona jest gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, a to zupełnie inne postacie historyczne - zwraca uwagę Gabi Uszyńska.

To prawda. Na osiedlu Polna w Oławie jest ulica Jana Henryka Dąbrowskiego - polskiego generała, męża stanu, uczestnika insurekcji kościuszkowskiej, twórcy Legionów Polskich we Włoszech, inicjatora powstania wielkopolskiego 1806 roku, naczelnego dowódcy wojsk polskich w 1813, senatora, wojewodę Królestwa Polskiego w 1815, generała jazdy armii Królestwa Polskiego.

Tymczasem Jarosław Dąbrowski herbu Radwan to polski działacz niepodległościowy, sztabskapitan Armii Imperium Rosyjskiego, od 1862 członek Komitetu Miejskiego i następnie Komitetu Centralnego Narodowego, generał i naczelny dowódca wojsk Komuny Paryskiej.

Te pewnie nie wszystkie kiksy, jakie zdarzyły się Google Maps na terenie powiatu oławskiego. Jeśli macie jakieś ciekawy przykład - piszcie do autora. Pamiętajcie jednak, że zawsze warto mieć przy sobie dobrą klasyczną mapę, pytać ludzi, a przede wszystkim sprawdzać w innych źródłach, żeby być pewnym, czy to Bartosz, Bolesław, a może Bartłomiej?

TEKST I FOT.: JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

Niby to ulica Głowackiego, ale czy na pewno Bartosza?

REKLAMA

eprasa.pl 76bd19ff34

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Darmowe wejściówki na przedstawienie

Miejsko-Gminne Centrum Kultury przygotowało dla mieszkańców dwie podwójne, darmowe wejściówki na spektakl Kepler 22B. Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: A może lepiej będzie nam na innej planecie? Odpowiedzi będą przyjmowane do 15 października na fanpejdżu Centrum Kultury lub pod adresem mailowym: edukacja@mgck-jl.pl

Kepler 22B to spektakl taneczno-muzyczny, ukazujący aktualne problemy społeczne na świecie. Konsumpcjonizm, elastyczne zasady moralne, brak poszanowania natury - prowadzą cywilizację na skraj przepaści. A może na innej planecie zaczniemy wszystko od nowa i nie popełnimy już starych błędów? Jak będzie naprawdę - tego można dowiedzieć się przychodząc na spektakl 17.10.2021, o godz.17.00, w Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach.

Bilety dostępne na stronie
https://jel.systembiletowy.pl/index.php/repertoire.html?id=40
lub w sekretariacie MGCK.

Razem wybierzmy najlepsze projekty!

Rozpoczęło się głosowanie w Budżecie Obywatelskim Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice 2022. Zachęcamy mieszkańców do oddawania głosów. Najprościej można tego dokonać wchodząc na stronę jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.pl

W głosowaniu mogą brać udział pełnoletnie osoby zameldowane i zamieszkałe w Mieście i Gminie Jelcz-Laskowic. Poprzeć można tylko jeden projekt, w głosowaniu elektronicznym bądź na papierowej karcie do głosowania, dostępnej również w Urzędzie Miasta i Gminy. W celu weryfikacji oddania głosu należy podać numer swojego telefonu komórkowego, na który głosujący otrzyma SMS-em kod weryfikacyjny do wpisania w kolejne pole. Jeden numer telefonu może wykorzystać maksymalnie pięć osób.

(UMIG)

Apki od „Dobrej Widawy”

Lokalna Grupa Działania „Dobra Widawa” zaprasza do pobrania dwóch aplikacji mobilnych prezentujących atrakcje turystyczne Doliny Dobrej i Widawy

Aplikacja „Naturalna Dobra Widawa” jest przeznaczona dla miłośników wypoczynku na łonie natury. Można tu znaleźć informacje o walorach przyrodniczych, produktach lokalnych oraz wykaz bazy sportowo-rekreacyjnej, noclegowej i gastronomicznej.

Aplikacja „Kulturalna Dobra Widawa” adresowana jest przede wszystkim do osób, chcących poznać dziedzictwo kulturowe i historyczne obszaru. Zawiera informacje o walorach kulturowych i przyrodniczych, o produktach lokalnych, a także wykaz bazy sportowo-rekreacyjnej, noclegowej i gastronomicznej.

Aplikacje zawierają wykaz szlaków turystycznych i opis przykładowych tras - do wyboru; dają również możliwość samodzielnego planowania wycieczek. Obie aplikacje dostępne są bezpłatnie na stronie www.dobrawidawa.pl/app, w Sklepie Play oraz na App Store.

(DW)

eprasa.pl 76bd19ff34

JELCZ-LASKOWICE
Estetyka

Kto posprząta nad stawem?

Radni podjęli uchwałę w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowej dla Pływalni Miejskiej. Przy tej okazji dyskutowali o... śmieciach nad pierwszym stawem

Co roku w okresie letnim pierwszy staw oblegają tłumy

RM ustaliła następujące stawki:

* do jednej godziny korzystania z usług Pływalni Miejskiej w wysokości 11,60 zł;

* do jednej godziny korzystania z usług hali sportowej w wysokości 31 zł;

* do jednego dnia korzystania z usług otwartego kąpieliska od 1 czerwca do 15 września w wysokości 700 zł dziennie.

Pływalnia Miejska w zarządzie ma bowiem nie tylko swój główny obiekt, ale również halę sportową OSiR przy ul. Partyzantów i teren pierwszego stawu.

- Chcę dopytać o pewien szczegół - mówił wiceprzewodniczący Ireneusz Stachnio z Prawa i Sprawiedliwości. - Chodzi o ten okres, w którym przekazujemy dotację w wysokości 700 zł, czyli od 1 czerwca do 15 września. Zgodnie z uzgodnieniami, sezon kąpielowy trwa mniej więcej od końcówki czerwca do końca sierpnia. Mamy więc miesiąc opłat w czasie, w którym formalnie nad stawem nie ma ratowników. Z czego wynika to dofinansowanie?

Odpowiedział Waldemar Chmielewski, kierownik Pływalni Miejskiej: - Ta kwota od blisko 10 lat jest dotowana w tym okresie w taki sposób. Pozwala nam to na utrzymanie obiektu przy ul. Stawowej w skali całego roku. Proszę pamiętać, że nie ponosimy kosztów od pierwszego dnia wakacji do końca sierpnia, tylko przez cały rok. Chodzi m.in. o sprzątanie terenu. To my za to odpowiadamy. Dodatkowo są też inne opłaty, np. energia elektryczna, które również występują w skali całego roku.

Wypowiedź uzupełnił wiceburmistrz Romuald Piórko: - Tak jak pan kierownik powiedział, obiekt jest czynny praktycznie przez cały rok. Nie zamykamy stawu wraz z końcem wakacji, nie zabraniamy nikomu wstępu w innych miesiącach. Owszem kąpielisko formalnie nie funkcjonuje, ale ludzie tam przychodzą.

Zdaniem Ireneusza Stachni to nie pracownicy Pływalni, powinni być odpowiedzialni za sprzątanie terenu wokół pierwszego stawu. Radny PiS raz jeszcze poprosił przewodniczącą RM o udzielenie głosu i mówił dalej: - Pan kierownik i jego pracownicy mają pełno roboty. Tam przez cały rok są tony śmieci. Dlaczego pracownicy podlegli panu Chmielewskiemu mają dbać o czystość, zbierać śmieci przez cały rok, wyrzucać je z kubłów itd? Dlaczego poza sezonem nie może o to zadbać Zakład Gospodarki Komunalnej. Ten, kto bywa nad stawem, ten widzi, że gdy tylko zaczynają się cieplejsze dni, momentalnie okolica jest zawalona śmieciami. Kubły się przewalają, lisy rozdrapują worki w poszukiwaniu jedzenia. Nieraz widziałem, jak odpady zalegały w poniedziałki i wtorki. Jest naprawdę spory bałagan. Nie można by tego scedować na ZGK? By pracownicy z tego Zakładu podjeżdżali tam po każdym weekendzie? Mają do tego sprzęt, mają ludzi, więc dlaczego nie? Wydaje mi się, że pan kierownik powinien się zajmować innymi rzeczami.

Waldemar Chmielewski

Z wiceprzewodniczącym RM nie zgodził się Romuald Piórko. Wprost stwierdził, że niektórzy mylą pojęcia, a skoro staw jest pod zarządem Pływalni, to właśnie Pływalnia ma się nim zajmować: - Śmieci są przez cały rok - zawsze były i będą. Nie można sobie po prostu przypisać czegoś do ZGK, bo ZGK świadczy usługi, za które ponosi koszta. Za usługę trzeba więc zapłacić. Burmistrz powierzył staw, schronisko, basen i starą halę swojemu zakładowi budżetowemu. Tylko tyle i aż tyle. To nie jest tak, że pan kierownik zajmuje się śmieciami. Ma zarządzać obiektami, które zostały mu przekazane przez burmistrza, i to właśnie robi. ZGK nie świadczy usług nieodpłatnych.

Stachnio nie odpuszczał. Zgłosił się do dyskusji po raz trzeci: - Chodzi o estetykę tego terenu. Możemy sobie rozmawiać o tym, kto za co odpowiada i kto komu jakie usługi świadczy, ale mieszkańców to nie interesuje. Mieszkańcy chcą mieć czysto, dlatego wielokrotnie alarmowali, że wokół stawu jest z tym problem. Pracownicy ZGK mają większe możliwości niż ratownicy, którzy latem sprzątali teren pierwszego stawu. Naprawę mamy brać ratowników z basenu, by jechali i sprzątali okolicę? Proszę pomyśleć o estetyce tego miejsca. Mamy piękny obiekt, który niestety jest zanieczyszczony.

Zastępca burmistrza podkreślał, że pracownicy ZGK nie zajmują się odpadami „z dobrego serca", tylko wykonują konkretne zlecenia złożone przez gminę. Zasugerował, że w tym przypadku ewentualne zlecenie leży w gestii zarządcy, czyli Pływalni Miejskiej. Jeśli uzna, że śmieci jest za dużo, może zamówić usługę w ZGK.

- Zarówno burmistrz jak i radny mają rację - mówił Piotr Stajszczyk ze „Wspólnoty Samorządowej". - Chciałbym więc zapytać kierownika Pływalni Miejskiej, czy ma podpisaną umowę z ZGK na wywóz nieczystości. Jeżeli tak, to ile by to kosztowało, gdyby w pełnym zakresie miał się tym zajmować ZGK. Dobrze by było, by taka oferta trafiła na biurko pana kierownika. Moglibyśmy wtedy podyskutować o tym na komisjach i zdecydować czy zasadne byłoby zwiększenie dotacji celowej.

- Oczywiście mamy podpisaną umowę z ZGK na wywóz nieczystości - odpowiadał Chmielewski. - Chodzi 1,1 metrów sześciennych w skali roku, czyli pojemniki przy ul. Stawowej i Świerkowej. W praktyce wygląda to tak, że tych śmieci jest około 25 kontenerów sześciotonowych. Wywiezienie jednego to koszt około 1000-1100 zł. Za sam wywóz - bo nie mówię tu o zbieraniu, czym zajmują się ratownicy i konserwator - płacimy więc około 30 tysięcy rocznie. Pierwszy raz w tym roku doszło do takiej sytuacji, że na moją prośbę, po ustaleniach z wiceburmistrzem Markiem Szponarem i prezesem ZGK Władysławem Czubakiem, po zleceniu UMiG przez pewien okres zbieraniem i wywożeniem śmieci zajmowali się pracownicy ZGK. Ustaliliśmy jednak, że od 1 września w dalszym ciągu będziemy to robić we własnym zakresie. Widzę jednak, że ten okres, w którym odpadów jest bardzo dużo, wydłużył się przez dobrą pogodę. Mogę wystąpić do pana prezesa z prośba o ofertę całorocznego zlecenia. Bo, szczerze mówiąc, fizycznie brakuje mi do tego pracowników.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Fitness w sołectwach

JELCZ-LASKOWICE
Sport

Aktywna jesień w gminie J-L rozpoczęła się na dobre

Panie z sołectw zabrały się z wielką ochotą do wspólnej rekreacji i pod czujnym okiem instruktorki Danuty Mikulewicz spędzają wieczory nie tylko aktywnie, ale przede wszystkim przyjemnie. Wciąż można dołączyć i zacząć hartować nie tylko ciało, ale także ducha! Koszt: 30 zł za miesiąc.

Zajęcia odbywają się jeden raz w tygodniu w świetlicach wiejskich. Zapisy u sołtysów lub w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury.

(KT)

eprasa.pl 76bd19ff34

Bogdan Jurgielewicz opowiadał zebranym o sytuacji w firmie

Kazimierz Kimso przekazał petycję

OŁAWA

Spór

„Solidarność” PROTESTUJE, firma odrzuca zarzuty. Chodzi o prawa pracownicze

TYLKO W WERSJI PAPIEROWEJ!

Przedstawiciele dolnośląskiej „Solidarności” zorganizowali protest przed siedzibą firmy Essity w Oławie

- Przyjechaliśmy pod zakład Essity, ponieważ są tutaj łamane prawa pracownicze i związkowe - mówili protestujący. - Spotykamy się, żeby zaprotestować przeciwko złemu wydatkowaniu środków z funduszu socjalnego. Chcemy rozmawiać o tym, w jaki sposób powinien być wybierany przedstawiciel załogi do Europejskiej Rady Zakładowej. A przede wszystkim protestujemy przeciwko uniemożliwianiu kontaktów przewodniczącego „Solidarności” z pracownikami. Dialog jest utrudniony, przerzucamy się pismami a nasze argumenty nie są wysłuchiwane.

Do zebranych mówił Bogdan Jurgielewicz, członek Komisji Krajowej NSZZ Solidarność: - Około rok temu zostałem poproszony, aby przyjrzeć się funkcjonowaniu i relacji między zarządem firmy Essity a NSZZ Solidarność. Przez rok czasu podjęliśmy pewne działania, które miały uporządkować system prawny w zakresie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, przedstawiciela do Europejskiej Rady Zakładowej, regulaminów pracy, funkcjonowania rady pracowników i wielu innych drobniejszych rzeczy. Jedenaście miesięcy wymiany pism i udowadniania temu pracodawcy, że jedynym legalnym, zgodnie z ustawą o europejskich radach pracowników, przedstawicielem jest przewodniczący „Solidarności” Andrzej Kozłowski. Jedenaście miesięcy to zajęło! W momencie, gdy zarząd Essity dowiedział się, że dolnośląska „Solidarność” podejmie akcję protestacyjną, nagle zaczął regulować pewne sprawy. Natomiast odbyło się to wszystko z nutą obruszenia, bo „zostały naruszone zwyczaje w Essity”. Czyli ich zwyczaje są ważniejsze niż polskie prawo. Gdy wcześniej nie było jeszcze organizacji związkowej, funkcjonowała komisja socjalna, byli przedstawiciele pracowników i podejmowano decyzje. Natomiast w momencie, w którym powstaje reprezentatywny związek zawodowy, to tylko i wyłącznie z tym związkiem należy uzgadniać wszystkie wydatki, zarówno zbiorowe, jak i indywidualne. Minęło kolejnych osiem miesięcy niepotrzebnej dyskusji, bo prawo mówiło o tym wyraźnie. Ponadto kontrola Państwowej Inspekcji Pracy wykazała nieprawidłowości w zakresie funduszu socjalnego i innych rzeczy, o których mówiliśmy w pismach. Czy ktoś sobie wyobraża, że jego współmałżonek jest ciężko chory na nowotwór, a zarząd firmy blokuje środki, bo „związek nie chce dać zgody na bezimienne przyznanie zapomogi”?! Nie można podpisać zwykłej deklaracji o poufności, jak to dzieje się w innych zakładach, i normalnie rozmawiać przy stole. Tutaj należy się co najmniej żółta kartka. Chora kobieta nie mogła otrzymać pomocy, ponieważ zarząd miał problem z przekazaniem informacji do związku. Zmiany w regulaminie pracy z ostatnich dwóch miesięcy dotyczące monitoringu - są to rzeczy wrażliwe, które należy ustalić z organizacją związkową. Pracodawca wyznaczył sobie termin 14-dniowy i nie liczył się z tym, co mówi związek. Sam zdecydował o tym, że na stołówce śniadaniowej będzie monitoring. Można się z tego śmiać, ale ktoś jest tutaj niepoważny. Te rzeczy, które wymieniłem, zostały skontrolowane przez Państwową Inspekcję Pracy, która potwierdziła, że wydatki należy uzgadniać ze związkiem zawodowym. A co zrobił pracodawca? Przysłał projekt regulaminu, w którym napisał, że powołuje komisję socjalną, w skład której wejdzie przewodniczący rady zakładowej, który notabene w ogóle nie jest członkiem związku, a oprócz niego trzy osoby wskazane przez zarząd. Na takim proteście nie jesteśmy w stanie przedstawić wszystkich dokumentów, ale proszę mi wierzyć, że wiem, co mówię. W Essity zarówno prawo związkowe, jak i pracownicze, jest łamane.

Przewodniczący regionu Dolny Śląsk „Solidarności” Kazimierz Kimso wraz z delegacją chcieli przekazać przedstawicielom zarządu firmy petycję postulatami władz regionu związku zawodowego. Aby dostać się do portierni zakładu, musieli przestawić barierki. Ochroniarz pozwolił im wrzucić dokument do skrzynki na korespondencję. Nikt z zarządu się nie zjawił, co skomentował Kimso: - Młodzież powiedziałaby „żenua” i to chyba wystarczy. Taki właśnie mamy dialog i podejście do rozmów. Oczywiście w różnych zakładach są różne sytuacje, ale po to tu jesteśmy, po to jest zarząd i są związki zawodowe, by rozwiązywać problemy. Jeśli jednak nie chce się ich rozwiązywać, to mamy efekt taki, jaki mamy. Nasze największe zarzuty dotyczą utrudniania działalności związkowej. Szykanowanie, nieuzasadnione skierowania do sądu przeciwko przewodniczącemu czy uniemożliwianie komunikacji z załogą. Proszę sobie wyobrazić, że na święta przewodniczący rozdawał paczki członkom „Solidarności” pod zakładem, bo nie mógł tego robić w firmie. Wezwano policję, bo... niby coś utrudniał. Takie to są właśnie działania polegające na podgryzaniu. Jeden z kolegów zawsze powtarza, że związek jest trochę jak koń. A z koniem się nie warto kopać, bo on ma silniejsze kopyto.

- Spodziewał się pan, że ktoś z zarządu firmy dziś wyjdzie do państwa?

- Jestem wierzącym człowiekiem, więc zawsze staram się wierzyć w dobrą wolę, ale nie oczekiwałem, że tak się stanie. My od dłuższego czasu wiemy, że nie ma dobrej woli.

Nieopodal zakładu zebrała się grupa protestujących. W znacznej mierze byli to związkowcy dolnośląscy, którzy do Oławy przyjechali autobusami

Co w petycji?

Oto treść dokumentu, który działacze związkowi złożyli w firmie Essity:

- Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ Solidarność po zapoznaniu się z działaniami zarządu Essity Operations Poland Sp. z o.o. W stosunku do organizacji zakładowej NSZZ Solidarność, a także przewodniczącego komisji zakładowej, wzywa zarząd Essity, by w pełni respektował obowiązujące w Polsce prawo, w tym ratyfikowane przez Polskę Konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy. W szczególności wzywamy do:

* przystąpienia do dialogu z Komisją Zakładową NSZZ Solidarność w duchu partnerstwa i poszanowania wszystkich praw przysługujących związkom zawodowym,

* wykonania wszelakich poleceń wydawanych przez Państwową Inspekcję Pracy,

* zaniechania akcji dezinformacyjnej dotyczących działań Komisji Zakładowej i jej przewodniczącego,

*zapewnienia wszelkich środków technicznych umożliwiających kontaktowanie się przewodniczącego ze wszystkimi pracownikami zakładu.

Chcemy wierzyć, że zarząd Essity zrobi wszystko, abyśmy nie byli zmuszani do podejmowania dalszych działań oraz przedstawienia problemu naruszeń prawa na forum międzynarodowym.

Co na to firma?

Skontaktowaliśmy się z zarządem firmy Essity z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów. Otrzymaliśmy krótką odpowiedź: - Essity Operations Poland Sp. z o.o. podkreśla, że w zakładzie w Oławie nie doszło do żadnego naruszenia praw i wolności związku zawodowego ani praw pracowniczych. Pracownicy są zawsze w centrum naszych działań, a w każdym aspekcie naszej działalności są utrzymywane najwyższe standardy. Essity przestrzega zarówno przepisów polskiego prawa, jak i międzynarodowych konwencji. Essity bezwzględnie szanuje prawo do protestów w demokratycznym społeczeństwie, jednak całkowicie zaprzeczamy zarzutom przedstawionym przez Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSSZ „Solidarność”. Jednocześnie podkreślamy, że pikieta w dniu 11 października została zorganizowana przez zarząd regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” i nie była strajkiem pracowników - nasz zakład funkcjonował bez zmian i nikt nie opuścił stanowiska pracy.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 76bd19ff34

Będą kontrolować prędkość

OŁAWA
Z sesji

Na ulicach Oleśnickiej i Nowy Otok staną radarowe wyświetlacze prędkości

Uchwałę w tej sprawie oławscy radni podjęli na wrześniowej sesji Rady Miejskiej. Za jej pośrednictwem przekazali na ten cel 40 tys. zł z budżetu miasta - jako pomoc rzeczową dla Województwa Dolnośląskiego na realizację zadania" Montaż radarowych wyświetlaczy prędkości w ciągu drogi wojewódzkiej nr 396 w m. Oława".

- Radarowe wyświetlacze prędkości są narzędziem do uspokajania ruchu drogowego - czytamy w uzasadnieniu uchwały. - Wysoka widoczność radaru w połączeniu z jednoczesnym wyświetlaniem ZWOLNIJ, gdy kierowca przekracza ograniczenie prędkości, pomaga skorygować zachowanie kierowcy przy średnim spadku prędkości o 25%. Montowane radary EVOLIS są widoczne z 250 m i zapewniają dodatkowo zapis statystycznych danych ruchowych (natężenia ruchu, czas przejazdu, średnia i maksymalna prędkość, a wszystko dla obu kierunków ruchu). Planujemy montaż wyświetlaczy zasilanych solarnie z panelem słonecznym.

Za podjęciem uchwały głosowali wszyscy radni obecni na sesji. Przekazane na ten cel pieniądze to całkowity koszt zadania.

Fot. UG Brwinów

Mogą wyglądać np. tak

Wyświetlacze prędkości mają być zamontowane jeszcze w tym roku. Jeden przy wjeździe do Oławy od strony Jelcza-Laskowic, drugi przy wjeździe do miasta od strony Strzelina.

(WK)

OŁAWA
Gospodarka

Działka pod gastronomię

Miasto sprzedało działkę przy wieży ciśnień

Wynikiem pozytywnym zakończył się przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 86/1 AM-46 o pow. 0,0280 ha położonej przy pl. Piastów. - poinformował na wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Oławie burmistrz Tomasz Frischmann.

Chodzi o działkę położoną przy wieży ciśnień w Oławie, gdzie zgodnie z koncepcją przedstawianą parę lat temu ma powstać przebudówka, która będzie obsługiwać obiekt pod katem gastronomicznym. Wieża, ze względu na swoją małą powierzchnię, nie może spełnić tej funkcji.

Działkę sprzedano za kwotę 96.106 zł. Odpowiadając na pytania radnej Wandy Nosek naczelnik wydziału Gospodarki Gruntami i Geodezji UM w Oławie Aurelia Białek dodała, że cena wyjściowa działki opiewała na kwotę 80 tys. zł. Do przetargu stanęła tylko jedna osoba.

(WK)

Miasto popiera wszystkie oprócz czerwonej

Wszystkie, tylko nie czerwona

OŁAWA
Z sesji

Miasto też wskazało swój wariant obwodnicy

Na wrześniowej sesji Rady Miejskiej radny BBS Michał Prus przypomniał, że przedstawiono koncepcję obwodnicy Oławy, która zawiera kilka wariantów przebiegu drogi - a dokładnie cztery: niebieski, czerwony, zielony i pomarańczowy. Radny dodał, że starosta oławski Zdzisław Brezdeń zajął stanowisko w tej sprawie i je głośno przedstawił. - A jakie jest pana, miasta stanowisko w tej sprawie i który z tych wariantów ma największą szansę na realizację? - pytał burmistrza.

Tomasz Frischmann poinformował, że miasto też już złożyło i przedstawiło Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i autostrad sugerowany wariant.

- Ze względu na zabudowę i wysoki stopień zurbanizowania w ostatnich latach osiedla Nowy Otok, negatywnie opiniujemy wariant czerwony - powiedział burmistrz. - Pozostałe opiniujemy pozytywnie. Dla nas z punktu widzenia obsługi komunikacyjnej są one równoznaczne i tutaj zdajemy się na specjalistów i ich szczegółowe analizy.

Kolejny raz podkreślając, że odrzuca wariant czerwony, burmistrz prosił mieszkańców, by wypowiadali się co do przebiegu tych obwodnic poprzez ankietę dostępną na stronie DSDiK, ale także poprzez Urząd Miejski, gdzie można zgłaszać też innego rodzaju uwagi w tej sprawie.

(WK)

REKLAMA

eprasa.pl 76bd19ff34

Czy radny PRÓBOWAŁ wpłynąć

POWIAT

Z sądu

Prokuratura Rejonowa w Oławie oskarżyła radnego P., a także kilkanaście innych osób o oszustwo wyborcze. Radny ma też zarzut o nakłanianie do tego czynu. Sprawa trafiła do sądu

TYLKO W WERSJI PAPIEROWEJ!

Chodzi o wybory samorządowe z 16 listopada 2014 roku. Trzy miesiące po nich do Prokuratury Rejonowej w Oławie trafiło zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez grupę osób, która tuż przed wyborami wpisała się do rejestru wyborców okręgu na pewnym osiedlu, wśród nich był P., który w 2014 startował z lokalnego ugrupowania, dziś jest radnym PiS.

6 lat temu

Pierwszy raz o sprawie pisaliśmy w lipcu 2015 w artykule „Przed wyborami: Melduję posłusznie". Szef miejscowego samorządu informował wówczas, że Krajowe Biuro Wyborcze przeprowadziło kontrolę w Wydziale Spraw Obywatelskich i na jego wniosek sprawdziło rejestr wyborców. Powód? Otrzymywał od mieszkańców miasta sygnały o mogących mieć miejsce nieprawidłowościach w dopisywaniu się osób do rejestru wyborców przed wyborami samorządowymi z 16 listopada 2014.

- Sprawdziłem tę informacje - mówił. - Budzą one mój głęboki niepokój i poddają pod wątpliwość fakt, czy wybory samorządowe na jednym z osiedli były uczciwe.

Dodał, że przed głosowaniem 31 osób większość w wieku 20-30 lat wykazało fakt zamieszkania w sześciu mieszkaniach na tym osiedlu, nie licząc osób zameldowanych w nich na stałe.

Z uzyskanych przez nas dokumentów wynikało, że 29 z tych osób miało stałe zameldowanie na terenie tej gminy, ale poza tym osiedlem. Pozostali byli zameldowani poza granicami gminy. W październiku i na początku listopada 2014 roku (czyli tuż przed wyborami) w Wydziale Spraw Obywatelskich urzędu wszyscy (31 osób) złożyli wnioski poświadczające, że mieszkają na stałe - czyli spożywają posiłki, śpią, przechowują swoje rzeczy, przyjmują znajomych itp. - w mieszkaniach na tym osiedlu, a nie tam, gdzie są zameldowani.

Zgodnie z Kodeksem Wyborczym osoby stale zamieszkujące, ale niezameldowane w danym miejscu, mogą znaleźć się na liście wyborczej danego okręgu wyborczego. Same jednak muszą o to zadbać, składając w odpowiednim urzędzie miasta czy gminy stosowny wniosek i deklarację, że faktycznie zamieszkują pod podanym adresem. Jeżeli wniosek zostanie przyjęty, mogą głosować w okręgu, w którym deklarują, że mieszkają.

Z tych 31 osób aż 15 złożyło wnioski jednego dnia - 12 listopada 2014 roku, czyli 4 dni przed wyborami. Wszystkie zostały przyjęte.

Sprawą zajęły się organa ścigania.

- Prowadzimy dochodzenie z art. 248 pkt. 2 Kodeksu Karnego w sprawie użycia podstępu w wyborach samorządowych - mówił nam na początku lipca 2015 przedstawiciel policji. - Sprawdzamy, czy doszło do sfałszowania listy wyborców i czy osoby, które przed wyborami złożyły wnioski o miejscu przebywania w tym okręgu wyborczym poświadczyły nieprawdę.

„Stalinowskie metody"

W tym okręgu wyborczym o mandat radnego ubiegało się czterech kandydatów. Wśród nich P., który wygrał wybory i został radnym zdobywając 142 głosy, czyli o 28 więcej niż jego główny kontrkandydat. Poproszony o komentarz do artykułu w lipcu 2015 P. powiedział nam (wtedy jeszcze pod pełnym nazwiskiem i nie kryjąc twarzy): - Listy wyborców tworzą urzędnicy, a nie osoby postronne. To po pierwsze. Po drugie, dopisywanie się do nich jest zgodne z prawem w świetle Kodeksu Wyborczego. Po trzecie, do takich sytuacji dochodziło w wielu okręgach wyborczych i jeżeli władze gminy chcą być takie uczciwe i w porządku, dlaczego nie zlecą kontroli we wszystkich okręgach. Z tego, co wiem, w wielu dochodziło do takich sytuacji. Powinno się więc prześwietlić wszystkich. Czepianie się mojego okręgu wyborczego jest celowym działaniem miejscowej ekipy Platformy Obywatelskiej, która cały czas mnie tępi za to, że wytykam ich błędy. Oni próbują mnie zdyskredytować w oczach opinii publicznej za to, że nie jestem ich partyjnym kolesiem. Cały czas nasyłają policję na mnie i na moją rodzinę. To są stalinowskie, bandyckie metody stosowane przez postkomunistów, którzy wykorzystują policję do swoich rozgrywek politycznych. Nie mam już do tego siły.

Szukali długo

Śledztwo trwało kilka lat i kilka razy było czasowo zawieszane, ponieważ wielu wzywanych nie stawiało się na policji.

- Przesłuchaliśmy już bardzo wiele osób, mamy też podejrzanych, którym przedstawiliśmy zarzuty, ale nie zamknęliśmy sprawy i jeżeli tylko policja poszuka wszystkich, którzy wpisywali się na listy wyborców, sprawa będzie kontynuowana - mówiła prokurator Renata Procyk-Jończyk w styczniu 2017 udzielając nam wypowiedzi do kolejnego artykułu w tej sprawie pt. „Są zarzuty w sprawie sfałszowania list wyborczych". Ówczesny komendant miejscowego Komisariatu Policji informował zaś, że poszukują ostatniej osoby, która dopisała się do spisu wyborców.

Tymczasem podczas prowadzonego śledztwa funkcjonariusze ustalili między innymi, że niektóre z podejrzanych osób, wbrew temu, co zadeklarowały, wpisując się na listę wyborców tego okręgu, w ogóle nie mieszkały pod wskazanymi adresami albo mieszkały bardzo krótko.

Nikt tu nie zamieszkał

Współwłaścicielka jednego z takich lokali zeznała, że oprócz niej i wujka, którym się opiekuje, nikt inny nie mieszka w ich mieszkaniu. Twierdziła, że z plotek mieszkańców dowiedziała się, że kilka osób mogło dopisać się do jej mieszkania przed wyborami w 2014 roku. Zeznała też, że prawdopodobnie mógł brać w tym udział P., którego kiedyś poznała, ale bliżej go nie zna. W rozmowie z wujkiem ustaliła, że P. pytał go, czy może dopisać kilka osób do listy wyborców z naszego mieszkania, a wujek się na to zgodził. Kazała wujkowi wyjaśnić tę sprawę i mężczyzna ponoć rozmawiał o sprawie z P. Ten jednak miał mu powiedzieć, że nie ma się czym martwić, bo wszystko będzie załatwione i nie ma tu przekroczenia przepisów. Kobieta zapewniła też policjanta, że żadna z wymienionych przez funkcjonariusza osób nigdy nie mieszkała w ich mieszkaniu.

Wujek dziewczyny, składając zeznania na policji, potwierdził, że pamięta rozmowę z P. na początku listopada 2014. P. pytał go wtedy, czy może dopisać kilka osób do jego mieszkania. Wujek dziewczyny - jak sam twierdził - był wtedy pod wpływem alkoholu, którego wówczas nadużywał i nie bardzo wiedział, o co chodzi. Zgodził się, bo P. był kiedyś jego sąsiadem. Dodał też, że przed wyborami nikt nie wprowadził się do jego mieszkania.

Współwłaścicielka innego z mieszkań potwierdziła, że na początku listopada 2014 do jej mieszkania przeprowadziła się siostra z mężem, synem i jego dziewczyną oraz dwiema koleżankami. Wprowadzili się do niej z powodu awarii kanalizacji w ich domu. Mieli u niej mieszkać 1-2 dni, a przedłużyło się to do około 10 dni. Kobieta potwierdziła też, że członkowie jej rodziny uzyskali od niej i jej męża zgodę na dopisanie się do listy wyborców jej okręgu wyborczego jeżeli będzie to zgodne z prawem. Twierdziła też, że wydając zgodę o wpisaniu na listę wyborców, miała na myśli tylko członków rodziny, a nie wszystkich, którzy mieszkali wtedy w jej mieszkaniu. Utrzymywała, że dopiero w dniu przesłuchania na policji dowiedziała się, że tyle osób dopisało się do jej adresu. Nie wiedziała, dlaczego tak się stało i wnioskowała, że mógł to być wynik niezrozumienia. Przekonywała też, że pozwalając na dopisanie się do listy wyborców, nie miała na myśli wpływania na listę głosujących.

Syn właściciela kolejnego mieszkania zeznał, że pozwolił kolegom mieszkać w swoim

Nie przesądzamy o winie, ale ważny interes publiczny wymaga, aby wyborcy wiedzieli, jakie zarzuty prokuratura kieruje w stronę radnego, zwłasza gdy dotyczą jego działalności publicznej - jeśli oskarżenia się potwierdzą i sąd wyda prawomocny wyrok skazujący P., radny może stracić swój mandat

Art. 248. Kk. Kto w związku z wyborami do Sejmu, do Senatu, wyborem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wyborami do Parlamentu Europejskiego, wyborami organów samorządu terytorialnego lub referendum:

2) używa podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy kandydujących lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych albo referendalnych

- podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

eprasa.pl 76bd19ff34

na wybory?

mieszkaniu, bo... nie mieli gdzie się podziać. Byli u niego przez 1-1,5 miesiąca i mieli ze sobą swoje rzeczy. Nie wiedział jednak, na jaki czas się wprowadzają. Zapytali go tylko, czy mogą wziąć udział w wyborach samorządowych 2014 jako mieszkańcy jego mieszkania. Zgodził się, bo mu to nie przeszkadzało. Żadnego oświadczenia w tej sprawie na piśmie im jednak nie wydawał i w urzędzie z nimi nie był. Sami to załatwili. Zapewniał policjantów, że nie brał udziału w użyciu podstępu i nie miał tego na myśli.

Zarzuty

Policja przesłuchiwała też osoby, które wpisały się do rejestru wyborców tego okręgu. Większości funkcjonariusze stawiali zarzut użycia podstępu poprzez złożenie w miejscowym urzędzie wniosku o wpisanie do rejestru wyborców i deklaracji zawierającej fałszywe zeznania, że miejscem ich stałego zamieszkania są mieszkania na tym osiedlu, tymczasem nie mieszkali na stałe pod tymi adresami - w ten sposób doprowadzili do nieprawidłowego sporządzenia listy głosujących do wyborów samorządowych w roku 2014. Według funkcjonariuszy niektórzy mieli to robić w porozumieniu z P.

Zdecydowana większość nie przyznała się do zarzucanych im czynów. Kilku odmówiło też składania zeznań. Wśród nich radny P.

Przyznały się trzy osoby. Eliza J. zeznała, że na prośbę P. poszła do urzędu. To on miał jej powiedział o możliwości przepisania się na inny adres, i że nie będzie z tego żadnych konsekwencji. Nie kojarzyła, by mówił jej, na kogo ma głosować i że jest kandydatem. Nie pamiętała też, dlaczego zgodziła się przemeldować, ale ostatecznie nie poszła na wybory. Nigdy nie mieszkała w mieszkaniu na tym osiedlu i nie wie, kto w nim mieszkał. Adres miał jej podać P. i wytłumaczyć, co mówić w urzędzie, by się przepisać. Dziewczyna dobrowolnie poddała się karze.

Dopiero po 5 latach

Akt oskarżenia przeciwko kilkunastu osobom trafił do Sądu Rejonowego w Oławie w lutym 2020. Prokuratura oskarżyła je o to, że w określonych datach, używając podstępu, doprowadzili do sporządzenia nieprawidłowej listy głosujących w wyborach samorządowych 16 listopada 2014 poprzez doprowadzenie do wpisania się do rejestru wyborców.

Wśród oskarżonych jest też radny P. Jemu prokuratura postawiła trzy zarzuty.

* Chodzi o użycie podstępu, który doprowadził do sporządzenia nieprawidłowej listy głosujących w wyborach samorządowych 2014. Ponadto radny miał spowodować, że wpisano go do rejestru wyborców tego okręgu, pomimo że nie mieszkał z zamiarem stałego zamieszkania na terenie uprawniającym go do tego.

* Prokuratora oskarża też radnego, że w nieustalonym czasie i miejscu w roku 2014, działając z góry powziętym zamiarem, nakłaniał 10 osób do popełnienia przestępstwa doprowadzenia podstępem do sporządzenia nieprawidłowej listy głosujących w wyborach samorządowych w roku 2014.

* W nieustalonym czasie i miejscu w roku 2014 miał także nakłaniać do tego Elizę J.

Pierwsze wyroki

Sąd na wniosek prokuratury wydał wyroki wobec trzech osób, które przyznały się do zarzucanych im czynów i orzeczenia kar ustalonych w toku powstępowania. Dwie otrzymały karę w wysokości 5 tys. zł grzywny, a jedna z nich także pokrycie koszów sądowych. Elizie J. sąd wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, dozór kuratorski na okres próbny i 1 tys. zł grzywny.

Sąd wydał też dwa wyroki skazujące na wniosek obrońców oskarżonych. Chcieli, by była to grzywna wysokości 1 tys. dla każdej z tych osób, ale prokurator się sprzeciwił i uznał, że taka kara byłaby rażąco łagodna. Zaproponował, by było to po 5 tys. zł dla każdego, bo w tej sprawie zapadły już podobne wyroki. Obrońca się zgodził.

Obrońca radnego: - mój klient jest niewinny

Obrońca kilku innych oskarżonych (nie wszyscy ich mają) wnioskował o umorzenie sprawy lub uwolnienie oskarżonych od zarzutów. Uzasadniając swoje zdanie tłumaczył, że oskarżonych nikt nie pouczał, czym jest stałe miejsce zamieszkania. Podczas składania zeznań przed urzędnikiem niczego nie zataili, a byli przekonani, że skoro przebywali na jakimś osiedlu, nawet w związku z awarią kanalizacji, to było to ich aktualne miejsce zamieszkania. Oskarżeni brali również pod uwagę to, że na stałe zamieszkiwali na terenie tej gminy, więc uznali, że dopisanie się do listy wyborców jest zgodne z prawem. Nikt też przed złożeniem zeznań w urzędzie nie tłumaczył im, czym jest stałe miejsce zamieszkania i jakie trzeba spełnić warunki, żeby dopisać się do listy wyborców.

O skomentowanie oskarżenia chcieliśmy poprosić radnego P., ale pracownica Biura Rady przekazała nam, że radny nie życzy sobie, aby podawać nam jego numer telefonu. Obrońca radnego adwokat Michał Prus powiedział natomiast, że jego klient jest niewinny i nie będzie komentował oskarżeń. Radny nie zgadza sie też na podawanie pełnego nazwiska ani na publiczne pokazywanie jego wizerunku.

Sprawa trwa. Będziemy informować o jej kolejnych etapach.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Echa naszych publikacji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGLĄDAMI REDAKCJI

To im się po prostu NALEŻY?

Odnosząc się do ostatniego wywiadu z Panem Burmistrzem Oławy (Gazeta Powiatowa z 30 września) uświadomiłem sobie, że niestety przekroczona już została pewna granica, która jeszcze kilka, kilkanaście lat temu nie była nawet w sferze wyobrażeń przeciętnego obywatela państwa, które wywalczyło demokrację i którego mieszkańcy mogli cieszyć się z życia w wolnym i praworządnym kraju.

Otóż kilka miesięcy temu w Gazecie Powiatowej ukazał się artykuł przedstawiający Przewodniczącego Rady Miejskiej w Oławie, parkującego wielokrotnie samochód w miejscu niedozwolonym. Poza tym, że zrobiła to osoba, która pełni jedną z najważniejszych funkcji w mieście, będąc przedstawicielem nas mieszkańców, to zrobiła to świadomie, popełniając powtórnie wykroczenie po pouczeniu przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Czy to nie był temat na pierwszą stronę gazety? Otóż, Szanowny Panie Burmistrzu, wydaje mi się, że był!

Smutne jest też to, że Burmistrz mający zapewne nie od dziś prawo jazdy stwierdza, iż dowiaduje się z Gazety, że w „strefie zamieszkania" można parkować tylko w wyznaczonym miejscu. Inną sprawą jest, że zawiadomienie dotyczące Przewodniczącego dotyczyło parkowania na skrzyżowaniu, co jest o wiele poważniejszym wykroczeniem, stwarzającym realne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. Niestety, oławska Straż Miejska ukarała Pana Przewodniczącego najłagodniej jak można, czyli za parkowanie poza wyznaczonym miejscem.

Przewodniczący Rady Miejskiej jest także Prezesem spółki Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe. Pytany o to, jakie ma kompetencje, aby piastować taką funkcję, odpowiedział, że... ma prawo jazdy na autobus. Przygnębiające jest też to, że osoby odpowiedzialne bezpośrednio za doprowadzenie do tego, że w mieście brakuje miejsc parkingowych, mają na to wszystko takie wytłumaczenie. Stwierdzenie Pana Burmistrza „niech kierowca, który nigdy źle nie zaparkował, pierwszy rzuci kamieniem, jak w Biblii...", jest dla mnie zadziwiające. Otóż Panie Burmistrzu, oświadczam, że ja i myślę, że jednak wielu uczciwych kierowców nie będzie na Pańskie wezwanie rzucać kamieniami.

Podkreślam jeszcze raz, tutaj nie chodzi o pojedyncze przypadkowe wykroczenie, które może zdarzyć się każdemu, także mnie. Zdaję sobie z tego sprawę. To, z czym mamy do czynienia, to pełna ignorancja prawa, brak szacunku dla innych obywateli. Kilka dni temu przypadkiem zauważyłem pod sklepem „Jakub" zaparkowany na znaku P-20 („koperta" wyznacza stanowisko postojowe zastrzeżone dla określonego rodzaju pojazdów) pojazd marki toyota koloru czarnego. Jakież było moje zdumienie, gdy za jego kierownicą siedział... Pan Przewodniczący. To już nie jest recydywa, to recydywa recydywy. Oświadczam, że ja jako obywatel naszego miasta złożę skargę do Rady Miasta i będę apelował, aby ten Pan w trybie natychmiastowym podał się do dymisji. Ja po prostu wstydzę się, że naszym miastem zarządzają ludzie kompletnie nie liczący się z przestrzeganiem, respektowaniem i poszanowaniem prawa. Oświadczam, że nie mam tutaj nic do osoby Pana Przewodniczącego, którego nie znam osobiście i który być może jest sympatycznym człowiekiem. Jednak już do Przewodniczącego Rady Miejskiej mam, i to poważne, zastrzeżenia, a nawet zarzuty.

A może niektórzy przedstawiciele władz naszego miasta uważają, że prawo do parkowania w dowolnym miejscu im się po prostu należy?

MAREK DRABIŃSKI

Nie ma wątpliwości, że to był Pan Przewodniczący

Zaparkował tutaj

A to miejsce specjalne, tzw. koperta

eprasa.pl 76bd19ff34

Wspomnienia

WYCHOWANIE FIZYCZNE w oławskim liceum lata 1953-1957

Sala gimnastyczna oławskiego liceum już przed wojną służyła niemieckiemu gimnazjum. Po wojnie zlokalizowano w niej miejską świetlicę OMTUR-u, działał w niej m.in. amatorski teatr. Do funkcji sportowych przywrócono ją dopiero pod koniec lat 40. ubiegłego wieku i dano we władanie dyrekcji liceum

Budynek sali gimnastycznej obecnie.

Foto: Tomasz Karg

Moi rodzice siedzą na ławie, na której ćwiczyłem „półsalta"

Wszyscy oławianie wiedzą, gdzie jest zlokalizowana, ale nie wszyscy wiedzą, jak wyglądało we wspominanych latach dojście do niej. Otóż szło się wąską wydeptaną ścieżką przez gruzowisko. Było ono smutną pozostałością po trzech dwupiętrowych kamienicach o nr 11, 12, 13.

Tak było przez całe 4 lata naszej edukacji i później. Do sali wchodziło się od szczytu budynku, tego bardziej oddalonego od liceum. Po przekroczeniu drzwi wejściowych znajdowaliśmy się w małym pomieszczeniu, z którego można było wejść do kolejnych. Drzwi na wprost prowadziły na salę główną, drzwi na lewo do małego pomieszczenia, które było szatnią dla chłopców. Dobrze je zapamiętałem za sprawą obuwia Huberta (imię) Witka (nazwisko). Hubert był autochtonem, chodził z nami tylko do ósmej klasy. W okresie zimowym, ilekroć korzystaliśmy z tej małej szatni, zauważyłem, że gdy Hubert zdjął obuwie, buchały z niego kłęby pary - tylko z jego, z żadnych innych. Co za zjawisko fizyczne zachodziło albo z czego było wykonane jego obuwie, tego nie wiem. Drzwi na prawo prowadziły do równie małej szatni dla dziewcząt.

Pomieszczenie główne naszej licealnej sali gimnastycznej było wielkości boiska do koszykówki. Granicami boiska były po prostu ściany. Miejsc dla kibiców nie było. Na jednej z dłuższych ścian było zamocowanie drabinki, a wzdłuż drugiej zainstalowano grzejniki żebrowo-rurowe. Na jednej z lekcji mój nos miał okazję bliżej poznać się z nimi. Po tym poznaniu przez 4 dni leżałem w szpitalu. Wszystko skończyło się dobrze, chirurg dr Bienias powiedział do asystentów, że nos jest ładniejszy niż poprzednio.

Pośrodku ściany z drabinkami była spora wnęka, tam składowano materace, kozły, skrzynie, konie, poręcze, był też stolik i kilka krzeseł.

*

Około połowę zajęć (w przypadku chłopców) stanowiła gimnastyka parterowa lub na przyrządach, a drugą połowę gra w koszykówkę lub w siatkówkę.

W koszykówkę graliśmy od początku naszego pobytu w liceum, gdyż kosze były wcześniej zamontowane. W siatkówkę niestety nie, bo nie można było zamocować siatki. Problem rozwiązał Rysiek Bronowski - wykuł w ścianach otwory, włożył w nie haki i zacementował. „Zorganizował" też urządzenie do napinania linki i od tego momentu siatka była idealnie zamocowana, nie zwisała jak namoknięte pranie. Ta budowlana pasja została mu na zawsze, zresztą już sporo wcześniej, w czasie rozmowy kwalifikacyjnej przy przyjmowaniu do liceum, na pytanie dyrektora Mariana Bociana: „Kim chciałbyś być?", bez wahania odpowiedział „inżynierem budownictwa" - stało się.

Fanem kultury fizycznej i sportu w naszej klasie był i jest Rysio Olejnik. Jemu też ta pasja pozostała na całe życie. Szybko z szeregowego działacza awansował na stanowisko wiceprezesa klubu sportowego Moto Jelcz-Oława, miał wtedy tylko 25 lat. Awans piłkarskiej drużyny Moto Jelcz-Oława do II ligi to m.in. jego praca. W uznaniu zasług został wytypowany do uczestnictwa w olimpiadzie w Moskwie jako jedyny przedstawiciel jelczańsko-oławskiego klubu.

Grać w koszykówkę lubiłem, byłem wyraźnie wyższy od kolegów i łatwiej było mi przechwytywać piłkę. Bardziej jednak lubiłem grę w siatkówkę, szczególnie gdy wystawiającym był Rysio Bronowski, on precyzyjnie zagrywał „krótkie piłki" a mi najlepiej się je zbijało.

Gdy kończyliśmy klasę X rozegraliśmy pożegnalne mecze w siatkówkę i koszykówkę z abiturientami.

W naszej reprezentacji grali: Rysiek Bronowski, Jerzy Jagielnicki, Rysiek Olejnik, Ludwik Rzeszotnik, Sławek Zawadzki i ja. Ten skład grał zarówno w siatkówkę jak i koszykówkę. Składu abiturientów nie pamiętam, ale na pewno był w nim późniejszy student WSWF we Wrocławiu, a jeszcze późniejszy trener siatkarskiej drużyny Moto Jelcz-Oława Janusz Laferi. Mecz w koszykówkę zdecydowanie wygraliśmy, a w siatkówkę przegraliśmy. Dla obu drużyn był to „zwycięski remis"

*

Już wcześniej powinienem „ukłonić się" naszym nauczycielom. Lekcje z dziewczętami prowadziła pani Danuta Śliwińska, a z chłopcami krótko pan Stanisław Kośmider, zaś później pan Zbigniew Dotzauer, młody absolwent WSWF, bardzo dobry i lubiany nauczyciel. Ćwiczenie, którego chciał nas nauczyć, najpierw sam perfekcyjnie demonstrował. Obaj panowie nie wymagali rygorystycznie określonych strojów do zajęć, natomiast pani Śliwińska od dziewczyn - tak. Miały mieć białe koszulki i czarne szorty. Nieliczne miały szyte szorty na miarę, które podkreślały ich dziewczęcą urodę, a większość coś w rodzaju pantalonów, które wdzięku nie dodawały. Nawet śliczna Jadzia Karkowska, która miała szorty typu pantalony, traciła na wdzięku. Dwie dziewczyny z klasy o rok starszej: Jadwiga Mielnik i Helena Jakobsze bardzo dobrze grały w piłkę siatkową, miały szorty skrojone i uszyte na miarę i wzbudzały podziw wszystkich chłopców. Nie wiem, czym bardziej - grą czy wdziękami?

Jak napisałem wcześniej, około połowy zajęć stanowiła gimnastyka parterowa, ale nikt się nią nie zachwycał. Ta z użyciem sprzętu była ciekawsza, szczególnie skoki. Nie wszyscy od razu sobie radzili. Najtrudniejszy był skok przez konia, niektórzy do matury nie mogli sobie z nim poradzić.

Dziewczyny najczęściej wykonywały skoki przez skrzynię, o różnych wysokościach. Bardzo dobrze radziła sobie Dobrosława Frycz, choć była jedną z najniższych w klasie. Do czasu bardzo dobrze radziła sobie też Mirosława Konowaluk, ale gdy kiedyś w czasie skoku rozbiła sobie nos o własne kolano, zaczęła „zachowywać dystans"do sprzętu

Mnie najlepiej wychodził skok przez skrzynię ustawioną prostopadle do kierunku rozbiegu. Należało wykonać półsalto opierając ręce i ewentualnie kark na powierzchni skrzyni, a tułowiem i nogami „fiknąć" owe półsalto. Tak mi się ten skok spodobał, że po powrocie ze szkoły do domu, stojącą przede mną ławkę owijałem kocem i na niej trenowałem owe skoki. Nasz pies Morus przeraźliwie szczekał - nie wiem, czy ze strachu, czy z podziwu.

*

Rzadko, ale zdarzało się, że chodziliśmy na stadion, by pobiegać i poskakać. Raz urządzono coś w rodzaju zawodów. Między innymi brałem udział w konkursie skoku w dal i osiągnąłem najlepszy wynik, pamiętam go do dziś 535 cm. Nie byłem szczególnie uzdolniony, po prostu i w grach zespołowych i w lekkoatletyce, pomagały mi moje długie nogi, już wówczas miałem 187 cm wzrostu (mój syn ma 200 cm). Ale co to jest 535 cm, kiedy obecnie dobrzy skoczkowie osiągają wynik ponad 8 m.

Przed paroma laty umówiłem się z nieocenionym Rysiem Bronowskim na spotkanie w Oławie. On przyjechał z Bielska-Białej, a ja z Sulejówka.

Spacerowaliśmy szlakiem lat licealnych. Pierwszym miejscem po „Ogólniaku", do którego udaliśmy się, była sala gimnastyczna. Nie szliśmy już ścieżką przez gruzowisko, tu stały już nowo wybudowane bloki. Niestety, była to niedziela i wnętrza sali nie mogliśmy obejrzeć. Tylko z relacji znajomych wiem, że prezentuje się bardzo okazale. Żywię nadzieję, że będzie mi jeszcze dane zobaczyć jej wnętrze.

ZYGMUNT PISKOZUB
- Sulejówek, wrzesień 2021

Blok mieszkalny w miejscu dawnego gruzowiska i ścieżki do sali gimnastycznej.

Foto: Tomasz Kar

Moja policealna aktywność siatkarska. Zgrupowanie w Jeleniej Górze - rok 1965. Czwarty od lewej to ja

eprasa.pl 76bd19ff34

POWIAT

Ciekawe miejsce

OSOBLIWA Winna Góra

Niecałe trzy kilometry od Oławy, na północny-zachód w stronę miejscowości Siedlce, znajduje się wzgórze zwane Winną Górą. Jego malownicze położenie oraz interesująca nazwa skłaniają poszukującego wrażeń turystę, aby zainteresował się bliżej tym szczególnym miejscem. Czy jego nazwa jest pochodną uprawy winorośli? Czy może pochodzi od zwyczaju podawania wina? I wreszcie skąd na ziemi oławskiej wznosi się pasmo łagodnych wzgórz?

Mało kto wie, że w lesie za Winną Górą była strzelnica, której pozostałości wciąż jeszcze można oglądać

Dzisiejsza Winna Góra jest cichym, urzekającym miejscem, w którym piękno przyrody oraz gospodarcza działalność człowieka, jak rzadko gdzie potrafiły połączyć się ze sobą, tworząc malowniczy zakątek. Wędrowiec nie znajdzie tu hałasu, gwaru, głośnych nawoływań. Bliskość miasta, dostęp do wszelkich wygód cywilizacji, a jednocześnie obcowanie z przyrodą sprawiają, że jest to wspaniałe miejsce na wypoczynek.

Cisza i spokój, śpiew ptaków, skłaniają do rozmyśleń. Być może jest to jeden z niewielu zakątków, w którym można podumać o przeszłości tej ziemi, gdzie przenikało się tyle wydarzeń, związanych z dziejami Polski, Czech, Austrii, Niemiec, ale nade wszystko Śląska. Widziała Winna Góra wiele ludzkich radości, łez, burzliwych wojen, niepokojów, lecz także czasów, gdy miejscowa ludność żyła spokojnie, szczęśliwie i dostatnio.

Mogłoby się wydawać, że swą nazwę Winna Góra zawdzięcza szczepom winorośli, jakie uprawiano w średniowieczu.

Okolice Oławy do początków XIII wieku należały do klasztoru św. Wincentego z wrocławskiego Ołbina. Wydaje się więc prawdopodobne, że te niewielkie wzgórza o południowych stokach, nadające się do uprawy winnego grona, wywodzą swoją nazwę od zajęcia pracowitych mnichów. Dlaczego jednak nie słyszymy o tym w źródłach wcześniejszych? Aby odpowiedzieć na to pytanie, cofnijmy się w czasy wczesnego średniowiecza, gdy okoliczne ziemie zamieszkiwały plemiona słowiańskie. Wtedy warunki klimatyczne w ówczesnej Europie były dogodniejsze do uprawy tak delikatnej rośliny, jak winorośl. Potem, od XI do XIII wieku, klimat jeszcze bardziej się ocieplił. Warunki do upraw były więc bardzo korzystne. Jednak kiedy u schyłku XVI wieku Europę nawiedziła tzw. „mała epoka lodowcowa", trwająca około 100 lat, średnia temperatura roczna spadła o kilka stopni. Wówczas uprawy winorośli, które znajdowały się na terenie Polski, lub w podobnych warunkach klimatycznych, wymarzły.

Tradycji winiarstwa raczej już nie kontynuowano. Uważano, że szczepy tej delikatnej, ciepłolubnej rośliny, nie przetrwają w zimnym północnym klimacie. Jednak w niektórych regionach sztuka winiarska przetrwała. Starano się ją kultywować na Ziemi Lubuskiej, w okolicach Zielonej Góry, a co szczególnie godne podkreślenia, zwyczaj ten odradza się w ostatnich latach.

Pierwotnie wzgórza w okolicach Winnej Góry nazywano Kiefernberg (tj."Wzgórza Sosnowe") i nie wyróżniano jej charakterystycznej części - właściwej Winnej Góry. Dopiero w XVIII wieku, a być może wcześniej, dostrzeżono to miejsce pod względem gospodarczym. Jakaś osada musiała jednak znajdować się na sosnowych wzgórzach, gdyż wspomina ją Fryderyk Albert Zimmerman w swoim „Wstępie do opisania Śląska" z 1783 roku. Stwierdza on mianowicie, że: „w okolicy Siedlec i Zakrzowa na wzgórzach piaskowych (Sandbergen) „znajdują się liczne doły, w których odnajdywano zakopane miedziane przedmioty o okrągłych kształtach, rozbite na kawałki, a pozostawione tam przez nieznanych mieszkańców". Co ciekawe, wydany w 1895 r. „Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich" (t. XIV, s. 323), potwierdza istnienie cmentarzyska z urnami, znajdującego się w terenie lasu Kiefernberg („na wzgórzach piaszczystych cmentarzysko z urnami").

Jak wynika z tego opisu, okoliczne wzgórza aluwialne pierwotnie nazywano Sonbergen, a las Kiefernberg był tylko jego fragmentem. Dopiero od połowy XVIII wieku zaczęła funkcjonować nazwa Weinberg (Winna Góra). Co ciekawe, autor „Wstępu do opisania Śląska", wymienia obszar lasów porastających okolice Siedlec: „Do oławskiej kamery królewskiej należy wieś Siedlce oraz Przedmieście Oławskie. Miasto ma także udział w dochodach ze wsi Baumgarten. Posiada ono znaczne obszary łąk oraz lasów. Te ostatnie zajmują łączną powierzchnię 2235 mórg, oraz wzgórza sosnowe (Kiefernberg), które porastają okolice drogi do Siedlec i zajmują blisko 300 mórg obszaru. Ponadto do miasta należy cegielnia, osada na Winnej Górze i plantacje morwy".

Winna Góra nie była odludnym, niezamieszkanym terenem i przypuszczalnie znajdowała się tam kolonia o charakterze rolniczym. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, że z innych źródeł słyszymy, iż okoliczna ludność w chwilach większych przyborów wody w Odrze i Oławie chroniła się na te wyżej położone tereny. Nie dawały one wprawdzie schronienia przed warunkami atmosferycznymi, jednak pozwalały uratować dobytek, żywy inwentarz, a przede wszystkim zdrwie i życie.

Wraz z rozwojem gospodarczym i przemysłowym, jaki nastąpił w XIX wieku, podniósł się poziom życia mieszkańców, stało się ono łatwiejsze, ludzie mieli więcej czasu dla siebie. Pojawił się wówczas i upowszechnił zwyczaj odbywania wycieczek i podróży nawet w nieodległe, lecz ciekawe miejsca. Tak narodziły się podstawy nowoczesnej turystyki. Takim też, chętnie odwiedzanym, podmiejskim osiedlem - celem niedzielnych wycieczek i eskapad stała się Winna Góra.

Oto, jak opisywano ją w ówczesnych przewodnikach turystycznych:

- Pomiędzy Odrą i Oławą, kierując w dół Odry, w odległości około 400 metrów od jej koryta, w kierunku północno-zachodnim, leży osobliwa okolica, która ma swój szczególny charakter, a wywodzi się od aluwialnych osadów, naniesionych przez Odrę. Są to wzgórza sosnowe, nazywane: Kiefernberg. Rozciągają się one na długości 3 kilometrów na osi zachód - północn-zchód.

Składają się niemal całkowicie z piaszczystych wydm i w większości są porośnięte olbrzymimi, dorodnymi sosnami. Pofalowane garby roztaczających się krajobrazów w znacznej części ostro spadają w dół, tworząc doliny i niecki rozciągające się we wszystkich kierunkach. Tereny podmokłe leżą niemal w środkowej części lasu Kiefernberg.

Okolica w większości jest własnością miasta, a urozmaicony teren i różnice wysokości wzgórz są chętnie odwiedzane przez liczne wycieczki. W jego najwyższym punkcie, wznoszącym się 13 metrów ponad okolicę, znajduje się plac zabaw dla dzieci i młodzieży. Mieszcząca się obok Restauracja „Winna Góra" cieszy się zasłużoną sławą, można w niej wygodnie wypocząć, pokrzepić się, a potem poprzez otwarte uprawy rolne, udać się w drogę powrotną, która wiedzie nas przez piękne miejsca, pod jasnym błękitem nieba i u stóp potężnych sosen.

Pewna część wzgórz sosnowych wywodzi swą nazwę od Winnej Góry. To właśnie na niej Fryderyk Wielki kazał założyć uprawy winorośli, jednakże sukcesu w tym zamiarze nie odniósł. Ten cichy i idylliczny zakątek jest położony w samotnym miejscu, z dala od gwaru ulicy. Pośrodku przepięknego, naturalnego lasu wznosi się leśniczówka, zbudowana we wspaniałym stylu, typowym dla tej okolicy. W jej bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się chyląca się ku ruinie strzelnica oławskiego garnizonu z czasów przedwojennych [tj. sprzed I wojny światowej - T.G.].

Aby dotrzeć do lasu Kiefernbergu - powiada narrator naszego przewodnika - najlepiej kierować się wzdłuż płynącej nieopodal rzeki Oławy, potem skręcić w stronę Odry, i dalej prosto na przełaj do gospody, położonej na skraju wzgórz, skąd widać, że jesteśmy u celu wędrówki.

Godnym polecenia jest również przystanięcie na najwyższym wzniesieniu, aby objąć wzrokiem otaczającą nas przepiękną okolicę. Spoglądając na wschód, dostrzegamy ciemną linię odrzańskiego lasu, następnie panoramę Oławy z widocznymi wieżami kościoła, ratusza i zamku. I wreszcie naszym oczom ukazuje Goyer Berg [wzgórze w Gaju Oławskim - T.G.] dominujące ponad okolicą. Na północy wyłania się piękna perspektywa wsi Siedlce oraz dębowych lasów jelczańskich.

Tyle przewodnik.

Po ostatniej wojnie Winna Góra stała się miejscem ustronnym, z rzadka odwiedzanym, choć zamieszkałym. Dawna gospoda, zaniedbana i nieremontowana, z wolna popadała w ruinę. Wreszcie zakupiona przez prywatnego inwestora doczekała się restauracji i powróciła do dawnej świetności. Można tam spotkać spacerowiczów, grzybiarzy, miłośników odpoczynku na łonie natury. Może warto wybrać się z Oławy na spacer przez Winną Górę do Siedlec, przez las Kiefernberg, na dawno opuszczone siedziby mieszkańców, o których dziś już tylko szumią wiekowe dęby odrzańskiego lasu.

Winna Góra

TOMASZ GAŁWIACZEK
redakcja@gazeta.olawa.pl
Fot.: archiwum PiMBP w Oławie

eprasa.pl 76bd19ff34

Eksperymenty BEZ NADZORU?

Organizacje prozwierzęce protestują

JELCZ-LASKOWICE/ KRAJ

Prawa zwierząt

Rząd planuje nowelizację ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych. Mieszkanka gminy J-L Izabela Kadłucka jest jedną z osób mocno zaangażowanych w walkę o usunięcie szkodliwych zapisów nowelizacji

Izabela Kadłucka od lat zaangażowana jest w walkę o prawa zwierząt

- Apelujemy o wprowadzenie istotnych poprawek do rządowego projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych i edukacyjnych - czytamy w petycji przygotowanej m.in. przez Kadłucką, która jest prezeską Fundacji Ochrony Zwierząt i Środowiska „Lex Nova". - Domagamy się usunięcia przepisów utajniających działania komisji, wydających zgody na wykonywanie doświadczeń na zwierzętach, usunięcia przepisów odbierających organizacjom społecznym prawo do udziału w postępowaniach, w których wydawane są zgody na doświadczenia na zwierzętach.

Jak informują aktywiści. w Polsce co roku w eksperymentach wykorzystuje się nawet 200 tysięcy zwierząt różnych gatunków. W 2019 roku w polskich laboratoriach 41 813 zwierząt zostało poddanych procedurom dotkliwym, czyli tym najbardziej drastycznym.

Przykłady takich eksperymentów to:

*

testy ostrej toksyczności, polegające na podawaniu zwierzętom rosnących dawek substancji aż do wywołania zatrucia i śmierci.

*

doświadczenia z wywoływaniem nowotworów złośliwych, gdzie komórki rakowe wszczepiane są zwierzętom np. do mózgu i do innych organów, często z wytworzeniem przerzutów, powodujących ogromne cierpienie i często prowadzących do śmierci zwierząt,

*

doświadczenia, w których niszczy się różne struktury, na przykład uszkadza rdzeń kręgowy, przecina kość, aby następnie wszczepiać i testować różnego typu implanty,

*

wątpliwej wartości testy modeli chorób psychicznych u zwierząt - np. test wymuszonego pływania, kiedy zwierzę umieszcza się w wodzie bez możliwości wyjścia na ląd albo naraża się na zapach drapieżnika, bez możliwości ukrycia lub ucieczki, co wywołuje u zwierzęcia ekstremalny stres.

Pod koniec września Izabela Kadłucka wystąpiła w Senacie.

- Nauka ma różne oblicza - mówiła. - Niektórzy badacze wykorzystują druk tkankowy sprawdzając, czy chemioterapia zadziała na tkankę, zanim zostanie ona podana choremu. Inni pracują nad ogniwami energii słonecznej, zmieniając w ten sposób świat. A niektórzy badają substancje, które będzie można wykorzystać potem w leczeniu ludzi i zwierząt, testując je wcześniej na zwierzętach. Dzięki badaniu na psach wynaleziono insulinę. Dzięki testom na rezusach szczepionki przeciw polio. Gdyby nie doświadczenia z wykorzystaniem zwierząt, nie mielibyśmy szczepionek na dżumę, cholerę, ospę czy wściekliznę. Gdyby nie badania na zwierzętach, nie mielibyśmy tak zaawansowanych badań w leczeniu nowotworów. Dzięki wykorzystaniu świń wykonano pierwsze przeszczepy serca. Prof. Religa technikę przeszczepów serca ćwiczył na psach. Pionier transplantologii, laureat Nagrody Nobla, Alexis Carrel, przeprowadzał przeszczepy serca i obydwu płuc na kotach. We wprowadzeniu do książki „Psychologia zachowań eksploracyjnych zwierząt" autor pisze, że funkcjonowanie organizmów zwykle przedstawia się w perspektywie odżywiania, rozmnażania, oraz innych zachowań ważnych dla przetrwania organizmu i gatunku. Czytamy także o zachowaniach eksploracyjnych, czyli badawczych, które są dla zwierzęcia kluczowe z punktu widzenia zmian środowiska, w którym żyje organizm. Autor pisze, że ważność tych zachowań można porównać do odżywiania, z tą różnicą, że „karmą" jest informacja. Bowiem informacja o środowisku i własnym zachowaniu pozwala organizmowi przeżyć oraz realizować wszystkie inne cele, jak odżywianie, czy rozmnażanie. (...) Najczęściej dla zwierząt wykorzystywanych w celach doświadczalnych całym środowiskiem życia jest klatka lub kojec w laboratorium. Nie mogą korzystać ze środowiska naturalnego, niektóre z nich nigdy nie będą chodziły po trawie i nigdy nie będą leżały na słońcu. Niestety, często podczas badań, nie uwzględnia się psychicznych aspektów funkcjonowania mózgu zwierzęcia, mimo, że wyniki badań naukowych jednoznacznie wskazują, że warunki życia powodują cierpienie psychiczne.

*

Aby lepiej zrozumieć temat, zadaliśmy Izabeli Kadłuckiej kilka pytań. Odpowiedziała wspólnie z Edytą Konopczyńską, prawniczką, która reprezentuje fundację.

- Jakie mają panie obawy dotyczące ustawy? Co w praktyce mogłoby oznaczać „całkowite utajnienie eksperymentów na zwierzętach", jakie mogłoby nieść skutki i do czego doprowadzić?

- W praktyce oznacza to, że obywatel nie będzie mógł skorzystać z prawa dostępu do informacji publicznej, określonego ustawą o dostępie do informacji publicznej - w zakresie objętym pracami komisji, ich wynikami i treścią składanych do komisji dokumentów. Jedną z najważniejszych zmian na gorsze jest planowane wyłączenie stosowania w postępowaniach przed komisją art. 31 kpa (Organizacja społeczna może w sprawie dotyczącej innej osoby występować z żądaniem: wszczęcia postępowania lub dopuszczenia jej do udziału w postępowaniu, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi tej organizacji i gdy przemawia za tym interes społeczny). Udział organizacji w pracach komisji stanowi element kontroli społecznej doświadczeń prowadzonych w celach naukowych, co ma szczególne znaczenie przy zastosowaniu przepisu wspomnianego art. 31 kodeksu postępowania administracyjnego i włączeniu się organizacji do postępowania. W takiej sytuacji, organizacja uczestniczy w postępowaniu prowadzonym pomiędzy komisją etyczną (organem) a użytkownikiem (stroną) na prawach strony, co w konsekwencji umożliwia m.in. odwołanie się od uchwały komisji do organu wyższego stopnia. Niestety, projekt nowelizacji ustawy zakłada wyłączenie zastosowania art. 31 kpa w postępowaniach w sprawach o uzyskanie zgody na prowadzenie doświadczeń. Z punktu widzenia interesu zwierząt ta zmiana stanowi największe zagrożenie. Oznacza bowiem odebranie organizacjom społecznym możliwości czynnego udziału w postępowaniach.

Chcesz wesprzeć organizacje prozwierzęce? Podpisz petycję „Nie dla całkowitego utajnienia eksperymentów na zwierzętach!", dostępną na stronie petycjeonline.com.

- Czy znają panie rozwiązania z innych krajów, które polski na których polski ustawodawca mógłby się wzorować?

- Regulacje zarówno krajowe, jak i unijne, obowiązujące obecnie nie są złe. Przepisy szczegółowo regulują zasady udzielania zgody na prowadzenie doświadczeń. Wystarczająco duży nacisk położony jest na realizację tak zwanej zasady 3R, co w skrócie oznacza, że nie można zastosować metody badawczej zapewniającej osiągnięcie celów dopuszczonych ustawą bez wykorzystania zwierząt, liczba wykorzystywanych w nich zwierząt została ograniczona do poziomu niezbędnego do osiągnięcia celów, a wykorzystywane zwierzęta są utrzymywane w warunkach odpowiednich dla ich gatunku, a metody badawcze zastosowane w procedurach zostały wybrane tak, aby ograniczały do minimum albo eliminowały ból, cierpienie, dystres lub możliwość trwałego uszkodzenia organizmu tych zwierząt. Problemem jest stosowanie przepisów w praktyce. Jeżeli nawet ustawa i komisja kładzie duży nacisk na warunki w jakich mają żyć zwierzęta podczas badań, to i tak ciężko jest egzekwować realizację tego obowiązku przez naukowców. Komisje etyczne nie mają bowiem prawa przeprowadzać kontroli ośrodków, w których prowadzone są doświadczenia. Komisje nie posiadają środków finansowych na powoływanie ekspertów, obciążone są duża liczbą wniosków, wobec tego nie sposób jest wyczerpująco zgłębić dostępne publikacje z zakresu opisywanych planowanych doświadczeń. Tym samym często brakuje oręża do merytorycznego podważenia zasadności prowadzenia badan z udziałem zwierząt.

- Czyli prawa zwierząt w kontekście eksperymentów na papierze wyglądają dobrze, ale w praktyce jest już gorzej...

- Zgadza się. Gorzej jest z egzekwowaniem i realizacją założenia odchodzenia od testowania na zwierzętach. Przeszkodą jest mentalność naukowców czy np. system publikacji naukowych, wymuszający prowadzenie doświadczeń na zwierzętach. Do tego dochodzi niska świadomość naukowców w zakresie konieczności zapewnienia tym zwierzętom - które płacą najwyższą cenę za umożliwienie nam dostępu do np. nowych leków - warunków, w których mogą zaspokajać swoje potrzeby fizjologiczne i psychiczne. W USA, zgodnie z danymi Narodowego Instytutu Zdrowia, w zależności od roku od 92% do aż 95% leków, które na zwierzętach wydawały się być skuteczne - w testach klinicznych na ludziach zawodziły z powodu braku oczekiwanego terapeutycznego działania lub wręcz z powodu ich toksyczności na ludziach.

- Co się wydarzyło po wystąpieniu w Senacie? Udało się dojść do jakiegoś konsensusu?

- W sprawę zaangażowani są politycy Koalicji Obywatelskiej i oni zgłaszali nasze poprawki na połączonych komisjach sejmowych Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Niestety odrzucono wszystkie dobre dla zwierząt poprawki przygotowane przez stronę społeczną. Większość obecnych na posiedzeniu posłanek i posłów była głucha na merytoryczne argumenty, które nie zostawiały żadnych wątpliwości - nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych w obecnym kształcie to pogorszenie ochrony zwierząt, mniejsza kontrola nad publicznymi pieniędzmi wydawanymi na badania oraz pogorszenie jakości badań. Poprawki będą jeszcze zgłaszane na kolejnych etapach procesu legislacyjnego w parlamencie, więc jeszcze nie wszystko stracone, ale wnioskodawcy projektu i większość sejmowa obecnie nie wykazuje woli posunięcia się ani o krok.

*

Tuż przed wysłaniem gazety do druku, otrzymaliśmy informację, że PiS złożyło poprawkę, która gwarantuje, że organizacje pozarządowe wciąż będą mogły uczestniczyć w postępowaniach administracyjnych o wydanie zgody na przeprowadzanie doświadczeń z udziałem zwierząt.

- Presja ma sens - skwitowała krótko Kadłucka.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl 76bd19ff34

Na zakończenie pleneru rzeźbiarze otrzymali podziękowania

BYSTRZYCA

Okiem artysty

JUŻ SĄ. I co dalej?

Miało iść na opał. Drewno wróci do lasu w nowej ładniejszej formie. Oto efekty pleneru rzeźbiarskiego

Ławka z dzikiem

Przez 10 dni czterech doświadczonych i znanych w Polsce rzeźbiarzy przy budynku leśnictwa w Bystrzycy tworzyło drewniane figury, nawiązujące tematem do historii bystrzyckich lasów i Biegu Kresowego. Biegu, który dzięki Stowarzyszeniu Wsparcia „Pokolenia" i z inicjatywy jego szefowej Heleny Masło od kilku lat odbywa się w Bystrzycy. To ona wpadła na pomysł i wspólnie z Nadleśnictwem Oława zorganizowała plener rzeźbiarski, którego efekty ozdobią trasę biegową. Dlaczego?

- Ponieważ uwielbiamy nasz bystrzycki las, tam jest ten piękny tajemniczy Ryczyn, który jest naszą perełką - mówi. - Uznaliśmy, że w ramach projektu, którego się podjęliśmy, jeszcze bardziej uatrakcyjnimy to miejsce, by pokazać mieszkańcom i przyjeżdżającym tu gościom, że jest naprawdę wyjątkowe. Że tam, zgodnie z historycznymi zapiskami chadzał św. Świerad, że bywał Ludwik, który zapoczątkował w tym miejscu wykopaliska w poszukiwaniu biskupa wrocławskiego, i tak dalej. A ponieważ nadleśniczy Nadleśnictwa Oława jest otwarty na różne pomysły, podjął z nami tę inicjatywę. Bez ich zgody, bez ich drzewa to by się nie udało, więc bardzo im dziękujemy.

Grzegorz Pietruńko, nadleśniczy Nadleśnictwa Oława dodaje, że zgodził się na realizację projektu przede wszystkim dlatego, że łączy się on z drewnem, a to ważne, by pokazać ludziom, że drewno może służyć różnym celom. Nie tylko produkcyjnym i użytkowym, ale może też być inspiracją dla ludzi, którzy zajmują się sztuką przez duże „S". - Pokazanie takich rzeźb w terenie, przy trasie biegu czy budynku nadleśnictwa, będzie miało aspekt edukacyjny. Poza tym dzięki tym rzeźbom drewno z tych lasów do nich wraca w przepięknej formie. To super inicjatywa.

Nadleśniczy dodał, że gdyby z przekazanego drewna nie powstały rzeźby, najprawdopodobniej trafiłoby na opał.

Koniec pleneru to nie koniec projektu. W kolejnym etapie - jak wspomnieli organizatorzy - ponad dwumetrowe rzeźby mają być ustawione wzdłuż trasy Biegu Kresowego. Konkretnej daty jeszcze nie wyznaczono. Najpierw rzeźby trzeba odpowiednio zabezpieczyć i zakonserwować. Dopiero później można je będzie zamocować w lesie.

Plener zakończył się 13 października. Organizatorzy oficjalnie pożegnali rzeźbiarzy Zygmunta Szpanowskiego, Mieczysława Wojtkowskiego, Stanisława Panfila i Piotra Jakubowskiego.

Na zdjęciach to, co po nich zostało.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Ławka z wiewiórką

Ławka z sową

Książę brzesko-oławski Ludwik I

św. Świerad

Św.Franciszek

Biegacz

Św. Ambroży

eprasa.pl 76bd19ff34

JELCZ-LASKOWICE
Samorząd

PODWYŻKA dla sołtysów i przewodniczących

Radni podjęli uchwałę w sprawie ustalenia wysokości diet dla sołtysów i przewodniczących zarządów osiedli. Teraz miesięcznie będą oni otrzymywać 600 zł, o 200 zł więcej niż dotychczas

]- W ostatnim czasie zauważalne jest zwiększenie inicjatyw w sołectwach i osiedlach, a co za tym idzie zaangażowania oraz ilości obowiązków sołtysów i przewodniczących rad osiedli w wykonanie swoich funkcji - czytamy w uzasadnieniu. - Przekłada się to na konieczność częstszych wizyt w Urzędzie i poświęcanie większej ilości czasu oraz środków na działalność sołecką i osiedlową. Dieta dla sołtysów i przewodniczących zarządów osiedli stanowi rekompensatę czasu związanego z wypełnianiem powierzonej funkcji: udziału w spotkaniach w Urzędzie Miasta i Gminy oraz innych instytucjach związanych z wypełnianiem obowiązków, a także rekompensatę kosztów służbowych: rozmów telefonicznych, dostępu do internetu, zakupu materiałów biurowych, których to ceny w ostatnim czasie również wzrosły.

Radny Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów" zaznaczył, że będzie głosował „za", ale miał dodatkowe pytania: - Bardzo się cieszę z uchwały, która zwiększa diety przewodniczącym osiedli i sołtysom. Zgadzam się z uzasadnieniem, w którym jest informacja o zwiększonej częstotliwości różnych inicjatyw, co przekłada się na więcej pracy do wykonania. Chciałbym jednak odnieść się do dotacji. W przypadku sołectw jest ona ustalana na podstawie liczby mieszkańców, ale osiedla otrzymują rocznie stałą kwotę 8 tys. zł. Proszę pana przewodniczącego komisji rozwoju gospodarczego i finansów Piotra Stajszczyka oraz wiceburmistrza Marka Szponara o zorganizowanie spotkania z przewodniczącymi osiedli i wypracowanie nowej, większej kwoty, którą mieliby otrzymywać. Jak wiadomo, wszystko obecnie drożeje, podwyżki diety są ważne, ale należałoby się również pochylić nad dotacjami.

Kamil Tysa

Zdaniem radnej Weroniki Kuszyk ważniejsze od podwyżek diet jest zwiększenie budżetów osiedlowych

- Żałuję, że nie było komisji, podczas której moglibyśmy przedyskutować ten temat - mówiła radna Weronika Kuszyk z „Lokalnych Patriotów", która jest również przewodniczącą osiedla. - Chcę zapytać, czy faktycznie jest planowany wzrost budżetów osiedlowych i funduszy sołeckich? Myślę, że to tu jest większa potrzeba niż podnoszenie diet. Inflacja powoduje, że organizacja festynów jest o wiele droższa niż 2-3 lata temu. Byłoby to zdecydowanie bardziej transparentne, gdyby podwyżki dotyczyły budżetów i funduszy.

Wiceburmistrz Romuald Piórko przypomniał, że kwota funduszu sołeckiego jest odgórnie ustalona na podstawie liczby mieszkańców. Z tego tytułu większe miejscowości otrzymują nawet 50 tysięcy złotych rocznie. W przypadku rad osiedlowych zasady są inne, więc jeśli pojawi się odpowiedni wniosek, burmistrz chętnie go rozpatrzy.

- Kierunek jest właściwy, dobrze, że władza wsłuchała się w głosy samorządowców najniższego szczebla - stwierdził wiceprzewodniczący RM Krzysztof Woźniak z „Koalicji 2018-2023". - Dobrze by było, gdyby poszła za tym podwyżka kwot, którymi osiedla dysponują. Warto wspierać inicjatywy mieszkańców osiedli. Są tu nieco mniejsze możliwości wydatkowania, ale pomysłów nie brakuje. Uważam, że 8 tysięcy to kwota zbyt skromna, która powinna być powiększona przynajmniej o 50%.

Uchwałę poparło 18 radnych. Przeciw był Tadeusz Babski, wstrzymali się Weronika Kuszyk i Ireneusz Stachnio. Za jej przyjęcie podziękowali radni-sołtysi - Michał Wolski i Robert Jadczak.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Czas na „TwóJazz"

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

W piątkowy wieczór 22 października 2021 o godz. 17.00 w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury zagrają: pianista Roman Wróblewski oraz Trio Franciszka Pospieszalskiego

Roman Wróblewski wprowadzi w magiczny nastrój poprzez subtelne dźwięki, dające głębokie odczucia. Jego album „3:47 am" cieszy się bardzo ciepłym przyjęciem miłośników muzyki instrumentalnej. Trio Franciszka Pospieszalskiego wystąpi w składzie: Franciszek Pospieszalski (kontrabas), Franciszek Raczkowski (fortepian i klawisze) oraz Peter Somos (perkusja). Zespół prezentuje wpływy muzyczne stawiające na równi jazz, improwizację i klasyczne impresjonistyczne brzmienia muzyki fortepianowej. Muzycy zaprezentują utwory z autorskiego albumu „Accumulated Thoughts"

Wieczór wzbogaci Good Vibe DJ Set, który zabierze słuchaczy w muzyczną podróż graną z płyt winylowych. Bilety dostępne na stronie Centrum Kultury w Jelczu Laskowicach: mgck-jl.pl/bilety/.

(KT)

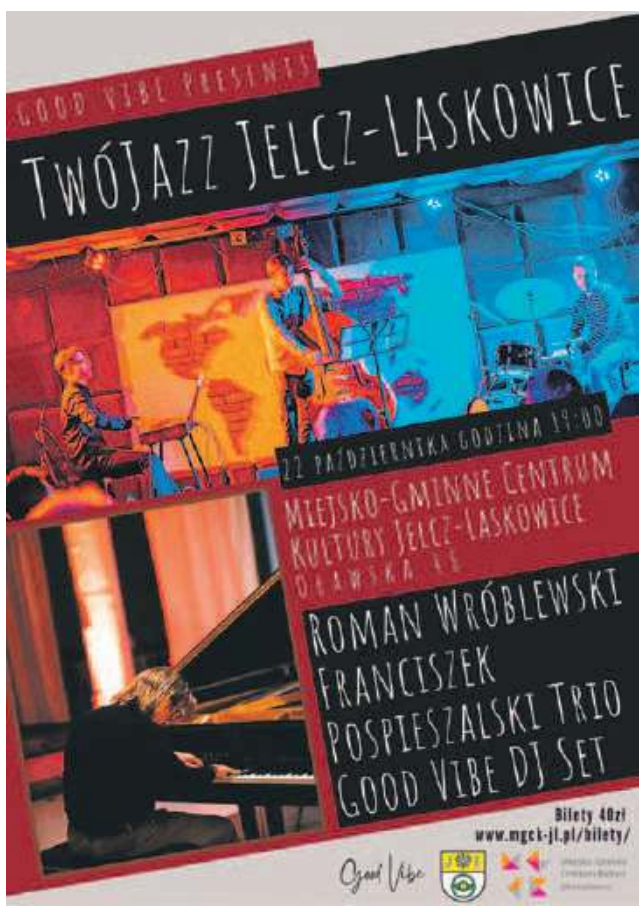

Nie tylko „Barka"

JELCZ-LASKOWICE
Kultura

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza na koncert papieski

- To będzie muzyczno-słowna opowieść ku czci Karola Wojtyły w kościele M.M. Kolbego w Jelczu-Laskowicach - mówią organizatorzy. - Podczas koncertu będzie można usłyszeć m.in. Barkę, ulubioną pieśń Jana Pawła II. Choć setna rocznica urodzin papieża Polaka przypadała na rok 2020, z uwagi okoliczności epidemiologiczne jej obchody zostały przełożone na ten rok. Dlatego w niedzielę 17 października 2021r. o godzinie 19:00 w kościele M. M. Kolbego w Jelczu-Laskowicach odbędą się „Koncertowe Pieśni Sakralne dla Papieża Polaka". W czasie koncertu będzie można wysłuchać ulubionych pieśni Jana Pawła II, jak również takich utworów jak: Ave Verum, Ave Maria i wielu innych.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Podczas koncertu zaśpiewa sopranistka Monika Gruszczyńska, wszechstronnie uzdolniona i wykształcona muzycznie wrocławianka. Absolwentka Akademii Muzycznej we Wrocławiu, dr sztuki wokalnej, pedagog, aktorka Wrocławskiego teatru Komedia. Artystka prowadzi czynną działalność koncertową w kraju i za granicą. Uczestniczy w prestiżowych wydarzeniach, jest wielokrotnie zapraszana do nagrań w TVP. **(KT)**

materiały MGCK

Monika Gruszczyńska

eprasa.pl 76bd19ff34

Pierwsza dama polskiego jazzu

OŁAWA
Kultura

W Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra" wystąpi Ewa Bem

Artystka należy do grona najwybitniejszych polskich piosenkarek, a w środowisku jazzowym uważana jest za pierwszą damę polskiego jazzu. Swą wielką karierę rozpoczęła od zespołu Bemibek, formacji wyjątkowej na ówczesne czasy na polskim rynku muzycznym. Współpracowała z największymi nazwiskami polskiej sceny jazzowej min. z Wojciechem Karolakiem, Zbyszkiem Namysłowskim, Janem „Ptaszynem" Wróblewskim, Markiem Blizińskim, Henrykiem Miśkiewiczem. Od 1987 roku, z krótkimi przerwami, współpracuje z Andrzejem Jagodzińskim, pianistą, aranżerem, kompozytorem, kolejną wielką postacią polskiej sceny muzycznej. W tym roku artystka obchodzi 50. rocznicę pracy artystycznej. Zawsze niewątpliwym atutem programów Ewy Bem była różnorodność repertuaru, ale szczególnie w roku jubileuszowym wybór utworów stanowi przekrój jej repertuaru z ostatnich 50 lat! Począwszy od jej największych przebojów, poprzez nowe opracowania utworów innych wykonawców artystka wykonuje także utwory o typowo jazzowym brzmieniu. Wszystkie utwory w znakomitych aranżacjach Andrzeja Jagodzińskiego, Henryka Miśkiewicz i Roberta Majewskiego.

Podczas recitalu, na który Centrum Sztuki zaprasza 10 listopada o godz. 19:00 do OWE Odra przy ul. Młyńskiej 3, Ewie Bem na scenie towarzyszyć będą: Andrzej Jagodziński (fortepian), Robert Majewski (trąbka), Adam Cegielski (kontrabas), Czesław „Mały" Bartkowski (perkusja).

Bilety w cenie 95 zł dostępne w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl.

(KT)

fot. Kuba Majerczyk

Ewa Bem

OŁAWA
Kultura

Wernisaż i ważny cel

Centrum Sztuki zaprasza na wernisaż malarstwa Kazimiery Rudnickiej

W czwartek 14 października o godz. 18:00 w Galerii OKO w Ośrodku Kultury odbędzie się wernisaż wystawy „Realne - Nierealne" Kazimiery Rudnickiej. To oławska artystka absolwentka Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Opolu i Akademii Sztuk Plastycznych w Poznaniu.

Podczas wernisażu będzie można zakupić prace Kazimiery Rudnickiej bezpośrednio od autorki. Fundusze ze sprzedaży przeznaczone będą na jej rehabilitację.

(KT)

Legendarne przeboje wybrzmią w OK

OŁAWA
Kultura

Pozostały ostatnie wolne miejsca na koncert zespołu Sztywny Pal Azji

Już w najbliższą niedzielę 17 października o godz. 18:00 Centrum Sztuki zaprasza do Ośrodka Kultury na koncert ikony polskiego rocka lat osiemdziesiątych. Sztywny Pal Azji świętować będzie swoje dwa jubileusze: w roku 2021 obchodzimy rocznicę 35-lecia powstania grupy, co datowane jest od występu podczas jarocińskiego Festiwalu Muzyki Rockowej w 1986 roku, natomiast w przyszłym, 2022 roku, minie 35 lat od debiutu płytowego - wydania albumu „Europa i Azja", na którym znalazły się największe przeboje zespołu.

Po różnych kolejach losu, w aktualnym składzie zespołu znów występują jego założyciele: Jarosław Kisiński, Leszek Nowak, Paweł Nazimek i Zbigniew Ciaputa, a skład uzupełniają ich młodsi koledzy: Wojciech Wołyniak i Krystian Różycki.

Ostatnie wolne miejsca! Bilety w cenie 50 zł dostępne online na kultura.olawa.pl, w kasie OWE Odra i w kasie Ośrodka Kultury na godzinę przed koncertem (tylko w przypadku wolnych miejsc). To będzie koncert pełen legendarnych przebojów!

(KT)

eprasa.pl 76bd19ff34

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRZYJMIEMY UCZNIÓW NA PRAKTYKI ZAWODOWE,
w celu przyuczenia do zawodu lakiernika.
Na lakiernię proszkową i samochodową.
Kontakt - 501 169 184

PRACA

Dam pracę

► Zatrudnię kierowców C + E w transporcie krajowym i międzynarodowym Tel. 607-165-626

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Szukam ludzi do ekipy montowania fotowoltaiki Tel. 607 165 625

BUDMAX
ZATRUDNI MURARZY, GLAZURNIKÓW, PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH
TEL. 57 043 36 10

► Zatrudnię do pracy brukarzy oraz pomocników i również tych, ktorzy chcą sie nauczyć fachu. Praca głównie na terenie Oławy oraz najbliższych okolic. Możliwość rozliczania tygodniowo. Zarobki od 20 do 40 zł/h. Zainteresowanych zapraszam Tel. 669070097

► Przyjmę do pracy od zaraz: murarzy, malarzy, pracowników ogólnobudowlanych Tel. 661 563 060

► Zatrudnię cieślę, murarza, zbrojarza oraz pomocnika z prawem jazdy kat B, praca w Polsce i w Niemczech Tel. 501 621 506

► Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym. System pracy do uzgodnienia. Tel. 723 689 534

► Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym. Tel. 723 689 534

► Firma o ugruntowanej pozycji na lokalnym rynku zatrudni brukarza, pracownika budowlanego. Atrakcyjne wynagrodzenie - warunki pracy do uzgodnienia Tel. 502 636 912

ZATRUDNIĘ
PRACOWNIKÓW DO MONTAŻU
DACHÓW Z DOŚWIADCZENIEM
LUB DO PRZYUCZENIA.
UMOWA O PRACĘ W ZALEŻNOŚCI
OD DOŚWIADCZENIA
25 - 35 ZŁ NA GODZINĘ
TEL. 602 363 275

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 551 35 07

SPRZEDAŻ

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS! (do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

► Owies Tel. 609 817 754

► Aronia. Można zrywać samemu Tel. 609 817 754

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18. Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

CENTRUM MEDYCZNE
AGA-MED W OŁAWIE
PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES
KONSULTACJI LEKARSKICH:
1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG), DOPPLER KOŃCZYN DOLNYCH,
8. LECZENIA CHORÓB TARCZYCY,
9. DIETETYKA KLINICZNEGO.
10. PROWADZIMY TERAPIĘ W ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU, JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
11. FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES LECZENIA I REHABILITACJI POD NADZOREM LEKARZA REHABILITACJI MEDYCZNEJ I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ POCOVIDOWĄ.
ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI KONCENTRATÓW TLENU.
ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI POD NUMEREM TELEFONU 71 313 31 86 ORAZ 601 092 188, BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL: info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ PRZYCHODNIĘ AGA-MED:
KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA, ZAPEWNIAMY FACHOWE KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM MOŻLIWYM TERMINIE, SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY I SPECJALISTÓW.

► Naprawa protez zębowych i wykonywanie protez. Tel. 609 840 762

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Minkowice Oławskie, dom po częściowym remoncie, działka 950 m2- 340 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, balkon, piwnica, 3-pok, 64m2- cena 290tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirszfelda - 308tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1000m2- 120 tys, Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 40m2, 220 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, nowy blok, balkon, piętro II 450tys, www.prosperhome.pl , 506540120

► Działka rolna Janików 1,17 ha, Tel. 788 677 903

► Działka 1200 m kw., Szklary, gm. Kamiennik, w otoczeniu lasów i rzeki Krynki Tel. 788 677 903

ODSTĄPIĘ DOBRZE WYPOSAŻONĄ RESTAURACJĘ W OŁAWIE.
KUCHNIA: MEBLE ROBIONE NA WYMIAR FIRMY STALGAST TJ. STOŁY ROBOCZE, SZAFKI, PÓŁKI, BASEN + PÓŁKA OCIEKOWA, ZLEW DWUKOMOROWY, OKAP, BOJLER 120 L, PODWÓJNA PŁYTA GRILLOWA ELEKTRYCZNA, KUCHENKI INDUKCYJNE, LODÓWKA, ZMYWARKA Z WYPARZARKĄ, SZATKOWNICA ELEKTRYCZNA TYPU WILK.
SALA RESTAURACJI:
- KOLBOWY EKSPRES DO KAWY
- WŁOSKI MŁYNEK DO KAWY
- WITRYNA CHŁODNICZA YATO - 7 STOŁÓW - 3 STOŁY SZEŚCIOOSOBOWE I 4 STOŁY CZTEROOSOBOWE + KRZESŁA
- KĄCIK DLA DZIECI
- WIESZAK NA UBRANIA Z ŁAWKĄ + DUŻE LUSTRO
- TALERZE, LAMPKI, SZKLANKI, SZTUĆCE ITP.
NA ZAPLECZU SZAFA NA ODZIEŻ OCHRONNĄ.
CZYNSZ 2500 ZŁ NETTO + LICZNIKI
WSZELKICH INFORMACJI UDZIELAM TELEFONICZNIE
- 725 770 516

SPRZEDAM KAWALERKĘ 38 M KW., W OŁAWIE TEL. 668 390 655

► Sprzedam garaż ul. Paderewskiego cena 58.000 zł Tel. 791 756 848

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przesyłać na adres e-mail dzialka.olawa@hotmail.com

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę kawalerkę w Oławie Tel. 602 735 547

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych- 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl, 506540120

DO WYNAJĘCIA LOKAL
O POW. 100 M KW.
NADAJĄCY SIĘ NA SKLEP,
KWIACIARNIĘ, BAR, RESTAURACJĘ
LUB INNĄ DZIAŁALNOŚĆ.
LOKAL ZNAJDUJE SIĘ PRZY
UL. CHROBREGO W OŁAWIE
(NA PARTERZE).
TEL. 605 996 555

DO WYNAJĘCIA 50 M KW.,
NOWE W OŁAWIE KOŁO LIDLA,
SALON Z ANEKSEM KUCHENNYM
W PEŁNEJ ZABUDOWIE Z AGD,
SZAFY, SYPIALNIA, ŁAZIENKA,
II P., WINDA, MIEJSCE POSTOJOWE,
KAUCJA 2500,
1500 ZŁ WYNAJM PLUS OPŁATY,
TEL. 601-539-974 TEL. 601 317 335

► Wynajmę garaż. Tel. 698 981 618

WYNAJMĘ GABINETY LEKARSKIE ZNAJDUJĄCE SIĘ PRZY POZ W POBLIŻU CENTRUM OŁAWY DLA STOMATOLOGA, ORTOPEDY, DERMATOLOGA, ENDOKRYNOLOGA, DIABETOLOGA, LARYNGOLOGA, GASTROLOGA, PSYCHIATRY I INNYCH SPECJALISTÓW. KONTAKT MAIL: emnowak15@gmail.com

► Sprzedam mieszkanie w Polwicy, 48 m kw., 3499 zł za/m2, 4 ary ogródka, zabudowa gospodarcza Tel. 661 716 450

Zamienię

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Oława, na tablicy ogłoszeń Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Oława, zostało zamieszczone szczegółowe ogłoszenie o **I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 494/741, AM-1 o pow. 3,0001 ha położonej w Stanowicach, przeznaczonej w mpzp gminy Oława pod tereny obiektów produkcyjnych,** składów i magazynów oraz tereny zabudowy usługowej. Przetarg odbędzie się w dniu 13.12.2021 r. o godz. 10.00. Cena wywoławcza dla nieruchomości wynosi 2 050 000,00 zł. Wadium w wysokości 205 000,00 zł.

Szczegółowych informacji o nieruchomościach będących przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie Pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. (071) 38 12231

Osoba pełniąca funkcję
Wójta Gminy Oława – ***Henryk Kuriata***

Biuro Nieruchomości

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

INVEST - HAUS
BIURO NIERUCHOMOŚCI
JOLANTA ROMANKO
SPRZEDAŻ - KUPNO - WYNAJEM -
NAJEM NIERUCHOMOŚCI
TEL. 507 190 976
www.invest-haus.pl

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Komenda Powiatowa Policji	997
Pogotowie Wod. - Kan.	994
Pogotowie Gazowe	992
Sanepid	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	47-872-72-22
Szpital Powiatowy	71-301-13-11
Straż Miejska	71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	601-146-905
Straż Gminna	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	71-313-21-89
Dom Dziecka	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	71-313-25-70
Inf. LOT	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	71-313-22-41
MB Różańcowej	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	71-313-90-33
Prokuratura	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	71-303-94-39
Informacja podatkowa	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	71-303-30-19
Sanepid	71-313-38-21
ZUS	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	71-318-81-62
Komisariat Policji	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	71-318-71-09
UP ul. Techników	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	71-318-22-89
- Oława	71-313-51-11

eprasa.pl 76bd19ff34

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
	- 71-301-13-00
	- 71-301-13-75
	- 71-301-13-76

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje Tel. 605 335 511

► Pożyczki gotówkowe Tel. 519 050 667

ZOSTAŃ KONSULTANTEM AVON
PREZENT POWITALNY
609 396 624
8.00 - 20.00

KANCELARIA SYNDYKA, NADZORCY SĄDOWEGO, ZARZĄDCY, JAKUB KAMIŃSKI - RESTRUKTURYZACJE I UPADŁOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW - UPADŁOŚCI KONSUMENCKIE (ODDŁUŻENIE) - OPINIOWANIE, DORADZTWO, REPREZENTACJA TEL. 693 034 043 EMAIL: kancelaria@syndycy.info www.syndycy.info

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

NOWO OTWARTY PUNKT USŁUGI SPAWALNICZE
Godzikowice ul. Zaciszna 1
Tel. 695 076 282
Czynne: 8.00 - 20.00

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD - DOMOWYCH I SKLEPOWYCH - OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19, TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

► Dora-Max firma sprzątająca. Tel. 694 808 282 lub kompleksowe.sprzataniee@wp.pl

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

► Usługi Hydrauliczne. Przeglądy instalacji i urządzeń gazowych. Odbiory. Protokoły. Tel. 602 236 330

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925 , 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Brukarstwo i usługi koparko-ładowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Remonty, wykończenia mieszkań od A do Z, instalatorstwo, ogrodzenia, wraz z instalacjami Tel. 790 421 226

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Usługi budowlane pod klucz Tel. 607 165 625, 884-050-471

► Łazienki, wykończenia, remonty. Tel. 662 117 944

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ogrodzenia. Tel. 729 677 185

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

ZGUBIONO/ZNALEZIONO

► Znaleziono krótkofalówkę w okolicach ulicy św. Rocha w Oławie. Kontakt - tel. 503977333

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO. NAJLEPSZE CENY W REGIONIE TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

► fiat 126 p., 509-897-514, 507 194 548

► Fiat ducato bus 2013 r., Tel. 512 875 395

► Sprzedam opla vectrę combi, 2004 r., poj 2,2 diesel Tel. 661 716 450

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl 76bd19ff34

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

Łukasz Florczyk PREZESEM

Ustępujący prezes Dariusz Skaliński oraz nowy prezes Łukasz Florczyk

WĘDKARSTWO

Wybory

Członkowie koła PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach obradowali 3 października w gminnym kompleksie „Podkowa", na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym

Obradom przewodniczył Dariusz Skaliński, który jako prezes przedstawił sprawozdanie z działalności w roku 2020 i 2021. Koło zrzesza 914 członków. Zorganizowano w roku 2020 czternaście zawodów w kategoriach: spławik, feeder i spinning, natomiast 2021 roku jedenaście zawodów. W każdej imprezie uczestniczyło od 30 do 50 zawodników. Kilkakrotnie przeprowadzano akcję zbierania śmieci z podległych akwenów. Członkowie koła zarybiali łowiska „Łacha Jelecka" i „Matunin" oraz stawy w Miłoszycach i Jelczu-Laskowicach. W roku 2020 wpuszczono do tych akwenów 1600 kg karpia handlowego, 200 kg amura, oraz 3,5 kg węgorza. W tym roku zarybiono te zbiorniki 250 kg pstrąga tęczowego oraz 5,5 kg węgorza, natomiast na jesień planowane są dalsze zarybienia.

Na zebraniu wyróżniono najwszechstronniejszych wędkarzy w kategorii junior: Patryka Sobolewskiego, Jakuba Mruka i Szymona Bara. Wśród seniorów: Ireneusza Stachnio, Leszka Banaszaka i Arkadiusz Mirockiego.

Złotą odznaką Polskiego Związku Wędkarskiego został uhonorowany Andrzej Zgud a brązowymi Tadeusz Danaj i Tadeusz Kisiel.

Udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi i wybrano nowe władze. Prezesem jest Łukasz Florczyk. W skład zarządu weszli: Antoni Bereźnicki, Tadeusz Danaj, Piotr Dzendzeluk, Ewelina Jackowska, Mateusz Latos, Andrzej Mruk, Mariusz Rogowski, Ireneusz Stachnio, Jan Tkaczyk, Piotr Turek, Andrzej Zgud i Patryk Sobolewski

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali: Leszek Banaszek,Tadeusz Kisiel i Dariusz Skaliński, Leszek Banaszek, Florczyk Łukasz i Dariusz Skaliński będą reprezentowali koło na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym okręgu, ich zastępcami zostali Mateusz Latos, Jan Tkaczyk i Piotr Turek.

*

Zarząd Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie zaprasza swoich członków na zawody spławikowe, które odbędą się 17 października na górnym kanale Odry w Oławie naprzeciw elewatorów. Zbiórka i zapisy do godziny 7.00.

*

Zarząd Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie zaprasza swoich członków na zawody spinningowe, które odbędą się 24 października na kanałach i rzece Odrze w Oławie. Zbiórka i zapisy do godziny 7.00. koło śluzy.

***

Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wt. i czw. w g.16-18, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W pilnych sprawach kontakt tel. nr 609 68 22 07. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła nr 19 załatwia Agata Kieda. Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik" dyżuruje w czw. w g.16-18 w siedzibie Koła przy ul 3 Maja 1A, lub pod tel. 501278041 w pozostałe dni.

(GRARO)

OGŁOSZENIE

17.10. 2021 koło nr 90 Rzemieślnik, prosi o nie zajmowanie stanowisk na kanale górnym (na przeciwko elewatora)

eprasa.pl 76bd19ff34

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

„Volley” lepszy od „Volleya” s.29

Zwycięstwo w „meczu przyjaźni” s.30

KOLARSTWO TOROWE
Sukces

Europejskie podium Mateusza!

Mateusz Rudyk został brązowym medalistą mistrzostw Europy

Krążek udało się zdobyć w sprincie drużynowym.

- Fajnie jest wrócić na podium mistrzostw Europy i to razem z drużyną! - napisał na Facebooku sportowiec z Jelcza-Laskowic. - Ciężko na to pracowaliśmy i się udało! Dziękuje drużynie, sztabowi i wam wszystkim , którzy trzymaliście za nas kciuki przed telewizorem!

Indywidualnie w sprincie Mateusz był szósty. Tak podsumował swój występ: - Zdobyty brązowy medal razem z chłopakami z drużyny, mocno mnie, jak i nas wszystkich, zmotywował, dając dodatkowego kopa, do dalszej ciężkiej pracy. Fajnie stanąć na podium razem z drużyną i za to wam wszystkim dziękuje! Swój udział w sprincie zakończyłem na szóstym miejscu. Chciałoby się więcej, ale po tym wszystkim co się u mnie w ostatnim czasie działo, to naprawdę zadowalający wynik, który mnie satysfakcjonuje i wiem, że na zdobywanie medali przyjdzie jeszcze czas, zobaczycie! Teraz pora na mistrzostwa świata, które zaczynają się już 20 października we Francji. Dziękuję za wszystkie gratulacje i dobre słowa. Cieszę się że mam tylu wiernych kibiców i fanów wśród was!

(KT)

arch. Mateusza Rudyka

Jest medal, są uśmiechy

CĘŻARY
Sukcesy

Międzynarodowa rywalizacja ciężarowców

Zawodnicy i zawodniczki LKS Polwicy Wierzbno potwierdzają wysoką formę

11 września w Czeskim Bochuminie odbył się Międzynarodowy Turniej w podnoszeniu ciężarów.

Czteroosobowa drużyna z Polski była złożona z zawodników LKS Polwicy Wierzbno i Talentu Wrocław. Nasi sztangiści wygrali ten turniej! Indywidualnie wśród kobiet zwyciężyła Natalia Winiarska z Polwicy. Wśród mężczyzn również najlepszy był zawodnik tego klubu Tymoteusz Biadalski.

W tym samym czasie młodsi zawodnicy z Wierzbna wygrali drużynowo trzecią rundę wieloboju dolnośląskiego. Indywidualne tryumfy odnieśli: Maja Kraska (do lat 12), Amelia Łodzińska (do lat 15) i Szymon Góralski (do lat 15).

fot. archiwum klubu

Wieloboiści z Polwicy Wierzbno

*

29 września w Finlandii Natalia Pawlik zajęła siódme miejsce w mistrzostwach Europy do lat 23. Wynik uzyskany przez Natalię to 85 kg w rwaniu i 90 kg w podrzucie.

arch. klubu

Natalia Pawlik

Kilkanaście dni później 9 października w Zamościu Natalia została wicemistrzynią kraju do lat 23. Wynik 85 kg w rwaniu dał złoty medal. W podrzucie zaliczone zostało jedno podejście, co oznaczało srebrny krążek.

Wśród mężczyzn Dominik Góralski zajął siódme miejsce z wynikiem 91 kg w rwaniu i 122 kg w podrzucie. **(KT)**

JELCZ-LASKOWICE
Rywalizacja

Ku pamięci zmarłych członków LOK

9 października w parku strzeleckim Matczyna Góra zorganizowano zawody strzeleckie

Liczna grupa młodych zawodników poświęciła sobotnie przedpołudnie, by sprawdzić swoje umiejętności strzeleckie w posługiwaniu się karabinkiem sportowym. Tym razem były to zawody memoriałowe, ku pamięci kolegów, członków LOK, którzy zmarli w ostatnich latach.

Odprawę przed rozpoczęciem zawodów przeprowadził Instruktor Strzelectwa Sportowego - Leszek Chmiel. Nad prawidłowym i bezpiecznym przebiegiem czuwali doświadczeni działacze LOK.

W kategorii juniorów młodszych zwyciężył Alan Pliszczak. Drugie miejsce zajęła Paulina Antos, a trzeci był Aleksander Cisło. Wśród juniorów najcelniejsze oko miał Szymon Wojciechowski. Tuż za nim uplasowali się Julia Kryżek i Andrzej Antos. Rywalizację seniorów wygrał Jarosław Czachor. Na podium stanęli Zbigniew Frąckowiak i Jacek Mikołajczyk. Ostatnia kategoria dotyczyła seniorów niezrzeszonych w LOK. Najlepsza trójka to Jakub Tomyślak, Aleksander Maletskiy i Dawid Mazurek.

Uczestnicy zawodów z organizatorami

Zwycięzcy zostali uhonorowani pucharami i pamiątkowymi dyplomami, ufundowanymi przez Urząd Miasta i Gminy. Kolejne zawody strzeleckie odbędą się w sobotę 23 października, o godz. 10.00.

*

- Godną uwagi jest również informacja, że rozpoczynający swoją przygodę ze strzelectwem sportowym na naszej strzelnicy: Aleksandra Chmiel i Jakub Goliszek, na mistrzostwach Polski młodzików z broni pneumatycznej zdobyli złoty medal w kategorii MIX - mówi Jacek Mikołajczyk, prezes M-G LOK w Jelczu-Laskowicach. - Wynikiem 601,2 pkt. pobili rekord Polski. Jestem przekonany, że te wyniki będą doskonałą zachętą dla dzieci i młodzieży do uczestnictwa w organizowanych przez nas zawodach. Zwycięzcom gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

(KT)

eprasa.pl 76bd19ff34

Jakub Foltyn wygrał II Jelczański Duathlon Crossowy

Duathlon, czyli zawody dla najtwardszych

Rywalizowały dzieci i dorośli. Podczas zawodów głównych sportowcy zaczęli od przebiegnięcia 5 kilometrów (cztery kółka dookoła pierwszego stawu), potem przejechali 25 kilometrów na rowerze, trasą wyznaczoną w okolicznych lasach, a na koniec jeszcze raz biegali, tym razem na dystansie 2,5 km. Emocji nie brakowało a zacięta walka trwała od samego początku. Liczyło się wszystko - dobre przygotowanie biegowe, odpowiednie rozłożenie sił, sprawne i szybkie przejście do jazdy na rowerze i umiejętność poradzenia sobie na niełatwej trasie, pełnej wystających korzeni, zmuszających do skupienia na całym dystansie. Niektórzy mierzyli się także z awariami sprzętu. Czasem oznaczały one zakończenie zawodów, a innym razem dodatkowe utrudnienie. Wojciech Poparda z Jelcza-Laskowic ukończył duathlon na szóstym miejscu w kategorii open mimo problemów z rowerem, z który w końcowej fazie wyścigu praktycznie nie nadawał się do jazdy.

Zwyciężył Jakub Foltyn. Jego ogólny czas to 01:14:49. Na podium stanęli również Grzegorz Wojtczak (01:14:54) oraz Paweł Pac (01:17:39). Wśród pań pierwsza na mecie zameldowała się Jolanta Miśtak, która osiągnęła czas 01:28:52. Drugie miejsce zajęła Anna Więcek (01:33:01), a trzecie Kinga Handzlik (01:37:31).

Dla wielu zawodników i zawodniczek wynik nie był najważniejszy. Zawody duathlonowe czy triathlonowe są przeznaczone dla najtwardszych. W tym przypadku szczególnie liczy się dobra wydolność organizmu i siła charakteru. Samo ukończenie jest więc sukcesem, dlatego każdemu należą się gratulacje.

W imprezie uczestniczyło ponad 100 osób

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Zwyciężył Jakub Foltyn

Wojciech Poparda (na pierwszym planie) mimo awarii roweru - nie poddał się i ukończył zawody

Ostatnie metry i meta

Na rowerze każdy musiał przejechać 25 kilometrów

Rywalizowały też dzieci

Wiele czynników miało znaczenia, nawet to, by odpowiednio szybko ubrać kask i wejść na rower

Organizatorzy dziękują

Kochani, chcieliśmy wam wszystkim serdecznie podziękować za to, że już po raz drugi byliście z nami na Duathlonie Crossowym w Jelczu-Laskowicach. Bez was ta impreza nie mogłaby się udać.

Chcemy tu serdecznie podziękować gminie Jelcz-Laskowice. Gdyby nie nasze miasto i wsparcie finansowe, jakie nam przekazano, zawody by się z pewnością nie odbyły. Jednocześnie bardzo dziękujemy za obecność burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi, również za jego ciepłe słowa, które utwierdzają nas, że było warto włożyć tyle pracy w przygotowania imprezy. Podziękowania dla firmy Gramet. To z ich inicjatywy odbyły się zawody dla dzieci, w formule Duathlonu. Tutaj wystarczyło spojrzeć na szczęśliwe miny, które mówiły same za siebie. Dziękujemy Jackowi Załubskiemu - radnemu RM w Jelczu-Laskowicach za wsparcie w organizacji i wzorowe poprowadzenie imprezy, Tomaszowi Pawlickiemu, dzięki któremu wszystko jak zwykle zostało uwiecznione na zdjęciach. W deszczu czy w upale, on zawsze jest z nami. Didżejowi Halsowi - kolejnemu profesjonaliście, który poświęcił swój czas, by być z nami - za zadbanie o stronę muzyczną imprezy. Podziękowania kierujemy również do wszystkich sponsorów i partnerów, wśród których byli:

* Termy Jakuba w Oławie,
* Nadleśnictwo Oława - Lasy Państwowe,
* Zakład Gospodarki Komunalne,
* Studio Grabo,
* Ergostal,
* Toyota - fabryka w Jelczu,
* Invest House,
* Karol Kuriata,
* Stragan Zdrowia,
* Rowery Wrona Jelcz-Laskowice,
* TuOlawa.pl,
* Ochotnicza Straż Pożarna Jelcz-Laskowice,
* Słonik - animacje,
* wolontariusze i wszyscy członkowie naszego stowarzyszenia

Jelcz Triathlon Project

eprasa.pl 76bd19ff34

SIATKÓWKA
II liga

„Volley” lepszy od „Volleya”

W trzeciej kolejce drugoligowych zmagań zespół IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice pokonał na wyjeździe ekipę KS Volley Miasteczko Śląskie 3:0

Jest zwycięstwo, jest radość

fot. IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice

Podopieczni Krzysztofa Janczaka jechali na to spotkanie zmotywowani ostatnim zwycięstwem w Centrum Sportu i Rekreacji. Kibice nie wiedzieli jednak, czego tym razem mogą się spodziewać. Obie drużyny grały ze sobą po raz pierwszy, więc punktem odniesienia mogły być jedynie dwie kolejki trwającego sezonu. Gospodarze przed tygodniem przegrali z Ikarem Legnica, tym razem chcieli zawalczyć o pełną pulę, ale z podobnym zamiarem do spotkania podchodzili zawodnicy z Jelcza-Laskowic.

Pojedynek od początku był bardzo wyrównany. Walka toczyła się punkt za punkt i żaden z zespołów nie był w stanie uciec. Siatkarze z Miasteczka Śląskiego w połowie seta wywalczyli trzypunktowe prowadzenie. Próbowali je za wszelką cenę utrzymać, co przez długi czas wychodziło im świetnie. Prowadzili 21:17, a potem 23:20 - wszystko wskazywało więc na to, że to oni na przerwę zejdą szczęśliwi. Końcówka należała jednak do przyjezdnych, a stało się to w dużej mierze dzięki Pawłowi Malickiemu, który świetną zagrywką sprawiał przeciwnikom wiele problemów. Dobra gra w obronie, skuteczny blok i stan meczu się wyrównał. Walczono na przewagi i tu lepszy był „Volley” z J-L, który wygrał 27:25.

Kolejna partia miała bardzo podobny przebieg. Przez długi czas oba zespoły grały punkt za punkt, odskakując momentami na dwa, góra trzy oczka. Miasteczko Śląskie prowadziło 8:6, ale szybko straciło przewagę. Potem było 16:15 i 21:18. Ostatecznie jednak IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zwyciężył 25:13.

Trzecią część meczu gospodarze chcieli zacząć z wysokiego C i to im się udało. Wywalczyli prowadzenie 8:4 i potrafili utrzymać tę przewagę. Po stronie gości na parkiecie pojawili się Jędrzej Jasnos i Jakub Kamiński. „Volley” z Miasteczka Śląskiego prowadził już 16:12, ale czym bliżej końcówki, tym w siłę rósł zespół Krzysztofa Janczaka. „Flotem” zagrywał Maciej Cierniak, a przeciwnicy kompletnie nie radzili sobie z przyjęciem tych serwisów. Jego postawa bardzo pomogła odrobić straty. Ten zawodnik w całym meczu zdobył aż 16 punktów. 11 oczek dorzucił kapitan Mariusz Gaca. Wspomniane 12:16 zamieniło się w 21:19 dla siatkarzy z J-L. Set zakończył się wynikiem 25:23, więc w całym meczu jelczańsko-laskowicki „Volley” wygrał 3:0.

- Bardzo cieszymy się z wygranej naszych zawodników - mówi prezes klubu Piotr Piechota. - Po trudnym, zaciętym spotkaniu, udało się wrócić do Jelcza-Laskowic z kompletem punktów. Cieszy fakt, że drużyna w kluczowych, newralgicznych momentach spotkań potrafi się zmobilizować i przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Pokazała to już w meczu z AZS-em Stoelzle Częstochowa, a teraz przekonała nas o tym aż trzykrotnie w końcówkach. Zwycięstwo 3:0 traktujemy jak dobry prognostyk przed domowym starciem z Hetmanem Włoszczowa.

*

Kolejny mecz IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zagra w sobotę 16 października w Centrum Sportu i Rekreacji. Początek pojedynku z Hetmanem Włoszczowa - o godz. 18.00. Wstęp wolny.

TABELA III LIGI

1. KS BIELAWIANKA-BESTER	3	7	8:4
2. CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	3	6	7:3
3. ECO-TEAM AZS STOELZLE	3	6	8:6
4. AZS CZĘSTOCHOWA	3	6	8:6
5. WKS WIELUŃ	2	5	6:2
6. VOLLEY J-L	**3**	**5**	**6:5**
7. MKS IKAR LEGNICA	3	4	6:7
8. LEGION SKALMIERZYCE	3	4	5:6
9. LKS CZARNI RZĄŚNIA	2	3	5:5
10. HETMAN WŁOSZCZOWA	2	3	5:5
11. KS VOLLEY MIASTECZKO	3	2	4:8
12. MUKS ZIEMIA MILICKA	3	2	3:8
13. SMS PZPS II SPAŁA	3	1	3:9

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA
III liga

LKS „Foto-Higiena” Błyskawica Gać - MKS Kluczbork 1:2

Kolejna przegrana Foto-Higieny

Zespół Foto-Higieny przegrał w starciu z sąsiadem w tabeli, pomimo zdobycia prowadzenia w pierwszej połowie

Marcin Przybylski (na pierwszym planie) jeszcze w poprzednim sezonie zdobywał bramki dla Foto-Higieny, ale tym razem zdobył ją przeciwko drużynie z Gaci

Dominik Czerenda

1:0 - JAKUB JARZĘBOWSKI (W 20 MIN.)
1:1 - MARCIN PRZYBYLSKI (45+)
1:2 - ADRIAN BŁASZKIEWICZ (72)

GAĆ
10 PAŹDZIERNIKA 2021 ROKU. STADION GMINNY. WIDZÓW OK. 100.

SĘDZIOWALI
PAWEŁ WRZESZCZYŃSKI Z KALISZA- GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - PAWEŁ KACZAŁA O RAZ PIOTR BACIA (KS WZPN POZNAŃ).

ŻÓŁTE KARTKI
KRYSTIAN PABINIAK (44), MATEUSZ CHMIELOWIEC (48), ADRIAN BŁASZKIEWICZ (63), KACPER STRZELECKI (82) - WSZYSCY ZA FAULE; JAKUB GRZESIAK (89) ZA OPÓŹNIANIE WZNOWIENIA GRY ORAZ ARTUR ŁUCZKIEWICZ (90+), DOMINIK LEWANDOWSKI (90+), MARCIN PRZYBYLSKI (90+) - WSZSYCY ZA NIESPORTOWE ZACHOWANIE.

LKS „FOTO-HIGIENA”
POŹNIAK (4) - BĄK (3), RADKEVICH (3) (78 TARNOV - 1), ŁUCZKIEWICZ (3), PABINIAK (3), ORZECHOWSKI (4) - OSIECKI (3) (78 STRZELECKI - 1), KAZIMIEROWICZ (3) - SZCZYPKOWSKI (5) (78 TELATYŃSKI - 1), SKOWRON (4) (60 JAROSZYŃSKI - 2), JARZĘBOWSKI (3) (73 BUJAKIEWICZ - 1)

MKS
GRZESIAK - PARADOWSKI, MOŚ (85 STASZKIEWICZ), BŁASZKIEWICZ, LEŚNIAK - LEWANDOWSKI, NYKIEL (40 CHMIELOWIEC), JASZCZYK (65 GLINKA), HUĆ (65 SKIBIŃSKI), ZIELIŃSKI - PRZYBYLSKI

W 2 minucie zza pola karnego uderzył były zawodnik Foto-Higieny - Marcin Przybylski, ale piłka zatrzymała się na słupku bramki Roberta Poźniaka. Kilkanaście minut później gospodarze wyszli na prowadzenie po strzale Jakuba Jarzębowskiego, który wykorzystał okazję przy dobitce. W kolejnych akcjach na próby z dystansu decydował się Lucjan Zieliński, ale jego strzały były niecelne. Pod koniec pierwszej połowy, tuż przed polem karnym sfaulowany został Przybylski i to właśnie on, strzałem z rzutu wolnego, wyrównał stan meczu.

W 48 minucie Zieliński podał do Przybylskiego, którego strzał zdołał zablokować ofiarnie interweniujący stoper Foto-Higieny. W kolejnej akcji po rzucie rożnym Dominika Lewandowskiego, Miłosz Paradowski na „krótkim” słupku uprzedził Poźniaka, ale strzał był niecelny. W 62 minucie Zieliński zagrał do Patryka Mosia, ten jednak nie trafił w piłkę, która spadła pod nogi Lewandowskiego. Wygarnął ją jednak golkiper gospodarzy. W 72 minucie Mateusz Skibiński dośrodkował w pole karne, podanie przedłużono do Adriana Błaszkiewicza, który głową skierował piłkę do bramki. Pod koniec meczu Zieliński zagrał wzdłuż pola karnego do nadbiegającego Glinki, ale strzał przeleciał nad bramką Foto-Higieny. W doliczonym czasie gry, po uderzeniu jednego z zawodników z Gaci, piłka odbiła się od ziemi, a następnie od ręki obrońcy MKS-u we własnym polu karnym. Sędzia pozostał jednak niewzruszony i nakazał grać dalej.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XII kolejki, rozgrywanej 9 i 10 października

Foto-Higiena - MKS Kluczbork 1:2, Piast - Ślęza 0:6, Polonia - Pniówek 2:0, Odra - Gwarek 2:1, Miedź II - Lechia 2:0, Warta - Rekord 1:1, LKS Goczałkowice - Zagłębie II 0:0, Carina - Stal 1:0, Górnik II - Karkonosze 1:0.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	10	2	0	32	20:1
2. ŚLĘZA WROCŁAW	8	2	2	26	36:14
3. REKORD BIELSKO-BIAŁA	7	4	1	25	22:11
4. ZAGŁĘBIE II LUBIN	7	3	2	24	30:13
5. MIEDŹ II LEGNICA	7	1	4	22	22:15
6. POLONIA BYTOM	6	2	4	20	18:12
7. CARINA GUBIN6	2	4	20	18:15	
8. ODRA WODZISŁAW ŚL.	5	3	4	18	14:22
9. GÓRNIK II ZABRZE	5	2	5	17	13;15
10. LECHIA ZIELONA GÓRA	4	2	6	14	15:16
11. PNIÓWEK PAWŁOWICE	3	5	4	14	14:15
12. STAL BRZEG	4	1	7	13	17:19
13. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	2	7	3	13	12:17
14. MKS KLUCZBORK	3	3	6	12	15:26
15. FOTO-HIGIENA GAĆ	**2**	**3**	**7**	**9**	**10:16**
16. PIAST ŻMIGRÓD	2	2	8	8	15:32
17. KARKONOSZE JELENIA GÓRA	2	1	9	7	11:26
18. WARTA GORZÓW WLKP	1	3	8	6	6:23

*

W XIII kolejce, w sobotę 16 października, „Foto-Higiena” zagra we Wrocławiu z tamtejszą „Ślęzą”. Początek meczu na stadionie przy ulicy Kłokoczyckiej o godzinie 15:00.

Zestaw pozostałych par XIII kolejki: „Karkonosze” - „Piast”, „Stal - „Górnik” II, „zagłębie” II - „Carina”, „Rekord” - LKS Goczałkowice, „Lechia” - „Warta”, „Gwarek” - „Miedź” II, „Pniówek” - „Odra”, MKS Kluczbork - „Polonia”.

(DCZ)

eprasa.pl 76bd19ff34

PIŁKA NOŻNA

IV liga

KP „Bielawianka” Bielawa - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 0:1

ZWYCIĘSTWO w „meczu przyjaźni”

Trzy punkty wywalczone w Bielawie sprawiły, że „Moto-Jelcz” opuścił strefę spadkową

Oławianie pojechali na mecz do Bielawy bez kilku zawodników. Z różnych przyczyn zabrakło Marcina Musiała, Jakuba Mańkowskiego, Jakuba Kulczyckiego i Michała Plucińskiego. Pojedynek z „Bielawianką” miał duże znaczenie dla obu drużyn, które sąsiadowały ze sobą w strefie spadkowej.

Mecz udanie rozpoczął się dla oławian, którzy w 9 minucie objęli prowadzenie. Paweł Kohut przytomnie zachował się w zamieszaniu w polu karnym po rzucie rożnym i z trzech metrów umieścił piłkę w siatce. Później trwała wyrównana walka na całym boisku. Sędzia często sięgał po żółte kartki. Sześciu zawodników „Moto-Jelcza” oraz czterech „Bielawianki” ukaranych zostało kartonikiem, choć starcie nie było brutalne.

W 85 minucie Michał Gałaszewski został sfaulowany na polu karnym i sędzia wskazał na rzut karny. Bramkarz gospodarzy Damian Wajda obronił strzał Jakuba Skorłutowskiego z jedenastki. W końcówce Michał Gałaszewski zmarnował dwie okazje sam na sam z golkiperem „Bielawianki”.

Jacek Polasz

Paweł Kohut (w białej koszulce) strzelił zwycięskiego gola w Bielawie

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

FLORCZYK - B.MUSIAŁ, SHCHENIAVSKYI, KRZYŚKÓW, PŁOMIŃSKI (65 GANCARCZYK) - KANIEWSKI (90 WĘGLAROWICZ), SKORŁUTOWSKI, KOHUT, WALIŚ, PRUSAK (84 WOŹNIAK) - TELATYŃSKI (69 GAŁASZEWSKI).

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki spotkań IX kolejki, rozgrywanej 9 i 10 października

Bielawianka - Moto-Jelcz 0:1, Sokół Marcinkowice - Barycz 2:3, Polonia T. - GKS Mirków 1:1, Piast Nowa Ruda - MKP Wołów 2:1, Polonia/Stal - AKS 2:0, Pogoń 0 Lechia 1:3, Słowianin - WKS Wierzbice 7:0, Orzeł - Piast Ż. 4:1.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. LECHIA DZIERŻONIÓW	9	0	0	27	31:5
2. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	7	1	1	22	19:9
3. PIAST NOWA RUDA	5	2	2	17	16:14
4. BARYCZ SUŁÓW	5	1	3	16	17:13
5. MKP WOŁÓW	4	3	2	15	14:12
6. SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	4	2	3	14	24:15
7. POLONIA TRZEBNICA	4	2	3	14	14:14
8. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	4	1	4	13	18:14
9. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**2**	**3**	**3**	**12**	**24:18**
10. POGOŃ OLEŚNICA	3	1	5	10	16:22
11. MOTO-JELCZ OŁAWA	**3**	**1**	**5**	**10**	**8:14**
12. PIAST ŻERNIKI	2	1	6	7	11:20
13. BIELAWIANKA BIELAWA	2	1	6	7	13:20
14. WKS WIERZBICE	2	1	6	7	9:23
15. GKS MIRKÓW/ DŁUGOŁĘKA	1	3	5	6	11:19
16. AKS STRZEGOM	1	3	5	6	10:23

*

W X kolejce, rozgrywanej w sobotę 16 października, o godzinie 15.00 „Lechia” Dzierżoniów podejmie „Sokół” Marcinkowice, a „Moto-Jelcz” Oława zmierzy się z „Polonią/Stal” Świdnica.

Zestaw pozostałych par X kolejki: GKS Mirków - „Piast” Ż., WKS Wierzbice - „Orzeł”, „Barycz” - „Słowianin”, AKS - „Pogoń”, MKP Wołów - „Bielawianka”, „Polonia” T. - „Piast”.

(DCZ)

MKS „Czarni” J-L - KS „Polonia” Bielany Wrocławskie 2:1

Błyskawiczna rehabilitacja

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O”

Podopieczni Grzegorza Grafa zrehabilitowali się za wysoką porażkę z „Błyskiem” Kuźniczysko, w poprzedniej kolejce. Tradycyjnie emocji nie brakowało, a gola na wagę trzech punktów zdobył Łukasz Grzelak, trzy minuty przed końcem regulaminowego czasu gry

Tomasz Neumann

Defensywny pomocnik „Czarnych” J-L Dominik Domino (na fot. z lewej strony) asystował przy golu na 1:1, strzelonym przez Tomasza Tarasewicza

Jelczanie zagrali bez dwóch kontuzjowanych zawodników – Radosława Florka i Marka Miniacha. Szczególnie odczuwalny był brak Florka, który od początku sezonu prezentuje znakomitą dyspozycję strzelecką. Początkowo mecz był wyrównany, a obie drużyny wzajemnie się badały. Grano głównie w środkowej strefie, brakowało składnych akcji i spięć podbramkowych. Przyjezdni obudzili się w 35 minucie. Po serii nieudanych zagrań defensorów „Czarnych” futbolówkę przejął Miłosz Paprocki i sprytnym uderzeniem pokonał Adriana Lipca. To pobudziło miejscowych do lepszej gry. Pięć minut później rzut rożny egzekwował Dominik Domino, a zamykający akcję Tomasz Tarasiewicz główkował do siatki, więc było 1:1. Do przerwy ten rezultat już się nie zmienił.

Po zmianie stron było znacznie ciekawiej. W 48 minucie Tarasewicz podciął napastnika przyjezdnych w obrębie szesnastki i arbiter Damian Dumycz wskazał na „wapno”. Do piłki podszedł Aleksander Szmer, jednak Lipiec wyczuł jego intencje i świetnym stylu obronił to kąśliwe uderzenie. Zmarnowany rzut karny mógł się zemścić na podopiecznych trenera Arkadiusza Obudzińskiego. W 58 minucie w polu karnym gości został sfaulowany Patryk Szczebelski i sędzia ponownie wskazał na biały punkt. Egzekutorem jedenastki był Piotr Kucharczyk, ale strzelił zbyt lekko i Tomasz Dąbrowski nie dał się zaskoczyć. Po chwili Domino obsłużył Dominika Chruściela prostopadłym podaniem, ten jednak trafił w bramkarza z ostrego kąta. W odpowiedzi szybki Rafał Miazgowski przegrał pojedynek sam na sam z dobrze dysponowanym Lipcem. Losy tego zaciętego pojedynku rozstrzygnęły się w 87 minucie. Patryk Szczebelski przedryblował kilku rywali, dośrodkował wzdłuż bramki, a niepilnowany Łukasz Grzelak wpakował piłkę do siatki z kliku metrów, podwyższając na 2:1 dla „Czarnych”. Przyjezdni próbowali odrobić tą stratę, posyłając długie podania na pole karne jelczan. Ta prosta taktyka nie przyniosła jednak efektu bramkowego i gospodarze mogli świętować zwycięstwo w konfrontacji z silnym przeciwnikiem oraz powrót na trzecie miejsce w tabeli wrocławskiej „okręgówki”.

„Czarni” J-L: Lipiec – Tryhub, Tarasewicz, Żurawski, Wojnarski – Kucharczyk, Domino – Chruściel, Maliga, Grzelak – Szczebelski.

„Polonia”: Dąbrowski – Bieniek, Różycki, Pucek, Inglot – Belka (46 Huzarewicz), Sepetowski (70 Kowalczyk), Kosior (80 Szałaj), Paprocki (46 Karasek) - Szmer, Miazgowski.

Bramki: Tomasz Tarasewicz (w 40 min.) i Łukasz Grzelak (87) - dla gospodarzy, a dla gości – Miłosz Paprocki (35).

TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „A” seniorów

Wyniki IX kolejki, z 9 i 10 października

Grupa III

Burza - KS Brochów 7:1 (bramki dla „Burzy” zdobyli: Patryk Dobrzański - 4, Marcin Chorzępa - 3), Polonia Miłoszyce - Borowianka 1:2 (bramkę dla „Polonii” zdobył: Adrian Sikora), WKS Wilczyce - Polonia Wrocław 4:3, KS Dobroszów - Długołęka 2000 1:3, Dąb - Czarni 2:4, Widawa Kiełczów - Iskra 3:5, KS Łozina - Pogoń 3:2, Piast - Widawa Bierutów 4:0.

TABELA PO IX KOLEJCE:

1. DŁUGOŁĘKA 2000	9	22	46:15
2. POGOŃ SYCÓW	9	19	31:13
3. BOROWIANKA BOROWA	9	18	26:21
4. POLONIA MIŁOSZYCE	9	16	16:13
5. WIDAWA KIEŁCZÓW	9	15	16:16
6. KS ŁOZINA	9	15	20:15
7. PIAST NADOLICE	9	15	18:14
8. KS DOBROSZÓW	9	14	14:14
9. CZARNI CHRZĄSTAWA	9	14	24:19
10. BURZA BYSTRZYCA	9	13	21:15
11. POLONIA WROCŁAW	9	12	22:28
12. WKS WILCZYCE	9	9	15:37
13. ISKRA PASIKUROWICE	9	8	21:27
14. WIDAWA BIERUTÓW	9	7	16:23
15. KS BROCHÓW	9	7	9:23
16. DĄB DOBROSZYCE	9	5	11:23

*

W X kolejce, w sobotę 16 października, o godzinie 15.00 „Czarni” Chrząstawa podejmą „Polonię” Miłoszyce, w niedzielę 17 października, o godzinie 15.00 „Widawa” Bierutów zagra z „Burzą” Bystrzyca.

Grupa IV

Wyniki IX kolejki, z 9 i 10 października

Sokół II - Polonia Jaszowice 1:0 (bramkę dla „Sokoła” II zdobył Mateusz Rado), Burza-Dombud - Nefryt 1:5 (honorową bramkę dla „Burzy” zdobył Marcin Zarówny), Gromnik - Ognisko 2:1, FMS Strzelin - Świteź 0:1, Korona - Lider 2:0, Esthetic - Energetyk 0:1, Wicher - Polonia Jaksonów 1:4, Strzelinianka - Kolektyw 1:2.

TABELA:

1. KOLEKTYW RADWANICE	9	20	21:12
2. POLONIA JAKSONÓW	9	20	27:14
3. STRZELINIANKA STRZELIN	9	20	22:7
4. ŚWITEŹ WIĄZÓW	9	19	20:18
5. LIDER BORÓW	9	18	19:13
6. SOKÓŁ II M-CE	9	17	16:9
7. WICHER DOMASŁAW	9	15	23:13
8. KORONA PĘCZ	9	11	13:17
9. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	9	11	18:19
10. POLONIA JASZOWICE	9	10	16:16
11. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	9	10	18:19
12. ENERGETYK SIECHNICE	9	8	11:20
13. GROMNIK KUROPATNIK	9	6	9:20
14. BURZA CHWALIBOŻYCE	9	6	21:33
15. FMS STRZELIN	9	5	5:13
16. OGNISKO PRZEWORNO	9	5	10:26

*

W X kolejce, w sobotę 16 października, o godzinie 15.00 „Burza” Chwalibożyce podemie Gromnik Kuropatnik, a w niedzielę 17 października, o godzinie 16.00 „Kolektyw” Radwanice zagra z „Sokołem” II Marcinkowice.

(DCZ)

Klasa „O” seniorów

Wyniki IX kolejki, rozgrywanej 9 i 10 października

CZARNI J-L - POLONIA BIELANY WR. 2:1

Orzeł Marszowice - Błysk Kuźniczysko 3:1 (gole dla „Orła” zdobyli: Dawid Pożarycki, Łukasz Kucyniak i Dominik Wejerowski).

WIWA GOSZCZ – RAPID DOMANIÓW 5:0

GKS KOBIERZYCE - ORZEŁ PAWŁOWICE 0:3
MECHANIK BRZEZINA - WRATISLAVIA 2:2
GALAKTICOS SOLNA - ODRA LUBIĄŻ 4:0
POLONIA ŚRODA ŚL. - KS ŻÓRAWINA 2:2
ORZEŁ PRUSICE - ZENIT MIĘDZYBÓRZ 0:2

TABELA PO IX KOLEJCE

1. GALAKTICOS SOLNA	9	24	31:6
2. ORZEŁ PAWŁOWICE	9	22	23:8
3. CZARNI J-L	**9**	**19**	**28:23**
4. WIWA GOSZCZ	9	18	24:15
5. GKS KOBIERZYCE	9	17	25:12
6. POLONIA ŚRODA ŚL.	9	16	24:14
7. ORZEŁ MARSZOWICE	**9**	**16**	**17:19**
8. POLONIA BIELANY WR.	9	14	21:15
9. ODRA LUBIĄŻ	9	11	21:21
10. BŁYSK KUŹNICZYSKO	9	9	22:21
11. ORZEŁ PRUSICE	9	9	16:35
12. WRATISLAVIA	9	8	23:23
12. MECHANIK BRZEZINA	9	8	14:24
13. KS ŻÓRAWINA	9	7	13:22
14. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	9	6	12:18
16. RAPID DOMANIÓW	**9**	**0**	**2:40**

***

W następnej kolejce „Czarni” Jelcz-Laskowice zagrają na wyjeździe z GKS Kobierzyce, a „Orzeł” Marszowice, również na wyjeździe, zmierzy się z Polonią Bielany Wrocławskie. Te mecze rozpoczną się o godz. 15.00, w sobotę 16 października. Natomiast dzień później, w niedzielę 17 października, „Rapid” Domaniów podejmie u siebie lidera - „Galacticos” Solna. Początek tego spotkania zaplanowano na godz. 16.00. **(TN)**

eprasa.pl 76bd19ff34

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

„Orzeł” strącił „KORONĘ” z pozycji lidera

Tylko przez tydzień kibice i zawodnicy z Osieka cieszyli się z prowadzenia w tabeli grupy VI

W siódmej kolejce grupy IV grały dwie drużyny spośród czterech z powiatu oławskiego. W lokalnych derbach Widawa Grędzina pokonała Burzę Dębina 2:0 i umocniła się na prowadzeniu w tabeli. Na drugim miejscu plasuje się KS Zbytowa, który zwyciężył na wyjeździe z Błękitnymi Krzeczyn. W najbliższą niedzielę hitem będzie pojedynek dwóch czołowych drużyn tej grupy. Wynik tego meczu może zadecydować, kto zostanie mistrzem jesieni.

W grupie V siódme z rzędu zwycięstwo wywalczyła Skra Wojnowice. Zalesie Wójcice i Czarni Sobocisko próbują dorównać tempa liderowi. Oba te zespoły wygrały w takim samym rozmiarze: Zalesie w Godzikowicach, a Czarni w Zabardowicach. Na czwarte miejsce w tabeli awansowali Błękitni Siedlce, pokonując Jankowiankę 2:0. Pierwsze zwycięstwo w sezonie odniosła rezerwa Czarnych Jelcz-Laskowice. Podopieczni Tomasza Neumanna sprawili, że oławski Rzemieślnik poniósł siódmą porażkę z rzędu i wraz z Zorzą Zabardowice zamyka tabelę.

Niespodzianką kolejki w grupie VI jest porażka dotychczasowego lidera - Korony Osiek z Orłem Biały Kościół. Potknięcie podopiecznych Jacka Zarównego wykorzystali Czarni Kondratowice i to oni liderują teraz w tabeli. Zorza Niemil odniosła pewne zwycięstwo nad rezerwą Świtezi Wiązów. W najbliższej kolejce meczem na szczycie będzie pojedynek lidera z wiceliderem.

Grupa IV

WIDAWA GRĘDZINA - BURZA DĘBINA 2:0

Gole: Maciej Pawłowski i Konrad Pawłowski.

BŁĘKITNI KRZECZYN - KS ZBYTOWA 0:5
LZS SOLNIKI MAŁE - UKS KIEŁCZÓW 6:2
BURZA GODZIESZOWA - WKS KĄTNA 1:1
MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA - KP 99 ŚLIWICE 5:1

Pauzowali: Piast Miłocice i Pogoń Kopalina

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. WIDAWA GRĘDZINA	**18**	**20:0**
2. KS ZBYTOWA	16	25:5
3. LZS SOLNIKI MAŁE	13	30:14
4. BŁĘKITNI KRZECZYN	12	11:9
5. POGOŃ KOPALINA	**10**	**16:8**
6. GKS II MIRKÓW/DŁUGOŁ.	10	14:6
7. WKS KĄTNA	10	13:11
8. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	9	19:22
9. BURZA GODZIESZOWA	4	7:22
10. BURZA DĘBINA	**3**	**7:26**
11. KP 99 ŚLIWICE	0	7:26
12. PIAST MIŁOCICE	**0**	**4:24**

*

W niedzielę 17 października o godz. 11.00 zagrają: Burza - GKS II, KS Zbytowa - Widawa, WKS - Pogoń. Pauzuje Piast.

Grupa V

SPARTA WROCŁAW - SKRA WOJNOWICE 0:8

Gole: Dawid Fabisz - 3, Konrad Mądry i Patryk Jarosz - po 2 oraz Kacper Tarka.

POLONIA GODZIK. - ZALESIE WÓJCICE 1:5

Bramki dla Wójcic: Przemysław Krzesiński - 3, Kacper Kłodziński i Krzysztof Nowakowicz.

ZORZA ZABARDOWICE - CZARNI SOBOCISKO 1:5

Strzelcy: Szymon Smolak - dla Zorzy, a dla Czarnych - Marcin Rzepecki - 2, Dmytro Vakuliuk, Piotr Bielecki i Adrian Musiał.

BŁĘKITNI SIEDLCE - JANKOWIANKA 2:0

Gole: Bartłomiej Modliborski i Wojciech Suchojad.

CZARNI II J-L - RZEMIEŚLNIK OŁAWA 2:1

Strzelcy: Krzysztof Tasak - 2 - dla gospodarzy, a dla gości - Kamil Porada.

MKS SIECHNICE - ORZEŁ ŚW.KATARZYNA 0:2

Pauzowała Szaluna Zębice

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. SKRA WOJNOWICE	21	58:8
2. ZALESIE WÓJCICE	**19**	**23:8**
3. CZARNI SOBOCISKO	**18**	**24:6**
4. BŁĘKITNI SIEDLCE	**13**	**27:15**
5. JANKOWIANKA WIE.	**13**	**17:9**
6. SZALUNA ZĘBICE	12	15:13
7. ORZEŁ ŚW.KATARZYNA	10	10:12
8. SPARTA WROCŁAW	6	13:19
9. MKS SIECHNICE	4	14:21
10. CZARNI II J-L	**4**	**7:21**
11. POLONIA GODZIKOW.	**3**	**4:27**
12. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	**0**	**8:29**
13. ZORZA ZABARDOWICE	**0**	**4:36**

*

W niedzielę 17 października o godz.11.00 zagrają: Rzemieślnik - Polonia, Orzeł - Szaluna; o godz.12.00: Czarni - Błękitni, Jankowianka - Sparta, a o godz.15.00: Zalesie - Zorza, MKS - Czarni II.

Grupa VI

KORONA OSIEK - ORZEŁ B.KOŚCIÓŁ 1:2

Gol samobójczy dla Korony.

ZORZA NIEMIL - ŚWITEŹ II WIĄZÓW 4:0

Bramki: Krystian Pąklak - 2, Michał Łagodziński i Fabian Kwapisz.

LKS STARY ŚLESZÓW - CZARNI KONDRAT. 3:4
KWARCYT JEGŁOWA - ŚLĘZA KSIĘGINICE W. 3:0
KS KURÓW - ZRYW CHOCIWEL 2:2
FENIKS PŁAWNA - KP 86 BOREK STRZEL. 3:0

TABELA PO VI KOLEJCE		
1. CZARNI KONDRATOWICE	16	20:7
2. KORONA OSIEK	**15**	**15:6**
3. ZRYW CHOCIWEL	13	23:12
4. KWARCYT JEGŁOWA	13	17:7
5. ORZEŁ BIAŁY KOŚCIÓŁ	10	17:13
6. KS KURÓW	10	14:14
7. LKS STARY ŚLESZÓW	9	36:12
8. ZORZA NIEMIL	**7**	**18:18**
9. FENIKS PŁAWNA	6	10:33
10. KP 86 BOREK STRZEL.	3	8:17
11. ŚWITEŹ II WIĄZÓW	1	7:21
12. ŚLĘZA KSIĘGINICE W.	0	6:31

*

W niedzielę 10 października o godz.11.00 zagrają: Czarni - Korona, a o godz.15.00: Zryw - Zorza.

(POL)

Piłkarskie nadzieje

I liga wojewódzka juniorów młodszych U-16

MOTO-JELCZ OŁAWA - OLYMPIC JUNIOR 0:1
FC W-W ACADEMY - PARASOL WROCŁAW 4:0
CHROBRY GŁOGÓW - ŚLĘZA WROCŁAW 6:0

TABELA PO VI KOLEJCE		
1. OLYMPIC JUNIOR	15	33:5
2. CHROBRY GŁOGÓW	15	21:4
3. FC W-W ACADEMY	12	22:10
4. PARASOL WROCŁAW	6	9:16
5. MOTO-JELCZ OŁAWA	**3**	**8:27**
6. ŚLĘZA WROCŁAW	0	3:34

IV liga okręgowa juniorów młodszych

SOKÓŁ MARCINKOWICE - SOKÓŁ SMOLEC 9:1
BRAMKI DLA SOKOŁA: NIKODEM PAPRZYCKI, JAKUB HOŁOWNIA I PIOTR JOPEK - PO 2 ORAZ MACIEJ JURCZAK, HUBERT KORDEUSZ I DAWID BERG.
UNIA WROCŁAW - FMS-FENIKS STRZELIN 0:7
OLYMPIC II JUNIOR - FORZA II WROCŁAW 8:0

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. OLYMPIC II JUNIOR	18	35:14
2. OLYMPIC III JUNIOR	15	50:8
3. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**15**	**34:14**
4. FMS-FENIKS STRZELIN	12	41:20
5. SOKÓŁ SMOLEC	6	17:43
6. FORZA II WROCŁAW	3	7:37
7. UNIA WROCŁAW	0	4:58

V liga okręgowa juniorów młodszych

AP SYCÓW - SILESIA-GAJ WROCŁAW 1:1
BARYCZ SUŁÓW - AP GMINY MIĘKINIA 2:2

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. AP SYCÓW	16	52:3
2. BARYCZ SUŁÓW	11	24:11
3. SILESIA-GAJ WROCŁAW	10	13:10
4. AP GMINY MIĘKINIA	7	22:28
5. AP FOOTBALL WROCŁAW	4	23:26
6. FOTO-HIGIENA GAĆ	**0**	**7:63**

VI liga okręgowa juniorów młodszych

RAPID DOMANIÓW - MKP WOŁÓW 0:7
MŁODZIK PRZEWORNO - ORZEŁ PRUSICE 0:1
PIAST W-W-ŻERNIKI - ODRA LUBIĄŻ 2:0
TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA - LIDER BORÓW 10:1

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. MKP WOŁÓW	24	65:10
2. ORZEŁ PRUSICE	21	27:9
3. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	16	27:20
4. TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA	15	61:22
5. ODRA LUBIĄŻ	7	17:36
6. LIDER BORÓW	4	7:42
7. RAPID DOMANIÓW	**3**	**11:46**
8. MŁODZIK PRZEWORNO	2	9:39

I liga wojewódzka trampkarzy U-14

CHROBRY GŁOGÓW - MOTO-JELCZ OŁAWA 6:1
BRAMKA DLA OŁAWIAN: ALEKSANDER PIOTROWSKI.
OLYMPIC JUNIOR - PARASOL WROCŁAW 3:3
WKS ŚLĄSK W-W - ŚLĄSK WROCŁAW 0:2

TABELA PO VI KOLEJCE		
1. PARASOL WROCŁAW	13	31:9
2. ŚLĄSK WROCŁAW	12	26:10
3. CHROBRY GŁOGÓW	12	20:8
4. ŚLĘZA WROCŁAW	12	24:13
5. OLYMPIC JUNIOR	7	23:11
6. FC WROCŁAW ACADEMY	6	17:9
7. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	3	10:16
8. MOTO-JELCZ OŁAWA	**3**	**8:41**
9. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	0	7:49

III liga okręgowa trampkarzy

FORZA WROCŁAW - FC III ACADEMY 2:2
OLYMPIC JUNIOR - POLONIA TRZEBNICA 10:0

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. OLYMPIC JUNIOR	18	53:4
2. SOKÓŁ SMOLEC	16	36:10
3. FORZA WROCŁAW	16	25:13
4. FC III WROCŁAW ACADEMY	13	28:14
5. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	12	27:19
6. MOTO-JELCZ OŁAWA	**10**	**25:23**
7. POLONIA TRZEBNICA	3	16:57
8. AS KIEŁCZÓW	0	7:77

V liga okręgowa trampkarzy

OLYMPIC IV JUNIOR - SOKÓŁ MARCINK. 6:0
ŚLĘZA II WROCŁAW - PARASOL III W-W 6:1

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. ŚLĘZA II WROCŁAW	15	54:12
2. PARASOL III WROCŁAW	15	43:11
3. AP OLEŚNICA	9	44:20
4. OLYMPIC IV JUNIOR	9	26:33
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**3**	**12:48**
6. OLYMPIC V JUNIOR	0	11:66

VII liga okręgowa trampkarzy

FOTO-HIGIENA GAĆ - CZARNI J-L 0:2
GOLE: DORIAN GAWEK I PATRYK DUMAŃSKI.
JAPN ORZEŁ J-L - NEFRYT JORDANÓW 3:6
MKS SIECHNICE - CZARNI KONDRATOWICE 3:7
MECZ ROZEGRANY AWANSEM
RAPID DOMANIÓW - NEFRYT JORDANÓW 3:6
MECZ ZALEGŁY
POLONIA BIELANY WR. - MKS SIECHNICE 21:0

TABELA PO VI KOLEJCE		
1. NEFRYT JORDANÓW	17	49:22
2. CZARNI J-L	**16**	**43:8**
3. POLONIA BIELANY WR.	13	35:7
4. CZARNI KONDRATOWICE	10	24:18
5. ŚWITEŹ WIĄZÓW	9	31:25
6. JAPN ORZEŁ J-L	**4**	**19:18**
7. RAPID DOMANIÓW	**3**	**22:28**
8. ZIELONI RAKOSZYCE	3	12:20
9. FOTO-HIGIENA GAĆ	**0**	**10:21**
10. GOKIS KĄTY WR.	0	4:43
11. MKS SIECHNICE	0	12:55

III liga okręgowa młodzików

PIAST ŻMIGRÓD - OLYMPIC IV JUNIOR 1:2
ŚLĘZA II WROCŁAW - OLYMPIC III JUNIOR 2:0
MECZE ZALEGŁE
FC II W-W ACADEMY - AP OLEŚNICA 16:0
FC II W-W ACADEMY - OLYMPIC IV 15:0

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. ŚLĘZA II WROCŁAW	17	44:5
2. PARASOL III WROCŁAW	17	24:4
3. FC II W-W ACADEMY	16	56:7
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	**12**	**20:12**
5. PIAST ŻMIGRÓD	10	23:22
6. OLYMPIC III JUNIOR	9	21:33
7. OLYMPIC IV JUNIOR	6	22:54
8. AP OLEŚNICA	0	3:76

IV liga okręgowa młodzików

ŚLĘZA III WROCŁAW - FORZA WROCŁAW 2:1
FC III W-W ACADEMY - UKS KIEŁCZÓW 5:0
AP BRZEG DOLNY - SPORTING WROCŁAW 5:5

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. FC III W-W ACADEMY	21	49:7
2. ŚLĘZA III WROCŁAW	16	33:10
3. AP BRZEG DOLNY	11	28:27
4. FORZA WROCŁAW	8	15:15
5. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	6	9:18
6. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**3**	**4:35**
7. SPORTING WROCŁAW	1	8:34

VI liga okręgowa młodzików

OLYMPIC VII JUNIOR - JAPN ORZEŁ J-L 0:3
BRAMKI DLA JELCZAN: SZYMON KUSZYK - 3.
AP FOOTBALL W-W - POGOŃ SYCÓW 5:0
SP MILICZ - TALENT TRZEBNICA 2:1
LIDER BORÓW - POGOŃ OLEŚNICA 0:11
POLONIA TRZEBNICA - UKS GM. MIĘKINIA 3:0
MECZ ZALEGŁY
UKS GMINY MIĘKINIA - SP MILICZ 0:7

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. SP MILICZ	18	43:7
2. TALENT TRZEBNICA	18	36:4
3. AP FOOTBALL WROCŁAW	18	42:13
4. POGOŃ OLEŚNICA	15	49:9
5. JAPN ORZEŁ J-L	**13**	**28:19**
6. POLONIA TRZEBNICA	11	20:9
7. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	10	11:12
8. POGOŃ SYCÓW	9	24:19
9. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	8	16:17
10. MKP WOŁÓW	7	14:28
11. OLYMPIC VII JUNIOR	4	13:26
12. LIDER BORÓW	3	12:42
13. UKS GMINY MIĘKINIA	3	8:40
14. OLYMPIC VI JUNIOR	0	3:74

VII liga okręgowa młodzików

CZARNI J-L - MKS III SIECHNICE 6:1
MŁODZIK PRZEWORNO - STRZELINIANKA II 6:3
FMS-FENIKS STRZELIN - MKS II SIECHNICE 2:2
MECZE ZALEGŁE
KOLEKTYW RADWANICE - SOKÓŁ MARCINK. 0:4
FMS-FENIKS - MŁODZIK PRZEWORNO 6:2

TABELA PO VI KOLEJCE		
1. MKS SIECHNICE	15	74:3
2. CZARNI J-L	**13**	**36:11**
3. FMS-FENIKS STRZELIN	13	33:12
4. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**12**	**23:8**
5. AKADEMIA FIRST KICK	9	26:11
6. RAPID DOMANIÓW	**7**	**22:24**
7. KOLEKTYW RADWANICE	7	16:31
8. MŁODZIK PRZEWORNO	6	21:42
9. POGOŃ KOWALÓW	6	10:31
10. MKS II SIECHNICE	5	24:17
11. STRZELINIANKA II	3	20:64
12. MKS III SIECHNICE	0	8:59

(POL)

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 9/10 października

MOTO-JELCZ OŁAWA - PARASOL WROCŁAW 3:3
GOLE DLA OŁAWIAN: OLIWIER CHODOR - 2 ORAZ DAWID PALUSZCZAK.

POLONIA-STAL ŚWIDNICA - KARKONOSZE JG 3:2
FC WROCŁAW ACADEMY - KS ŻÓRAWINA 2:0
GÓRNIK POLKOWICE - ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL. 2:1
BOBRZANIE BOLESŁAWIEC - LECHIA DZIERŻONIÓW 1:3
MIEDŹ LEGNICA - ŁUŻYCE LUBAŃ 6:1
ŚLĘZA WROCŁAW - WKS ŚLĄSK WROCŁAW 2:5
PIAST NOWA RUDA - CHROBRY GŁOGÓW 0:8

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. MIEDŹ LEGNICA	24	41:7
2. CHROBRY GŁOGÓW	21	36:9
3. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	21	40:17
4. GÓRNIK POLKOWICE	21	35:13
5. LECHIA DZIERŻONIÓW	21	31:18
6. PARASOL WROCŁAW	17	29:12
7. KARKONOSZE JG	16	27:17
8. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	15	21:21
9. ŚLĘZA WROCŁAW	14	20:22
10. PIAST NOWA RUDA	10	10:32
11. FC W-W ACADEMY	9	12:15
12. ŁUŻYCE LUBAŃ	6	20:36
13. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	6	12:39
14. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	5	6:30
15. KS ŻÓRAWINA	3	9:45
16. MOTO-JELCZ OŁAWA	**2**	**8:24**

W najbliższej kolejce, w niedzielę 17 października o godz.10.00, oławianie zagrają z Orłem w Ząbkowicach Śląskich.

(POL)

eprasa.pl 76bd19ff34

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

(22)

Zdjęcie z albumu Zofii Nowak zrobione około 1965 roku na ulicy 1 Maja w Oławie

Dziś zdjęcie z albumu Zofii Nowak, zrobione około 1965 roku na ulicy 1 Maja w Oławie

Widzimy na nim uczestników pochodu pierwszomajowego - na pierwszym planie pracowników ZNTK. Od prawej Adam Antoniewicz, Eugeniusz Chorostecki, Ryszard Godlewski, Ryszard Sawicz, potem dyrektor przyzakładowego technikum (nazwiska nie udało się ustalić), dalej Tadeusz Domagała, Jan Job i Stefan Niemczyński. W tle widzimy bazę Państwowej Komunikacji Samochodowej, która się mieściła w tym miejscu do czasu przeniesienia jej na ul. Polną. Na środku widać konstrukcję stalową z flagami i transparentem z okazji Święta 1 Maja - to brama wjazdowa na plac PKS. Po lewej stronie widać część budynku, w którym mieściło się zaraz po wojnie Starostwo, po prawej budynek, w którym był sąd przy ul. 1 Maja. Przypominam, że wówczas nie było ulicy 11 listopada, były tam ogrody, a na placu, gdzie wówczas była baza PKS, dziś stoją budynki mieszkalne przy ul.11 Listopada.

LESŁAW MAZUR
autor Albumu „Oława w latach 60 i 70 ubiegłego wieku na Fotografiach Lesława Mazura

PS
O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

To zdjęcie zrobiłem w 1970 roku - dziś stoi tu budynek przy ul 1 Maja 13, na parterze jest kawiarnia „Tropik", dawniej „Urocza", i Klub Spółdzielni Mieszkaniowej „Parnas". Wtedy były problemy z budową, ponieważ poziom wód gruntowych był bardzo wysoki, była „kurzawka" i musiano odwodnić cały teren. Pamiętam, że rozpoczęto prace na dnie wykopu i wtedy utopił się ciężki spychacz - budowlańcy przez kilka dni nie mogli go wyciągnąć, takie było bagno. Po prawej stronie widzimy wywrotkę na podwoziu stara 21, do której skrzynię samowyładowczą wykonano w ZNTK Oława

Ocalić od zapomnienia

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się.

BARAN

(21.03-20.04)

Czeka cię spełnienie planów zawodowych, a także wyjaśnienie nieporozumień wśród bliskich. Nie będzie to łatwe, ale wszystko ułoży się po twojej myśli. Wykorzystaj swoje atuty i załatw sprawę tak, aby nikt na tym nie ucierpiał. Nowe znajomości okażą się niezbyt obiecujące, znacznie lepiej w sprawach finansowych.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Tydzień bardzo spokojny, a nawet nudny. Pomyśl o urozmaiceniu tego czasu. Może warto odrobić zaległości i wybrać się do kina lub teatru. W relacjach partnerskich nie będzie układać się najlepiej. Małe nieporozumienia popsują ci humor. Zastanów się ile w tym wszystkim jest twojej winy. Trochę pokory nie zaszkodzi.

LEW

(23.07-22.08)

Tydzień nie zapowiada się najlepiej. Czekają cię nerwy i nieprzyjemne sytuacje. Niektóre z nich sam sprowokujesz. W pracy będziesz musiał nadrobić zaległości. Nie myśl, że ktoś to zrobi za ciebie. Pamiętaj, że nie zawsze musisz mieć rację. Zdrowie będzie korzystne, wykorzystaj jesienne dni na długie spacery.

WAGA

(23.09-23.10)

Na kilka dni zapomnisz o całym świecie. Sprawi to natłok obowiązków w pracy i ogromna ilość ważnych spraw. Uda ci się z nimi uporać dopiero w czwartek. Zaczną się za to kłopoty w rodzinie. Być może wykazujesz zbyt mało inicjatywy i zainteresowania sprawami domowymi. Finanse - dobre.

STRZELEC

(23.11-21.12)

Początek tygodnia zapowiada się bardzo korzystnie. Dobre relacje w pracy i mało obowiązków domowych sprawi, że poczujesz się wyjątkowo dobrze. W środę życzliwa osoba pomoże ci uporać się z problemami, które od dawna cię nurtują. Zdrowie będzie dopisywać, finanse również.

WODNIK

(21.01-20.02)

Zastanów się, czy ktoś nie próbuje wykorzystać twojej naiwności. Nie wszystkie okazy sympatii są szczere, pamiętaj o tym, zanim zaufasz bezwarunkowo. Szef lub inny zwierzchnik zauważą i docenią twoje zaangażowanie w pracy. Samotni spod tego znaku mają szansę na spotkanie bratniej duszy.

BYK

(21.04-21.05)

Dobry tydzień na odpoczynek i relaks. Nie zapomnij o twoim partnerze, on bardzo cię teraz potrzebuje. Z przyjemnością oddasz się domowym obowiązkom, a zwłaszcza gotowaniu. Postaraj się ograniczyć wydatki, bo pieniądze wkrótce bardzo ci się przydadzą. Zdrowie - w porządku.

RAK

(22.06-22.07)

Nie będziesz miał zbyt dużej ochoty na pracę. Poczujesz się znudzony i zniechęcony. Możesz sobie odpuścić i zająć się czymś przyjemnym. Przyjaciele nie zaniedbają cię i będą służyć radą. Odwdzięcz się tym samym. Pomyśl o miłej niespodziance dla partnera. Finanse i zdrowie - bez zmian.

PANNA

(23.08-22.09)

Skup się na pracy i obowiązkach codziennych. Nie zapomnij jednak poświęcić trochę czasu tylko dla siebie. Pomyśl o nowej fryzurze, ubraniu lub książce. Przyda ci się trochę relaksu, po niedawnym stresie. Weekend spędzisz w towarzystwie starych znajomych. Nie rozczarujesz się, będziesz mile zaskoczony.

SKORPION

(24.10-22.11)

Wszystko co sobie zaplanowałeś na ten tydzień: dodatkowe spotkania i zajęcia, zmiany w domu - ułożą się po twojej myśli. W sprawach sercowych zdaj się na swoją intuicję, która będzie dobrze podpowiadać. Nie wydawaj pochopnie gotówki - poczekaj do przyszłego miesiąca. Zadbaj o zdrowie, które zacznie szwankować.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Tydzień pełen niespodzianek i mocnych wrażeń. Spotkasz wielu nowych ludzi, zawrzesz znajomości, które mogą w przyszłości przerodzić się w trwałe przyjaźnie. Twój czar i urok osobisty pomogą ci w nawiązywaniu wielu kontaktów. Finanse również będą ci sprzyjać, nie martw się.

RYBY

(21.02-20.03)

Jeśli prowadzisz firmę, to będzie to dobry tydzień. Sprawy finansowe rozwiążą się pomyślnie i powoli zaczniesz wychodzić na prostą. Czeka cię kilka spotkań towarzyskich i jedno w interesach. Humor będzie ci dopisywał, a twój partner wyda ci się bardziej interesujący. Zdrowie - dobre.

eprasa.pl 76bd19ff34